**PROTOKÓŁ NR XLII/2021**

**z sesji Rady Miejskiej w Mrągowie,**

**która odbyła się w dniu 4 października 2021 roku, o godz. 15.30**

**w sali Nr 1 Urzędu Miejskiego w Mrągowie.**

**Ad. pkt 1**

**Otwarcie sesji.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** **Henryk Nikonor** oficjalnie rozpoczął XLII Sesję Rady Miejskiej, po czym odczytał klauzulę informacyjną. W związku z trwającą epidemią poprosił o zachowaniu wszelkich wymogów bezpieczeństwa podczas obrad. Powitał Burmistrza Miasta dra hab. Stanisława Bułajewskiego, Zastępcę Burmistrza Tadeusza Łapkę, Państwa Radnych. Pana Andrzeja Wołosza, dyrektora Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, pracownicę biura rady oraz wszystkich śledzących obrady za pośrednictwem transmisji on-line.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** stwierdził, iż według listy obecności, jak również urządzeń do głosowania, w posiedzeniu uczestniczyło 16 radnych, co wobec ustawowego składu Rady stanowiło kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

*Nieobecni:*

*Radny Waldemar Cybul*

*Radny Bogdan Moroz (dołączył* *do posiedzenia o godz. 15.38)*

*Radny Mirosław Moczydłowski*

*Radny Edward Płocharczyk (dołączył do posiedzenia o godz. 15.40)*

*Radny Czesław Zyra*

*Załącznik nr 1*

*Lista obecności radnych*

*Załącznik nr 2*

*Lista obecności gości*

**Ad. pkt 2**

**Ogłoszenie porządku obrad.**

**Przewodniczący Rady** odczytał porządek obrad.

*Załącznik nr 3*

*Porządek obrad XLII Sesji Rady Miejskiej.*

*O godz. 15.38 do posiedzenia dołączył radny Bogdan Moroz, od tej chwili w posiedzeniu udział brało 17 radnych.*

Następnie Przewodniczący zapytał czy są uwagi do przedstawionego porządku obrad.

*O godz. 15.40 do posiedzenia dołączył radny Edward Płocharczyk, od tej chwili w posiedzeniu udział brało 18 radnych.*

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** zwrócił się do radnych z 4 wnioskami. Poprosił o zdjęcie z porządku obrad ppkt 14 w pkt 4. Przypomniał, że ten punkt odnosi się do udzielania pomocy finansowej Samorządowi Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Wyjaśnił, że wniosek podyktowany jest tym, że kilka dni wcześniej wpłynęło do Niego pismo od Dyrektora Muzeum Warmii i Mazur z informacją, że osoba, która miała przygotować wystawę dostarczyła zwolnienie lekarskie na okres 4 miesięcy i w tym roku nie byłoby możliwe przygotowanie wystawy, tym samym niemożliwy byłby zakup gablot w bieżącym roku. „Mam nadzieję, a nawet pewność, że wrócimy na początku następnego roku do tego tematu, ale w tym momencie nie jest to możliwe, gdyż brak wydatkowania środków w tym roku spowodowałby to, że samorząd województwa musiałby te środki zwrócić, a więc nie ma to w tym momencie sensu”. Następnie Burmistrz poinformował, że Jego kolejne wnioski dotyczą skarg, jakie wpłynęły na Burmistrza Miasta Mrągowo. Burmistrz wyjaśnił, że istnieje zobowiązanie do rozpatrzenia skarg w określonych terminach. Stąd prośba o wprowadzenie 3 projektów uchwał, „które jeżeli Szanowni Radni zaakceptują, trafią pod obrady rady i Państwo otrzymacie projekty tych uchwał i będzie możliwość zapoznania się z nimi”. Burmistrz wspomniał, że w momencie, kiedy będzie procedowana uchwała w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej i zmiany budżetu Gminy Miasto Mrągowo przedstawi odpowiednie autopoprawki, które wynikają z wniosku o wycofanie spod obrad rady procedowania uchwały o udzieleniu pomocy finansowej Województwu Warmińsko-Mazurskiemu.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zapytał czy są jeszcze inne uwagi oraz dopowiedział, że w obradach uczestniczy sesji 18 radnych, przybyli radni Moroz i Płocharczyk. Wobec tego, że nie zgłoszono kolejnych wniosków zarządził głosowanie w sprawie wniosku Burmistrza o zdjęcie z porządku obrad uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Warmińsko-Mazurskiemu.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty 18 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 4*

*Imienny wykaz głosowania*

**Radny Tadeusz Orzoł** zapytał czego dotyczy skarga i kto ją składał.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił Burmistrza o wyjaśnienie.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** wyjaśnił, że skargi złożył Waldemar Cybul, „trzy skargi odnosiły się do kwestii nieprzedstawienia zdaniem Waldemara Cybula w odpowiednim terminie pewnych dokumentów, których zażądał”. Powiedział, że w momencie, kiedy będzie uzupełniony porządek obrad przewodniczący Komisji Skarg i Wniosków przedstawi sprawę. Burmistrz w tego typu sprawy się angażuje, bo Go dotyczą i jest zobowiązany złożyć odpowiednie wnioski o uzupełnienie porządku obrad, by nie zarzucano, że skargi nie zostały rozpatrzone w terminie. Natychmiast po wprowadzeniu tych uchwał do porządku obrad radni otrzymają materiały. „To jest normalna praktyka tzw. „podrzutków”, po prostu wcześniej nie było to możliwe”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** wytłumaczył radnemu, że pierwsza skarga dotyczy imiennych wykazów głosowań i zapisu wszystkich głosowań poszczególnych radnych wysyłanych z ich skrzynek mailowych na skrzynkę biura rady podczas korespondencyjnych sesji Rady Miejskiej XXXI i XXXII. Druga skarga dotyczy przygotowania zestawienia wszystkich faktur wystawionych przez 4 spółki miejskie za okres 3 lat, to jest od stycznia 2018 roku do końca 2020 roku wraz z ich opisem i uzasadnieniem poniesionych wydatków oraz ich zeskanowanie, przygotowanie kserokopii. Trzecia dotyczy przygotowania zestawienia tabelarycznego wszystkich faktur związanych z udziałem osób reprezentujących urząd w szkoleniach, seminariach i studiach wraz z ich opisem i uzasadnieniem poniesionych wydatków oraz ich zeskanowania, przygotowania kserokopii za okres od czerwca 2020 roku do końca 2020 roku oraz przygotowania zestawienia tabelarycznego wszystkich faktur w związku z usługami noclegowymi wraz z ich opisem i uzasadnieniem poniesionych wydatków oraz ich zeskanowania, przygotowania kserokopii za okres od czerwca 2020 do końca roku 2020, to jest trzecia skarga.

**Radny Tadeusz Orzoł** odparł, że w związku z tym , że nie ma tej osoby, która skargę wnosiła to sądzi, że lepiej byłoby rozpatrywać skargę przy obecności osoby

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** dodał, że „skargi odnoszą się do toczącego się postępowania administracyjnego, bo w tych 3 sprawach została wydana decyzja odmawiająca udzielenia tych informacji. SKO nie orzekło co do istoty, a więc nie uznało, że skarga jest zasadna na tyle by zmusić burmistrza, do przekazania tych informacji. Uchyliło decyzję i przekazało do ponownego rozpoznania. W tej chwili toczy się postępowanie administracyjne, tak jak dobrze wiemy w kierunku wydania nowej decyzji administracyjnej. Można byłoby się zastanawiać, kiedy rozpoznawać tę skargę, czy po wydaniu tej nowej decyzji, ale wydaje się, znaczy nie wydaje się, jestem pewny, że nie. No my jesteśmy zmuszeni do rozpoznania skargi w takich terminach, niestety innych i jeżeli tak te skargi będą rozpatrzone na następnej sesji może być za późno i wtedy sami Państwo sprokurujecie zarzut, że burmistrz nie doprowadził do sytuacji, by te skargi zostały rozpoznane w terminie. Oczywiście to byłoby na wniosek radnego tak, ale ja tak jak Państwo wiecie, ponoszę odpowiedzialność jakby wszystko”.

**Radny Tadeusz Orzoł** odpowiedział, że jest również możliwość przedłużenia terminu i można z tego skorzystać.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poinformował, że jak uchwały będą procedowane to zrobi przerwę, żeby wszyscy zapoznali z projektami uchwał, po czym zarządził głosowanie w sprawie wniosku o wprowadzeniu do porządku obrad uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Mrągowa.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty 16 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 5*

*Imienny wykaz głosowania*

**Przewodniczący Rady Miejskiej** zarządził głosowanie w sprawie drugiego wniosku o wprowadzeniu do porządku obrad uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Mrągowa

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty 16 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 6*

*Imienny wykaz głosowania*

**Przewodniczący Rady Miejskiej** zarządził głosowanie w sprawie trzeciego wniosku o wprowadzeniu do porządku obrad uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Mrągowa

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty 16 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 7*

*Imienny wykaz głosowania*

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odczytał porządek obrad po zmianach.

1. **Otwarcie Sesji.**
2. **Ogłoszenie porządku obrad.**
3. **Zatwierdzenie protokołów:**
4. nr XXXVIII/2021 z dnia 3 sierpnia 2021 r.
5. nr XXXIX/2021 z dnia 24 sierpnia 2021 r.
6. **Podjęcie uchwał w sprawie:**
7. uchylenia uchwały Nr XLIV/1/2014 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 24 kwietnia 2014 r. w sprawie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości niezamieszkałych przez mieszkańców, na których powstają odpady komunalne na terenie Gminy Miasto Mrągowo,
8. przyjęcia Raportu z wykonania Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Miasto Mrągowo za lata 2018-2020,
9. zbycia mienia stanowiącego własność Gminy Miasta Mrągowo, położonego w Mrągowie przy ulicy Wolności,
10. zbycia mienia stanowiącego własność Gminy Miasta Mrągowo, położonego w Mrągowie przy ulicy Bohaterów Warszawy,
11. Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych będących w posiadaniu Zakładu Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w Mrągowie na lata 2018-2023,
12. uchylenia uchwały nr XXXIII/8/2021 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 31 marca 2021 roku w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Giżyckiej w Mrągowie,
13. uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gminie Miasto Mrągowo na 2022 r.,
14. uchwalenia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Gminie Miasto Mrągowo na lata 2022-2024,
15. uchwalenia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w Gminie Miasto Mrągowo na lata 2022-2024,
16. określenia średniej ceny jednostki paliwa w Gminie Miasto Mrągowo w roku szkolnym 2021/2022,
17. zmieniająca Uchwałę Nr XXXVIII/7/2021 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 3 sierpnia 2021 r. w sprawie powołania Mrągowskiej Rady Seniorów oraz nadania jej Statutu,
18. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Mrągowo na lata 2021-2027,
19. zmian budżetu Gminy Miasto Mrągowo na rok 2021,
20. zmieniająca Uchwałę Nr XLVIII/1/2018 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 27 września 2018 r. w sprawie zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz przyznania zwolnienia od obowiązku ich realizacji nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze w szkołach i placówkach oświatowych oraz określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć pedagogów, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych oraz doradców zawodowych, zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Miasto Mrągowo zmienioną Uchwałą Nr X/6/2019 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 26 czerwca 2019 r. zmieniającą Uchwałę Nr XLVIII/1/2018 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 27 września 2018 r. w sprawie zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz przyznania zwolnienia od obowiązku ich realizacji nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze w szkołach i placówkach oświatowych oraz określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć pedagogów, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych oraz doradców zawodowych, zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Miasto Mrągowo,
21. rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Mrągowa (a),
22. rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Mrągowa (b),
23. rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Mrągowa (c).
24. **Informacja na temat inwestycji miejskich w 2021 r.**
25. **Informacja Burmistrza Miasta Mrągowa o pracach pomiędzy sesjami.**
26. **Sprawozdanie Burmistrza Miasta Mrągowa z wykonania uchwał Rady Miejskiej.**
27. **Interpelacje i zapytania radnych.**
28. **Wolne wnioski, informacje, oświadczenia.**
29. **Zamknięcie posiedzenia.**

Następnie Przewodniczący Rady Miejskiej poddał zmieniony porządek obrad po zmianach.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. W wyniku głosowania porządek obrad został przyjęty 18 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 8*

*Imienny wykaz głosowania*

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor powitał Pana mecenasa Marcina Adamczyka, który dołączył do posiedzenia.

#### Ad. pkt 3

#### Zatwierdzenie protokołów.

#### nr XXXVIII/2021 dnia 3 sierpnia 2021r.

#### Uwag do protokołu nie wniesiono. W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. W wyniku głosowania porządek obrad został przyjęty 17 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

#### *Załącznik nr 9*

#### *Imienny wykaz głosowania*

#### nr XXXIX/2021 dnia 24 sierpnia 2021 r.

Uwag do protokołu nie wniesiono. W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. W wyniku głosowania porządek obrad został przyjęty 18 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 10*

*Imienny wykaz głosowania*

#### Ad. pkt 4.

#### Podjęcie uchwał w sprawie:

#### uchylenia uchwały nr XLIV/1/2014 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 24 kwietnia 2014 roku w sprawie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości zamieszkałych przez mieszkańców, na których powstają odpady komunalne na terenie Gminy Miasto Mrągowo.

Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor otworzył dyskusję w punkcie.

#### Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej Marian Miksza zapytał czy miasto ma aktualny rejestr nieruchomości zamieszkałych oraz kto będzie sprawdzał czy właściciel nieruchomości niezamieszkałych będzie posiadał aktualną umowę na odbiór odpadów komunalnych ze swojej nieruchomości?

#### Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka odpowiedział, że miasto ma rejestr nieruchomości niezamieszkałych, kontrolować będą pracownicy Urzędu Miasta z wydziału ochrony środowiska.

#### Radny Tadeusz Orzoł poprosił o potwierdzenie czy dobrze zrozumiał, mianowicie czy przedsiębiorcy nie będą mogli przystąpić do systemu gospodarowania odpadami komunalnymi przez gminę, jeżeli uchwała zostanie, prosząc jednocześnie o powód.

#### Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka odpowiedział, że właściciele nieruchomości niezamieszkałych będą poza systemem, który będzie obejmował jedynie osoby fizyczne z terenu miasta Mrągowo. Powód jest to dość dokładnie opisany w uzasadnieniu. Jeżeli Radni chcą jakieś szczegóły to przyjdzie kierowniczka, by jeszcze raz powiedzieć to co na komisjach.

#### Radny Jakub Doraczyński dopowiedział, że zagłosuje przeciw, ponieważ uważa, „że w momencie, w którym sprawa przez nasze władze krajowe nie została jeszcze ogłoszona, bo o tym, że stawki w obowiązującej na dzień dzisiejszy ustawie są powiedzmy za małe w stosunku do nieruchomości niezamieszkałych, to mogę się zgodzić, ale na dzień dzisiejszy skoro my nie znamy ustawy, która jest od dłuższego czasu, praca nad nią trwa i myślę, że wszelkie uwagi dotyczące właśnie m.in. za małych stawek dla nieruchomości niezamieszkałych również są zgłaszane dla naszych władz to uważam, że to jest zmiana moim zdaniem przedwczesna, bo tak naprawdę tracimy kontrolę, bo nikt mi nie powie, że to jest to samo, co mamy w tym momencie, kiedy każdy przedsiębiorca musi w systemie fizycznie się wpisać i mamy na bieżąco informacje”. Zdaniem radnego „jest to zmiana, która doprowadzi do tego, że, znowu pojawią się niewiadomego pochodzenia śmieci, za które będziemy wspólnie płacić, bo wystarczy, że na nieruchomości niezamieszkałej weźmiemy mniejszy pojemnik żeby wypełnić te kwestie, my fizycznie już uważam tracimy możliwość wykonania kontroli tego przedsiębiorcy w terenie. Możemy tylko sprawdzać, czy ma podpisaną deklarację czy nie ma podpisanej deklaracji”. W związku z powyższym radny będzie przeciw, bo uważa, „że powinniśmy lepiej poczekać i próbować szukać takich narzędzi by mimo wszystko sprawować kontrolę nad wszystkimi uczestnikami systemu, ale jednocześnie próbować doprowadzić do tego, żeby to było bardziej sprawiedliwe, żeby nieruchomości zamieszkałe nie dopłacały do niezamieszkałych. W momencie, kiedy nie mamy jeszcze ustawy my tego nie wiemy, może się okazać, że ta ustawa będzie ustawą taką, że po tej zmianie będzie to wyglądało zupełnie inaczej. Dziękuję bardzo”.

#### Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka przypomniał, że miasto musi od stycznia zawrzeć nową umowę na odbiór odpadów komunalnych. Do tego musi być przygotowana prognoza do budżetu na rok przyszły i stąd też to działanie. „Jest Pani kierownik wydziału ochrony środowiska, może szczegółowo jeszcze powie w jaki sposób będziemy kontrolować, bo zdaje się, że tu Pan radny ma wątpliwość czy będzie to faktycznie egzekwowane i skutecznie egzekwowane to żeby właściciele nieruchomością niezamieszkałych mieli podpisane umowy. Ja tylko dodam, że też trochę znamy naszych przedsiębiorców i dajmy im wolną rękę, w końcu to jest wolny rynek, niech wybierają sami sobie, nie narzucajmy im, firmę, która będzie od nich odbierała i ich negocjacje niech będą bezpośrednie. I tyle, no trzeba trochę mieć tego zaufania do naszych przedsiębiorców i mam nadzieję, że Pan radny również jako przedsiębiorca ma zaufanie do siebie i ma zaufanie do kolegów przedsiębiorców z miasta. Dziękuję”.

#### Radny Jakub Doraczyński odparł, że znowu argumentacja jest mało merytoryczna. Radny ma wiarę i prosi by się nie martwić. Zna wielu przedsiębiorców i doskonale wie, że prowadzą gospodarkę odpadami tak jak należy, ale zna też sytuacje takie w każdej chwili powstaje nowy przedsiębiorca, powstają nowe działalności gospodarcze na dłuższy, na krótszy okres. Wolałby mieć nad tym kontrolę, a Burmistrz Łapka może dawać wolną rękę na podstawie wiary w wielu kwestiach.

#### Magdalena Góralczyk, Kierownik referatu ŚGO odniosła się na początku do pytania Radnego Mikszy. Wyjaśniła, że radni podjęli uchwałę, aby przyjąć do systemu nieruchomości niezamieszkałe w celu uszczelnienia systemu, gdzie ustawa nie zobowiązywała gmin do takiej uchwały. To był pierwszy argument żeby uszczelnić system. W tamtym czasie również nie obowiązywały stawki górne, które określane były do ustalenia przez Radę Gminy, czyli jaka jest wartość czy jaką opłatę muszą wnosić przedsiębiorcy w ramach składanych deklaracji. W 2019 roku zmieniła się ustawa o utrzymaniu czystości i porządku, która tak naprawdę rozszczelniła system, ponieważ przedsiębiorca od tego roku nie ma obowiązku przystąpić do systemu. Przedsiębiorca wrócił do pierwotnego działania systemu czyli decyduje z kim zawrzeć umowę. Tych podmiotów na rynku mrągowskim jest około 10. To są wszystkie podmioty, które spełniają wymagania rozporządzenia i są wpisane do rejestru działalności regulowanej Burmistrza Miasta, rejestry są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej. Dlatego też przedsiębiorcy, którzy nie wyrażają zgody na przystąpienie do systemu, pomimo działania uchwały podjętej w 2014 mają możliwość wyboru firmy. Dzięki temu, że jest ten wolny wybór przedsiębiorcy, że również jest konkurencja firm, która doprowadza do tego, że można sobie te ceny jakby negocjować. Natomiast i w tym przypadku nie obowiązują stawki ustalone dla systemu do odbierania pojemników w ramach systemu gospodarki odpadami dla przedsiębiorców. Oczywiście jest rejestr wszystkich podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, ponieważ te podmioty składały deklaracje do urzędu, ten rejestr funkcjonuje. Z tego rejestru wynika, jakie pojemniki firma ma i ile tych odpadów produkuje, to daje możliwość kontroli. „Jeżeli chodzi o kontrolę podmiotów, które nie weszły do systemu, zadecydowały, żeby w tym systemie w tej chwili nie uczestniczyć, my jako urzędnicy, co wynika z art. 6 ustawy o utrzymaniu czystości, mamy możliwość nie tylko papierowo sprawdzić i wezwać do przedstawienia umowy, ale również odbycia kontroli w terenie, poproszenia o przedstawienie takiej umowy, oprócz umowy również dowodów wpłat, bo nie sama umowa, jakby świadczy o tym, że to odpady są odbierane, ale również dokument potwierdzający odbiór, czyli najnormalniej w świecie zapłata. Tak to się dzieje. Tyle. Natomiast to jest jeden argument, czyli uszczelnienie systemu, wolny rynek, czyli jakby zwiększenie konkurencyjności, a trzeci argument dla budżetu najważniejszy to jest to, że stawki górne ustalone właśnie w 2019 roku, które mogą być zastosowane przy nieruchomościach niezamieszkałych, czyli ustalane dla konkretnych pojemników, są na tyle niskie, że nie rekompensują kosztów wywozu odpadów z tych nieruchomości. Samorządy po wprowadzeniu tej ustawy walczyły o to, żeby zmienić te opłaty, nie dokonano tej zmiany i w tej chwili do tak naprawdę nieruchomości niezamieszkałe nie zamykają systemu w wielkości około 500 tys. zł. Także trudno, a z drugiej strony system musi się samofinansować, więc no Państwo wiecie, czym to będzie skutkowało, zważywszy, że w tej chwili jeszcze mamy ryczałt, więc, jakby w ryczałcie odbioru odpadów wchodzą wszystkie odpady, które są zbierane, ale jeżeli teraz już do przetargu musimy wprowadzić cenę jednostkową za odbiór tony, będzie skutkowało to tym, że trzeba będzie podnieść niestety opłatę dla mieszkańców”.

#### Radny Dariusz Papiernik zapytał czy cmentarz komunalny na Polskiej Wsi jest w jurysdykcji miasta. Czy był tej do tej pory w systemie i czy jak był w systemie to odpady, które były podrzucane przez właścicieli warsztatów (różne zderzaki, błotniki od samochodów, wszystko to czego nie można było sprzedać) to kto za to płacił? Czy płacili to mieszkańcy, czy gdzieś to się samo rozmywało? Drugie pytanie radny skierował do radcy prawnego „Chciałem się dowiedzieć, bo tutaj Pan Radny Kuba Doraczyński powiedział, że musimy czekać ze zmianą uchwały, bo może zmienić ustawa. Jak chciałem się dowiedzieć co jest ważniejsze, jaki dokument jest nadrzędny ustawa czy uchwała? Czy musimy czekać z uchwałą, żeby podjąć uchwałę aż do zmiany ustawy, czy jeśli zmieni się ustawa, to będziemy musieli obligatoryjnie dopasować się do obowiązującej ustawy?”

#### Magdalena Góralczyk, Kierownik referatu ŚGO odpowiedziała, że cmentarz komunalny ma swojego zarządcę nieruchomości, który traktowany jest na prawach właściciela nieruchomości, więc odpowiada za gospodarkę odpadami na tej nieruchomości. To co było w pojemnikach, było odbierane w ramach systemu, bo to jest nieruchomość niezamieszkała. Natomiast to, co było podrzucane i było obok pojemnika, obciążało zarządcę nieruchomości, czyli TBS Karo. Zostało to uporządkowane, jest założony monitoring założon. Prowadzona jest selektywna zbiórka i jest nad nią wzmożony nadzór. Za właściwą zbiórkę odpowiada zarządca nieruchomości, np. spółdzielnie czy wspólnoty mieszkaniowe. Jeżeli są odpady podrzucane, to on musi o to zadbać, żeby system był monitorowany.

#### Radca prawny Marcin Adamczyk wyjaśnił, że wszystkie akty prawne są przez Radnych podejmowane na podstawie upoważnienia, które zawarte jest w jakiejś ustawie. W związku z tym dla ustawa jest najważniejsza, obowiązująca tu i teraz. To, że trwają prace nad inną ustawą, cały czas trwają prace nad jakąś ustawą. Kiedy się skończą nie wiadomo, w jakim kształcie nie wiadomo. Jeżeli ta ustawa wejdzie w życie i będzie sprzeczna z naszą uchwałą, to będzie trzeba poprawić uchwałę.

#### Radny Jakub Doraczyński odpowiedział po raz drugi, bo Radny Papiernik nie zrozumiał Jego wypowiedzi. „Może ja też nie do końca precyzyjnie się wypowiadam. Ja nie stwierdziłem ani przez moment, bo na tyle moja wiedza jest wystarczająca, że wiem, że ustawa jest nadrzędnym dokumentem w stosunku do uchwały. Ja się zapytałem o inną rzecz, może doprecyzuję moje pytanie, bo wiadomo proces legislacyjny trwa, no to czy Pani, Pani Magdo widziała, nie wiem, czy projekt uchwały? Bo to Pani powiedziała, że trwają prace nad zmianą uchwały i dlatego się pytam. Na stronie przecież Kancelarii Premiera, przepraszam projekt ustawy i czy tam ewentualnie są jakieś zmiany dotyczące tych górnych stawek i tych zapisów, które na dzień dzisiejszy powodują, że odbiór odpadów z terenów niezamieszkałych jest dla miasta nieopłacalny?”

#### Magdalena Góralczyk, Kierownik referatu ŚGO odpowiedziała, że ten projekt, to już nawet nie projekt, bo chyba lada dzień powinien wejść w życie, bo te zmiany do ustawy zostały podpisane przez prezydenta. One dalej rozszczelniają system, nie spowodowały tego, o co walczyły gminy, czyli to, że jeżeli rada podejmuje uchwałę o uszczelnieniu systemu, mają wszyscy przedsiębiorcy w tym systemie być. To nie zostało zmienione, stawki zostały nieznacznie podniesione. Gminy liczyły na to, że stawki zostaną podniesione, stąd powiedzmy ta decyzja, żeby poczekać na te zmiany, ale niestety one zostały nie na tyle podniesione, żeby rekompensować odbiór odpadów z nieruchomości niezamieszkałych.

#### Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej Marian Miksza podzielił się swoją uwagą, że system gospodarowania odpadami komunalnymi był nieszczelny i będzie nieszczelny. „Problemem i to nagminnym na terenie Mrągowa jest podrzucenie tzw. odpadów wielkogabarytowych. Należałoby się zastanowić co z tym zrobić żeby jakoś ukrócić ten proceder. Np. dnia 30 sierpnia był odbiór odpadów wielkogabarytowych z ul. Sienkiewicza, a dzisiaj, czyli 4 października przy bloku nr 16 przy ul. Sienkiewicza leżą odpady wielkogabarytowe. Zdaniem radnego należy się nad tym zastanowić i pochylić.

#### Do problemu o którym wspomniał radny Miksza odniosła się Magdalena Góralczyk, Kierownik referatu ŚGO „Jeżeli chodzi o odpady wielkogabarytowe, oczywiście nie jest to żadne, jakby pocieszenie, bo absolutnie nie w takich kategoriach, jest to problem w tej chwili w całej Polsce. Wszystkie gminy mają tę bolączkę, niemniej ja przypominam Państwu, że pierwotnie regulamin zakładał, że odpady wielkogabarytowe były odbierane raz na pół roku, następnie zostało wprowadzone, żeby wspomóc mieszkańców raz na kwartał, następnie to też było za mało, wprowadziliśmy raz na miesiąc. Mało tego, przecież każdy z nas wie i mieszkańcy również taką informację otrzymują, taka informacja również jest przesyłana do zarządców nieruchomości, z przypomnieniem co miesiąc tak naprawdę, żeby informowali swoich mieszkańców, że taka możliwość, nawet jeżeli ktoś nie wystawi dzień wcześniej, ma możliwość wywiezienia na PSZOK we własnym oczywiście zakresie, tam te odpady są przyjmowane za darmo. I powiem tak, możemy nawet codziennie odbierać te odpady, natomiast zależy to od kultury ludzi”.

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski odparł, że jeżeli chodzi o odbiór odpadów wielkogabarytowych to takiej sytuacji komfortowej dla mieszkańców nie było nigdy. Możliwość odbierania odpadów raz miesiącu, ewentualnie możliwość bezpłatnego dostarczenia odpadów w każdym możliwym momencie. Rzeczywiście jest tak jak Pani kierownik powiedziała, no trudno niektórym osobom zrozumieć, że jest harmonogram odbioru tych odpadów, by te wielkie gabaryty wystawiona były dzień przed odbiorem, byśmy wszyscy cieszyli się tego porządku w mieście. Żeby zachować tą estetykę. „Ja ostatnio też w jednej części miasta przez przypadek zobaczyłem te wielkie gabaryty w jednym miejscu. Wyszedł Pan i tak zapytałem Go "Widzi Pan, jak tutaj to wygląda? Odbiór odpadów z tego miejsca za 2 tygodnie one zostały ustawione już teraz. Wie Pan kto to zrobił?", "Nie to ja", "Dlaczego?", "Ja wyjeżdżam za granicę za 3 tygodnie, sobie wystawiłem dzisiaj i tak wyszło". Tutaj Panie Marianie, naprawdę rzeczywiście, zresztą Pan rozumie, że rzeczywiście bardzo trudne rozwiązanie tego, bo to zależy faktycznie od kultury każdego człowieka. My staramy się w różny sposób, jakby tych mieszkańców mobilizować, też interweniujemy, oczywiście nie zawsze jesteśmy wszystko w stanie załatwić za mieszkańców. Tak, więc jeżeli rzeczywiście jest przesada, a jest jednak w wielu miejscach i te wielkogabaryty czekają na odbiór, no bo z harmonogramu wynika, że będą odebrane za 2 tygodnie, no staramy się też w tych newralgicznych miejscach doprowadzać do sytuacji, że podmiot, który odbiera odpady, odbiera je troszeczkę wcześniej. Tu rzeczywiście trudno znaleźć jakiś idealny pomysł, który by zmobilizował mieszkańców do ustawiania wielkogabarytów dzień przed odbiorem. Ale staramy się. Walczymy żeby było lepiej”.

#### Radny Tadeusz Orzoł powiedział: „Ja zrozumiałem z tego tak, że Pani Magdo, przedsiębiorcy dobrowolnie w tej chwili nie będą mogli przystąpić do systemu gospodarowania odpadami komunalnymi organizowanymi przez gminę. M.in. powodem jest to, że my już ceny nie możemy podwyższyć za odbiór odpadów, bo mamy cenę maksymalną tak?”

#### Magdalena Góralczyk, Kierownik referatu ŚGO odpowiedziała, że przedsiębiorcy nigdy dobrowolnie nie mogli przystąpić, ponieważ ustawa przewidywała tylko jako obowiązek gminy przyjęcie do systemu nieruchomości zamieszkałych. Tylko podjęcie uchwały przez radę miejską i przyjęcie nieruchomości niezamieszkałych dawało taką możliwość przejęcia obligatoryjnie wszystkich przedsiębiorców. Natomiast od 2019 roku, kiedy dokonano zmiany ustawy, nie ma takiego obowiązku. Pomimo podjętej uchwały przez radę miejską o przejęciu nieruchomości niezamieszkałych, przystąpienie do systemu zależy od oświadczenia takiej woli przez przedsiębiorcę. Stąd jest to rozszczelnienie systemu. Jeżeli ta uchwała dzisiejsza zostanie podjęta to nie będzie mógł. Tylko na zasadzie prawa rynku czyli wyborze, tak jak to było kiedyś, Państwo nie wiem, część radnych może pamięta wcześniej, że był wolny rynek, każde nawet osoby fizyczne podpisywały umowy we własnym zakresie.

#### Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka dodał, że właściciel nieruchomości niezamieszkałej będzie mógł podpisać umowę z tym operatorem, który będzie obsługiwał miasto Mrągowo.

#### Magdalena Góralczyk, Kierownik referatu ŚGO powiedziała, że jest 10 podmiotów wpisanych do rejestru działalności regulowanej, które muszą spełniać wymogi wynikające z rozporządzenia, czyli wykazać się odpowiednią infrastrukturą, urządzeniami do wywozu itd.

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski dodał, że różnie można na tę uchwałę patrzeć, ale na pewno jest to jakby wyjście, wbrew pozorom, naprzeciw. „Bo jeśli chodzi o podmioty, które prowadzą działalność gospodarczą, jest swoboda działalności gospodarczej i często wielu przedsiębiorców robiło zarzut, że dokonano wyboru takiej, a nie innej firmy i gdyby była swoboda wyboru firmy, to na pewno ci przedsiębiorcy mogliby dokonać wyboru firmy, która odbierze od nich odpady taniej. Teraz dajemy taką możliwość. Oczywiście wśród tych podmiotów też są specyficzne podmioty, jak właśnie cmentarz czy ogrody działkowe, ale ogrody działkowe mają specyficzne też odpady, głównie chodzi o wszelkiego rodzaju odpady drzewne, jeżeli tak można powiedzieć, i odpady zielone, a więc tam nie będzie moim zdaniem jakichkolwiek problemów. Natomiast tutaj rzeczywiście to o co zawsze przedsiębiorcy walczą, o swobodę wyboru podmiotu, który będzie odbierał od nich odpady, tak jak powiedział tutaj Tadeusz Łapka, nie ma żadnych przeszkód, by podmiot ten dokonał wyboru oferty tej, która wygrała odbieranie odpadów w mieście, a więc tutaj jakby nie ma zakazu. A więc dajemy swobodę wyboru podmiotu, który będzie odbierał odpady. To też nie jest coś, co zostało wymyślone przez miasto Mrągowo, wiele miast ościennych rzeczywiście podejmuje tego typu uchwały. My nie jesteśmy pierwsi”.

#### Radny Dariusz Papiernik zapytał Panią kierownik co zyska, a co straci przeciętny Kowalski, przeciętny mieszkaniec naszego miasta? Czy przeciętny mieszkaniec straci, kiedy podejmiemy tą uchwały, czy raczej zyska?

#### Magdalena Góralczyk, Kierownik referatu ŚGO odpowiedziała, że „szacując strumień odpadów odbieranych z terenu miasta i patrząc na to jako na 100% to w tych 100% szacujemy, że około 30% to są odpady z nieruchomości niezamieszkałych i teraz no tak jak powiedziałam, patrząc w tej chwili, robiąc kalkulację cenową około 500 tys. brakuje na nieruchomościach niezamieszkałych. To trzeba sobie powiedzieć jasno, jeżeli system odpadowy musi się zamykać to siłą rzeczy, a przechodzimy już z ryczałtu odbioru na ceny jednostkowe za tonę, będzie skutek taki, że trzeba będzie mieszkańcom podnieść opłatę jeżeli pozostawimy nieruchomości niezamieszkałe. Powyżej tych stawek, no możemy jeszcze ciut w oparciu o te zmiany, które w tej chwili ustawodawca wprowadził, ale to są naprawdę niewielkie kwoty trzeba będzie dopłacać”.

#### Radny Dariusz Papiernik dopytywał bez włączonego mikrofonu, w związku z czym wypowiedź nie była zrozumiała.

#### Magdalena Góralczyk, Kierownik referatu ŚGO odparła, że to jest jakby główna argumentacja, pierwsza to jest to, że mieszkańcy musieliby dopłacać do nieruchomości niezamieszkałych, już poprzednia kalkulacja przy ustalaniu stawek za pojemniki, jeżeli Radni cofną się do tej uchwały, tam był niewielki minus przy nieruchomościach niezamieszkałych, żeby zamknąć ten system. Natomiast po podwyżce od 1 stycznia przez Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi, to jest jedna podwyżka, a teraz jeszcze przejście z ryczałtu na ceny jednostkowe może skutkować tym, że będzie ta cena dużo wyższa.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor zauważył, że do zabrania głosu między innymi zgłasza się po raz trzeci radny Doraczyński. Zapytał Radnych, czy może radnemu udzielić głosu po raz trzeci. Najpierw udzielił głosu radnemu Danielowi Jakubasowi.

#### Radny Daniel Jakubas powiedział, że to, co przedstawia Pani Magda Góralczyk jest całkowicie prawd. „Odnośnie poniesionych kosztów przez mieszkańców w przypadku firm, niejednokrotnie można napotkać obecnie tendencję, że wiele gmin i miast odchodzi od tego, aby mieszkańcy nie ponosili kosztów za firmę, czyli za te nieruchomości niezamieszkałe. Dlatego nawet obecnie dużo miast odchodzi od nowego roku z objęcia ich w swoim systemie. Teraz obecnie z tego, co tak najbliższym chyba okręgu, tutaj chyba nawet Srokowo, Giżycko, ościenne nasze miasta tutaj blisko nas robią tak samo, więc to nie jest niczym nowym. A jest jeszcze jedna taka można powiedzieć korzyść tego wszystkiego, że nasi przedsiębiorcy lokalni, nawet dwóch takich blisko, z którymi tutaj mamy akurat możliwość na naszym terenie, nie wiem czy mogę powiedzieć z nazwy, ale nie będę lepiej, aby nie faworyzować ani jednej firma ani drugiej, otworzyli im możliwość konkurencyjności na naszym rynku. Tak więc też dwie nasze mrągowskie firmy co najmniej na tym skorzystają, i które będą mogły kompleksowo obsługiwać nie tylko w zakresie odpadów specjalnych, a też i komunalnych i segregowanych.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor w związku z brakiem sprzeciwu ze strony radnych udzielił w omawianym puncie radnemu Jakubowi Doraczyńskiemu głosu po raz trzeci, zaznaczając, że to ostatni raz.

#### Radny Jakub Doraczyński rzekł: „Ja też, w nawiązaniu do tego co mówił radny Jakubas i też co mówiła Pani Magda, tylko jakby w gwoli też wyprostowania błędu logicznego w mojej głowie, że może dojść do sytuacji takiej, w której faktycznie nasi lokalni przedsiębiorcy walczą ze sobą o to żeby nieruchomości niezamieszkałe miały jak najtaniej, a tymczasem przystępując do przetargu, firma, która będzie przystępowała do przetargu na odbiór odpadów dla miasta, no to w momencie w którym ona ma 30% mniej roboty i przykładowo założone jest, że tutaj będzie konkurencja, jeżeli chodzi o niezamieszkałe, to myślę, że realnym scenariuszem jest scenariusz, w którym kwota przetargowa będzie wyższa. Także wydaje mi się, że tutaj nie da się jednoznacznie powiedzieć czy te 500 tys., po prostu jest zbyt wiele składowych żeby na dzień dzisiejszy stwierdzić, że po tej zmianie będzie finansowo czy może Pani w 100% powiedzieć, że po tych zmianach biorąc pod uwagę, że mogą się pojawić większe ilości śmieci, za które i tak będziemy musieli wspólnie zapłacić plus ewentualnie koszty przetargowe, które będą na przetargu, to mi się wydaje, że po prostu bardziej jako kontrargument do dyskusji, bo nie jest to wcale takie jednoznacznie dobre rozwiązanie moim zdaniem, bo są też negatywne tego skutki i mogą być negatywne skutki dla mieszkańców, przynajmniej w mojej opinii”.

#### Zdaniem Radnego Dariusza Papiernika „nierobienie nic w tej kwestii to jest błędna droga. Powinniśmy cokolwiek zrobić, żeby ten system uszczelnić i jeżeli w tej chwili mamy 500 tys. na minusie, podejrzewam, znając życie można przewidywać, że ceny jeśli wzrosną, to ten minus może być jeszcze większy, jeżeli zostawimy tak, jeżeli nie będziemy robili nic. Podjęcie tej uchwały może powodować, że, chociaż mamy nadzieję, że uszczelnimy system i nie będziemy obciążać mieszkańców za opłaty, za odpady z nieruchomości niezamieszkałych”.

#### Do dyskusji dołączył Radny Tomasz Doraczyński: „Ja już nie chcę przeciągać dyskusji, ale powiem tylko takie moje dwie uwagi. Jest to kolejny przykład, gdzie nasze warstwy rządzące nie mogą dojść w jednym temacie do konsensusu. Co władza, zmienia się wszystko z odpadami i tracimy. Kto Panu zaręczy Panie Jakubas, czy Panie Papiernik, kto Panu zaręczy, że będziemy mieli jakikolwiek nadzór nad tymi śmieciami co będą wywozić. Same podpisanie umowy nie daje nic. Naprawdę to trzeba bardzo uważnie kontrolować tych przedsiębiorców. Taka jest prawda. Mieliśmy taką możliwość, sama Pani Magda powiedziała, że jeżeli miasto całe było w tym systemie, razem z tymi przedsiębiorcami, to wtedy mieliśmy możliwość praktycznie uszczelnienia tego systemu i kontroli nad odpadami. Oczywiście, że cena to jest inna sprawa, ale to nie jest też nasza wina, jest to wina ustawodawcy. Mamy problem odpadów śmieci, tylko go poprawiamy, nie robimy rewolucji po raz kolejny, bo to nigdy do niczego nie doprowadzi, tylko do takiego zamieszania jak teraz. Śmieci, odkąd się zaczął ten temat, ten temat jest nieskończony. I kochani nikogo nie zadowolimy. To powinien być temat, który powinien zostać samorządowi i samorządy powinny mieć całkowitą nad tym systemem kontrolę. Inaczej nie będzie żadnej poprawy”.

#### Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka odpowiedział, że nie zgadza się z radnym prawie że w 100%, bo faktycznie jest sytuacja jaka jest, natomiast w tej sytuacji jaka jest szukamy najlepszego rozwiązania dla nas dla mieszkańców, stąd też m.in. ta uchwała.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor zamknął dyskusję. W związku z brakiem wniosków zarządził głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. W wyniku głosowania uchwała została podjęta 15 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 11*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 12*

*Uchwała nr XLII/1/2021 w sprawie uchylenia uchwały Nr XLIV/1/2014 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 24 kwietnia 2014 r. w sprawie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości niezamieszkałych przez mieszkańców, na których powstają odpady komunalne na terenie Gminy Miasto Mrągowo.*

1. **przyjęcia Raportu z wykonania Programu ochrony środowiska dla Gminy Miasto Mrągowo za lata 2018-2020.**

#### Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor w związku z brakiem głosów w dyskusji oraz brakiem wniosków zarządził głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. W wyniku głosowania uchwała została podjęta 18 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 13*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 14*

*Uchwała nr XLII/2/2021 w sprawie przyjęcia Raportu z wykonania Programu ochrony środowiska dla Gminy Miasto Mrągowo za lata 2018-2020.*

1. **zbycia mienia stanowiącego własność Gminy Miasta Mrągowo położonego w Mrągowie przy ulicy Wolności.**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** w związku z brakiem głosów w dyskusji oraz brakiem wniosków zarządził głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. W wyniku głosowania uchwała została podjęta 16 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 15*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 16*

*Uchwała nr XLII/3/2021 w sprawie zbycia mienia stanowiącego własność Gminy Miasta Mrągowo położonego w Mrągowie przy ulicy Wolności.*

1. **zbycia mienia stanowiącego własność Gminy Miasta Mrągowo położonego w Mrągowie, przy ulicy Bohaterów Warszawy.**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

#### Radny Edward Płocharczyk poprosił o zaznaczenie, że nie będzie brał udziału w sprawie głosowania nad tą uchwałą.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** w związku z brakiem głosów w dyskusji oraz brakiem wniosków zarządził głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 17 radnych. W wyniku głosowania uchwała została podjęta 17 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 17*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 18*

*Uchwała nr XLII/4/2021 w sprawie* *zbycia mienia stanowiącego własność Gminy Miasta Mrągowo położonego w Mrągowie, przy ulicy Bohaterów Warszawy.*

1. **Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych będących w posiadaniu Zakładu Wodociągów i Kanalizacji spółka z o.o. w Mrągowie na lata 2018-2023.**

#### Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

#### Radny Bogdan Moroz poprosił Pana Andrzeja Wołosza, Dyrektora ZWiK o przybliżenie działań związanych z podpunktami "produkcja nawozów i związków azotowych i obróbka" i "usuwanie odpadów innych niż niebezpieczne".

#### Andrzej Wołosz, Dyrektor spółki miejskiej ZWiK wyjaśnił, że podpunkty mają związek z uruchomieniem kompostowni na terenie oczyszczalni ścieków, czyli kompostownia podlega pod ten punkt.

#### Radny Bogdan Moroz dopytał „A odbiór i usuwanie odpadów to jakie będą odpady?”

#### Andrzej Wołosz, Dyrektor ZWiK odparł, że wszelkie postaci odpadów drzewnych, zrębki drewniane.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor zamknął dyskusję, wobec braku wniosków zarządził głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. W wyniku głosowania uchwała została podjęta 18 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 19*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 20*

*Uchwała nr XLII/5/2021 w sprawie* *Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych będących w posiadaniu Zakładu Wodociągów i Kanalizacji spółka z o.o. w Mrągowie na lata 2018-2023.*

1. **uchylenia uchwały nr XXXII/8/2021 Rady Miejskiej Mrągowie w dniu 31 marca 2021 roku w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ulicy Giżyckiej w Mrągowie.**

#### Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

#### Radny Tomasz Doraczyński zapytał radcę prawnego o to, „czy mogą istnieć dwa obowiązujące pozwolenia w opinii prawnej, uchwały dotyczące tej samej posesji? Czy nie należałoby najpierw anulować pierwszej, a dopiero ogłaszać drugą, czy można to tak zrobić, że ogłosiło się dwie uchwały i one dwie są obowiązujące w obiegu prawnym? A jeżeli wobec np. by była taka sytuacja, że wobec tej pierwszej uchwały ona została dajmy na to zaskarżona do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i jest rozpatrywana. To czy nie należałoby najpierw poczekać na rozstrzygnięcie. Czy to tak możemy zrobić?”

#### Radca prawny Marcin Adamczyk odpowiedział: „Zaczynając od końca. To co się dzieje w Wojewódzkim Sądzie Administracyjny w przypadku każdej uchwały, nie tylko tej, nie wpływa na to, co Państwo robicie odnośnie innych uchwał, ponieważ nawet, jeżeli nie będzie funkcjonowała uchwała w porządku prawnym to Sąd Administracyjny bada czy na chwilę jej podjęcia można ją było podjąć. Wielokrotnie Sąd Administracyjny wypowiadał się na temat uchwał już nieobowiązujących. Proszę zobaczyć, co robi w ostatnim czasie prokuratura, no skarży uchwały w całym województwie do sądów te które już nie obowiązują, bo został uchylone i wyeliminowane z porządku prawnego. Sąd Administracyjny bada, czy w chwili podjęcie uchwały ona była poprawna czy nie. Nie ma żadnego znaczenia dla oceny sądu czy ona jeszcze funkcjonuje w obrocie prawnym czy nie funkcjonuje, jeżeli chociażby przez chwile funkcjonowała. Gdyby ona w ogóle nie funkcjonowała w obrocie prawnym, to sąd by jej nie badał. Jeżeli funkcjonowała no przysłowiową godzinę, to sąd może zbadać czy jest poprawna czy nie i dla pracy sądu nie będzie miało znaczenia czy nowa uchwała weszła w życie, nie weszła w życie, to nie wpływa. Jedno nie jest związane z drugim”.

#### Głos w dyskusji zabrał Radny Jakub Doraczyński: „Ja chciałem się zapytać, bo dzisiaj dopiero dostaliśmy wykaz korespondencji, to może tutaj Pan Burmistrz coś więcej będzie wiedział. Te pismo, które my dostaliśmy jako radni z Komendy Wojewódzkiej Policji dotyczące prowadzonych czynności związanych z tymi dwoma uchwałami, żebyśmy wiedzieli mniej więcej o co tu chodzi, zanim będziemy tutaj głosować, bo dzisiaj niestety nie mieliśmy czasu jeszcze się z tym zapoznać”.

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski odpowiedział, że zapoznał się z tym pismem, „tam są ciekawe inicjały J.D. Komenda Wojewódzka Policji przekazała informację, że pewne informacje otrzymała, które były podstawą wszczęcia tych działań od osoby o inicjałach J. D. To są dwie różne sprawy, po pierwsze, gdyż ktoś, kto nie ma zielonego pojęcia o przepisach prawa administracyjnego, będzie próbował tutaj wbijać jakiegoś klina, troszeczkę jątrzyć. Pan jest osobą znaną ze współpracy z innym deweloperem, a więc Pan nie widzi możliwości, by inni mogli też realizować swoje cele budowlane w tym mieście i po raz kolejny proszę Pana, by nie brał Pan udziału w tym głosowaniu, nad tą uchwałą, gdyż Pan jest osobą w tym momencie związaną węzłami prawnymi z jednym z deweloperów i to jest nie na miejscu. To po pierwsze. Po drugie kwestie związane, ale prosiłbym Panie radny, kwestie związane z tym, czym zajmuje się Komenda Wojewódzka Policji, dodam Wydział do Spraw Walki z Korupcją, a kwestia polegająca na tym, że Wojewoda zaskarżył uchwałę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego to są dwie różne kwestie. Ta uchwała ma doprowadzić do pewnego porządku, są dwie uchwały lokalizacyjne podjęte w różnych okresach, jest uchwała wcześniejszej i późniejsza. Inwestor wystąpił o uchylenie tej uchwały wcześniejszej, żeby to uchwała była eliminowana z takiego naszego porządku prawnego. Co mecenas potwierdził nie ma wpływu na to, takiego definitywnego, czy Wojewódzki Sąd Administracyjny będzie dalej się zajmował tą sprawą, czy też tą sprawą zajmować się nie będzie. A więc my porządkujemy pewne kwestie, bo tego typu uchwały, jeżeli wnioskodawca złożyłby trzeci wniosek i czwarty, i piąty, to my jesteśmy zobowiązani ten wniosek rozpatrzyć i w skrajnym wypadku mogłoby funkcjonować 5 uchwał, które odnoszą się do jednej nieruchomości. Natomiast tu mamy konkretny wniosek. Myślę, że logiczne jest podjęcie tej uchwały, by w obrocie prawnym, tym, który jest na terenie miasta Mrągowa, funkcjonowała jedna uchwała. Czysto porządkujące działanie, które nie ma wpływu na to jak zachowa się Wojewódzki Sąd Administracyjny”.

#### Radny Jakub Doraczyński odparł „Mam nadzieję, że będzie okazja zweryfikować, ale może Pan Panie Burmistrzu niech zweryfikuje te swoje słowa, bo jak dobrze rozumiem Pan tu przed chwilą publicznie stwierdził, że w tym piśmie jest napisane, że w związku z doniesieniem człowieka o inicjałach J. D. tam toczy się postępowanie, tak? Ja wiem, to w porządku, ja nic nie mówię. Spokojnie, proszę dać tutaj dokończyć zdanie. Przecież inicjały są, to znaczy każdy człowiek ma naprawdę, tutaj przynajmniej też widzę co najmniej jednego człowieka o tych samych inicjałach. Dokładnie, także spokojnie, proszę się nie denerwować. Proszę tu nie sugerować takich rzeczy publicznie, ja mogę to zdementować. Ja żadnych tego typu doniesień nie pisałem. To jest pierwsza rzecz, druga rzecz Panie Burmistrzu, rozumiem do końca Pan nie sprecyzował, czyli to pismo, o którym otrzymaliśmy informację, to jest związane z Komendą Wojewódzką, z Wydziałem do Spraw Korupcji, tak? Dobrze zrozumiałem? [Burmistrz potwierdził] Dziękuję. to jest druga rzecz, a trzecia rzecz, to też do Pana wiadomości, że, to już po raz kolejny to będę mówił, a Pan w dalszym ciągu tu uważa, ja nie jestem w żaden sposób związany z firmą Budextan, żadnymi umowami ani tego typu rzeczami i z czystym sumieniem będę w tej sprawie głosował i naprawdę Pana tutaj sugestie i rady... Ja nie mam sobie nic do zarzucenia i nie ma żadnych powiązań, o których Pan tutaj wspomina, także to już ku pamięci i ku następnym tego typu sytuacjom, bo jeszcze pewnie nie raz będzie Pan do tego wracał przy każdym pytaniu dotyczącym tej inwestycji”.

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski nawiązał do słów radnego Doraczyńskiego: „Czyli Pana imię i nazwisko na tablicy, na tablicach informacyjnych, inwestora firmy Budextan są przypadkowe? To nie jest Pan? Tylko tyle niech Pan mi powie, bo być może jest taka druga osoba o tym samym imieniu i nazwisku. Ja tylko pytam”.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor poprosił, żeby nie rozmawiać o sprawach personalnych.

#### Radny Jakub Doraczyński odniósł się do słów Burmistrza: „Dziękuję serdecznie i co do informacji, Panie Burmistrzu, procesu budowlanego, bo nawet mogę Panu jako przykład podać sytuację zakupu np. działki z gotowym projektem, niech Pan sobie wyobrazi, że inwestor, który kupi projekt, działkę z projektem i z pozwoleniem na budowę nie jest w żaden sposób związany z osobami, które ten projekt tworzyły. Kolejną rzecz Panu też wytłumaczę, że czym innym jest bycie wpisanym na tablicy informacyjnej jako członek zespołu projektowego, a czym innym jest jakiekolwiek powiązanie jakimikolwiek umowami, czy jakimikolwiek nie wiem, zatrudnieniem czy czymkolwiek z danym inwestorem. To Panu tłumaczę, żeby Pan wiedział. Ja jestem projektantem, projektuję wiele obiektów, w wielu miejscach i na tablicy często się znajduję. Ja nie mówię, że charytatywnie, po raz kolejny wytłumaczę Panu, że osobami, które dają mi zlecenia są architekci bądź zespoły projektowe, pracownie projektowe. Tak naprawdę na etapie tworzenia projektu nie ma żadnego czasami kontaktu z inwestorem, co zresztą Pan może też tutaj zobaczyć po inwestycjach, które się dzieją, przecież też Państwo zlecacie dokumentacje jako urząd i teraz jeżeli ewentualnie mamy tutaj, w tym momencie prowadzony remont ratusza, tam też jest tablica, a Pan jest tam inwestorem…

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor poprosił radnego o przejście do meritum sprawy.

#### Radny Jakub Doraczyński odpowiedział, że tłumaczy na czym polega tablica informacyjna na budowie.

#### Do dyskusji dołączył Radny Robert Wróbel „Ja mam wrażenie, że przy tej uchwale Pan Burmistrz tak wytłumaczył, że może być równie dobrze 5 uchwał w tej jednej sprawie. Natomiast mi się wydaje to trochę dziwne. Mam pytanie do radcy prawnego, który tutaj nam wyjaśnia zawiłości prawne niż się do Pana Burmistrza, który jest Burmistrzem, a nie radcą prawny w tym momencie. Jak doszło do takiej chyba dziwnej sytuacji wg mnie, że procedowaliśmy uchwałę w marcu, uchwała została przez radę miejską uchwalona. Została skierowana do Wojewody, Wojewoda nie opublikował tej uchwały, opublikował niedawno tak, przed tym, jak dzień chyba przed tym, jak żeśmy uchwalili uchwałę nr dwa. Więc jak doszło do takiej sytuacji, że procedujemy uchwałę w momencie, kiedy już zakończyliśmy procedowanie jednej uchwały, a ta uchwała jeszcze nie została opublikowana przez Wojewodę w Dzienniku. To jest pytanie Pana radcy prawnego. Czy ktoś przypadkiem tutaj nie zawinił, bo w związku z tym, że inwestor zwrócił się po raz drugi, czy nie można było inwestorowi wytłumaczyć, że Rada Miejska w Mrągowie zakończyła już prace nad działką przy ulicy Giżyckiej, teraz działania są po stronie Wojewody, a nie po stronie miasta, ponieważ z tym, że Pan Burmistrz tak chyba się pośpieszył trochę z uchwałą nr 2, w związku z tym nie tylko Urząd Miejski i pracownicy mieli dodatkową pracę przy opracowywaniu tej uchwały. Natomiast zwróciliśmy do starostwa, Regionalnej Izby Ochrony Środowiska do Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego, do Miejskiej komisji urbanistycznej, Warmińsko-Mazurskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego itd. itd., bodajże 15 instytucji, a okazuje się obecnie, że tak naprawdę te działania były wszystkie bezsensu. To jest pytanie do Pana radcy prawnego, jak mówię, czy przypadkiem ktoś po prostu nie zawinił, że uchwaliliśmy tą samą praktycznie rzecz biorąc uchwałę w tej samej sprawie w momencie, kiedy pierwsza uchwała nie weszła jeszcze w życie”.

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski odniósł się do słów radnego Wróbla: „Jeszcze raz powtarzam, ale to naprawdę proszę się zająć tymi tematami, na których Pan się zna i wtedy będzie bardzo dobrze. Jeżeli chodzi o tego typu uchwały, tak jak wspomniałem i pewnie radca to potwierdzi, jeżeli nowy wniosek rada musi go rozpoznać i musi podjąć uchwałę albo pozytywną, albo negatywną. Nie ma tutaj takiej możliwości, byśmy my tłumaczyli inwestorowi, żeby zrezygnował, tak? Tego typu działania, byłyby działaniami nielegalnymi i wtedy rzeczywiście prokuratura miałaby co robić w takiej sytuacji, gdybyśmy prowokowali inwestora by wycofał ten wniosek. Jest wniosek, określony termin, który może być przedłużony, tak jak w przypadku pierwszej uchwały i uchwała musi być podjęta albo pozytywna albo negatywna, tak też stało. Ja mogę się jedynie zgodzić z Panem w tej kwestii, że te przepisy powinny być troszeczkę inaczej uregulowane, że nie powinno być takiej możliwości, by w tej samej sprawie mogło zapaść kilka uchwał, bo inwestor składa konkretny wniosek i żąda rozstrzygnięcia, więc to na pewno jest tego rodzaju, jakby niedoskonałość prawa, o której wspomniał Pan Tomasz Doraczyński przy okazji omawiania uchwały odpadowej. No ale tu w tym wypadku no niestety przepisy mamy takie, jakie mamy”.

#### Radca prawny Marcin Adamczyk odpowiedział „Proszę Państwa, ja nie wiem co mam Państwu powiedzieć, po pierwsze nie będę się tłumaczył ja za Wojewodę dlaczego opublikował to w takim a nie innym momencie, bo tam też miał okres jakiś, to też wiem. Co do samego procesu procedowania, to pamiętam na sesji, którejś jak Państwo przyjmowaliście tą uchwały Pani kierownik referatu Państwu tłumaczyła, na czym polega ta uchwała i jakie są skutki prawne, to znaczy ta uchwała tak naprawdę daje dopiero podstawę do jakiegoś dalszego procedowania i faktycznie wg woli inwestora możemy tych uchwał robić tyle ile wniosków złoży, dopóki będzie je modyfikował. To tak jak decyzja trochę o warunkach zabudowy może być modyfikowana, składana, możemy zrobić 15 wniosków na jedną decyzję byle one się ciutkę różniły. W związku z tym samo procedowanie nie wpływa na kolejną jakby część, jeżeli taki był faktycznie wniosek inwestora. Jak nie znam szczegółów, jeżeli chodzi, jak Pan mnie zacznie pytać o szczegóły, co tam również inwestor wnioskował, to ja bez dokumentów nie powiem. Natomiast teoretycznie my możemy robić tyle uchwał, ile inwestor będzie chciał”.

#### Radny Tomasz Doraczyński powiedział, że Pan Burmistrz zmusił Go do uwagi osobistej. „Panie Burmistrzu, jeżeli Pan tak ciągle mówi, że proszę mówić w tych tematach na których się Pan zna. Więc proszę nie zabierać głosu a propos mojego syna, czy On tam pracuje, czy nie, bo Pan akurat się właśnie na tym nie zna, także prosiłbym o taką, zresztą w stosunku do prawnika, to należałoby jeszcze zachować pewien umiar i najpierw się z tym zapoznać, co to naprawdę oznacza, a dopiero później zabierać głos. Zresztą powtarza się Pan już tu któryś raz. Chciałem jeszcze jedną rzecz powiedzieć, że to jest kolejny przykład, w którym Pan Burmistrz troszeczkę stosuje takie wybiegi prawne, ponieważ to już drugi raz, ja będę przeciw, dlaczego? Dlatego, że ja bym chciał, żeby te wszystkie sprawy były rozstrzygane i żeby to w końcu wreszcie uporządkować. Tak samo tą sprawę. Tak samo, jak Pan Burmistrz [niezrozumiałe], kto, w zasadzie moją chęć wyjaśnienia do końca sprawy uprawnień Komisji rewizyjnej. Storpedował to Pan, na etapie tego, że nie uchwaliliśmy uchwały po raz kolejny wprowadzającej program i innych rzeczy, także mnie to boli, że Pan jako prawnik nie chce do końca wyjaśnić pewnych spraw. Które Panu pasują upiera się Pan przy nich, mówi: tak, tak jest i koniec, które nie pasują, mówi Pan: może by trzeba zmienić, może nie, ale tak jest zróbmy to. Ja tylko do Pana dobrej woli.

#### Radny Robert Wróbel zwrócił się do Burmistrza: „Pan Panie Burmistrzu, proszę sobie darować te osobiste wycieczki, czy się zna, czy się nie zna. Człowiek inteligentny nie musi się znać na wszystkim, a człowiek głupi rzeczywiście zna się na wszystkim i nie zadaje pytań. Jak się nie znam na czymś, to zadaje pytania po prostu i chciałbym odpowiedzi, ale Pana odpowiedzi akurat jeśli chodzi o prawo są dla mnie niewiarygodne, ponieważ już wielokrotnie okazał się Pan manipulantem i już raz Pana nazwałem kłamcą i podtrzymuje swoje zdanie na ten temat”.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor zwrócił uwagę: „Panowie, bardzo proszę takich słów nie używajmy personalnych, bardzo proszę Państwa”.

#### Radny Robert Wróbel odparł: „Ale ja powiedziałem to raz, będę powtarzał kiedy tylko nadarzy się okazja. Pan Burmistrz jest prawnikiem, wie dobrze co w takiej sytuacji się robi i nie trzeba Go chronić teraz w tym momencie, ani upominać co powinien zrobić.” Po czym zwrócił się ponownie do Burmistrza: „Dlatego też zwróciłem uwagę, że akurat Pana opinia prawna w tej kwestii mnie kompletnie nie interesuje i to było pytanie do radcy prawnego, który tutaj właśnie siedzi, ma określone obowiązki, za które również otrzymuje wynagrodzenie. Pan w tym momencie jest Burmistrzem, który zarządza miastem, a nie radcą prawnym w moich oczach i to tyle. Także jeszcze raz proszę o zaniechanie tych osobistych wycieczek, bo nie licują one z powagą osoby publicznej”.

#### Radny Jakub Doraczyński powiedział: „Jeszcze korzystając jak już mamy dzisiaj Pana Mecenasa, bo tutaj ta dyskusja, którą od początku prowadzimy i stwierdziliśmy już wielokrotnie, że może być kilka uchwał, nie ma problemu, nic niczemu nie wadzi, to po co my dzisiaj tą uchwałę podejmujemy chciałem się zapytać, skoro wszystko jest w porządku mogłyby sobie funkcjonować. Mało tego, to nie jest uchwała na wniosek czy Pana Burmistrza czy tego, tylko na wniosek inwestora, no przecież traktujmy się poważnie. Jeżeli Panowie mówicie, że nie ma z tym problemu i dwie uchwały mogą funkcjonować no to co my w tym momencie robimy? Po co jest uchwała zatwierdzona przez radcę prawnego, że jest zgodna z prawem, skoro to tak naprawdę niczego nie wnosi ta nasza uchwała którą dzisiaj podejmiemy. No to wytłumaczmy o co chodzi, dlaczego podejmujemy tą uchwałę? Także gdyby Pan mógł mi w prostych słowach wytłumaczyć co ta nasza uchwała, podjęcie tej uchwały dzisiaj tak naprawdę, jeżeli chodzi o porządek prawny, wnosi? Bo zrozumiałem, że niczego nie wnosi, także po co w ogóle ona tutaj dzisiaj jest i tracimy na to czas”.

#### Następnie do Mecenasa zwrócił się Radny Tadeusz Orzoł „Jeszcze chciałbym żeby Pan mecenas nam powiedział czy jeżeli są dwie uchwały, to inwestor może wybierać jeden warunek z jednej uchwały, drugi warunek z drugiej uchwały, tak? Czy taka jest możliwość? Bo są dwie uchwały w tej samej sprawie w jednej warunki są inne i w drugiej są inne. Czy może inwestor wybierać sobie warunki z poszczególnych uchwał?”

#### Radca prawny Marcin Adamczyk odpowiedział: „Zaczynając od końca, inwestor nie może. Dlatego ma dwie uchwały, bo go wiąże w całości albo jedna albo druga uchwała. No i jak będą dwie w obrocie prawnym to może skorzystać albo z jednej albo z drugiej jeżeli one się ostoją. Dlatego robi dwie sobie z jakichś powodów. Dlaczego są dwie to nie mi oceniać. Tak jak Pan Radny słusznie zauważył opinie są sprawdzane pod kątem jedynie formalnoprawnych. W związku z tym czy prawo przewiduje możliwość wydania takiej uchwały? Tak, przewiduje. Czy będzie zgodna z prawem uchwała? Tak, będzie. A dlaczego jakby merytorycznie ona jest zasadna czy niezasadna to jest pytanie do jakby tego, kto przygotowuje projekt takiej uchwały. My wszystkie projekty proszę Państwa, my nie jesteśmy od tego, żeby oceniać merytoryczność, jakby tego, to się ma mieścić w granicach prawa. I ta uchwała mieści się w granicach prawa. A dlaczego inwestor chce wyeliminowania jednej a nie drugiej, no ja tego ani nie oceniałem, ani nie badałem, to jest poza moimi kompetencjami. Czy ta uchwała jest możliwa do przegłosowania? Od strony formalnoprawnej tak jest. Tyle świadczy tam ten nasz podpis i ta nasza ocena”.

#### Radny Tadeusz Orzoł odparł: „Jeżeli inwestor może korzystać z jednej uchwały i z drugiej, to po co występuje o uchylenie uchwały?”

#### Radny Jakub Doraczyński advocem do słów Burmistrza: „Przy okazji tutaj uchwałę tą widzę Pan Burmistrz przygotował to może merytorycznie, czy to jest tylko na zasadzie bo po prostu ktoś do nas napisać pismo do urzędu żebyśmy uchylili, to my od razu przygotowujemy uchwałę i uchylamy, czy być może się zastanowiliśmy nad tym, że te uchylanie nie ma sensu i możemy do inwestora odpowiedzieć: "Słuchajcie nie ma to sensu, nie narażajmy Radę Miejską na zbędną pracę, bo przecież mamy tu specjalistów. Mamy też kancelarię prawną stwierdzamy, że podjęcie takiej uchwały nie jest konieczne i niczemu inwestorowi nie grozi" i po prostu temat ucinamy na etapie odpowiedzi na pismo”.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor poprosił Burmistrza o merytoryczną odpowiedź.

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski odpowiedział: „Dobrze, tak jak dzisiaj podjęliśmy kilka uchwał takich dotyczących sprzedaży i jak Państwo byście się zachowali, jeżeli te podmioty, które wnioskowały o podjęcie tych uchwał, chciałyby by te uchwały zostały uchylone. Czy my działamy dla dobra społeczności lokalnej, tak? Jesteśmy wykonawcami i można powiedzieć, takimi sługami podmiotów, które działają na tym naszym rynku, czy nie? Czy Pan będzie brnął dalej w tym kierunku, by tylko jeden podmiot miał wszystkie prawa? Naprawdę albo szanujemy wnioski różnych podmiotów, które składają różne wnioski, jeżeli składają wnioski tego typu, które prowadzą do tego, że będzie jedna uchwała, tak jak powiedział Pan mecenas, nie blokuje ona kontroli tej uchwały przez Wojewódzki Sąd Administracyjny. Naprawdę tutaj ja rozumiem, o co to Panu chodzi, tylko też nie mogę o tym głośno powiedzieć, ale proszę nie manipulować. Naprawdę proszę nie manipulować. Uchwała jest śmiesznie prosta, uchylamy uchwałę na wniosek konkretnego podmiotu, szanujemy wszystkich ludzi. W końcu w tym mieście trzeba szanować wszystkie podmioty. To nie jest śmieszne”.

#### Radny Tomasz Doraczyński odpowiedział Burmistrzowi: „Akurat znowu Panie Burmistrzu podał Pan absurdalny przykład. To znaczy, że co? Że jeżeli ja sprzedałem działkę i teraz ten człowiek mówi ja nie chcę jej kupić, to jej nie kupuje po prostu. Ja szanuję jego wolność. Kupił działkę, nie chcę tej działki? Oddaje, wpłacił te wadium przepada i dziękuję. A tutaj dla tej firmy już my żeśmy przygotowali jedną uchwałę. My nie jesteśmy przeciwko budowie. Miał jedną uchwałę, proszę niech dalej proceduje dalsze postępowanie, jak Pan mówił, Pan radca prawny jest to tylko uchwała inicjująca. Przecież on dalej może postępować, wystąpić o pozwolenie na budowę, tak, inne rzeczy i zacząć inwestycję, tak?”

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski stwierdził, że to megamanipulacja.

#### Radny Tomasz Doraczyński zapytał jaka megamanipulacja? Zwrócił się do radcy prawnego: „ Panie radco prawny czy coś z tego tak wynika, że ja dalej zabraniam temu Panu budować? Nie, to jest uchwała inicjująca proces rozpoczęcia inwestycji tak?”

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor poprosił radnego T. Doraczyńskiego o kontynuowanie, po zakończeniu wypowiedzi Przewodniczący udzieli głosu mecenasowi.

#### Radny Tomasz Doraczyński odparł: „Ja zadałem pytanie do Pana radcy prawnego, w jaki sposób uchylenie, nieprzyjęcie dzisiaj tej (uchwały), czyli będą dwie obowiązujące, w jaki to sposób wpływa na proces inwestycyjny tej grupy Mazuria Investments, w jaki sposób? Nie przeszkadza przecież, żeby dalej prowadziła, sam Pan tak powiedział”.

#### Radca prawny Marcin Adamczyk odpowiedział: „Ja się do wszystkiego będę odnosił co Pan tutaj Przewodniczący rady da mi głos. Proszę Państwa, każda z tych uchwał, jeżeli będzie w obrocie prawnym, będzie podlegała wykonaniu w całości. To inwestor będzie decydował, z której chce skorzystać. Dlaczego chce wyeliminować jedną, ja tego nie oceniam tak naprawdę, dlaczego Państwo to głosujecie, też tego nie będę oceniał. Ja mogą od strony formalnoprawnej, czy można wydać taką uchwałę? Można. I taka moja rola proszę Państwa”.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor zamknął dyskusję, wobec braku wniosków zarządził głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. W wyniku głosowania uchwała została podjęta 13 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 5 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 21*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 22*

*Uchwała nr XLII/6/2021 w sprawie* *w sprawie uchylenia uchwały nr XXXIII/8/2021 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 31 marca 2021 roku w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Giżyckiej w Mrągowie.*

1. **uchwalenia Gminnego programu profilaktyki, rozwiązywania problemów alkoholowych mówi miasto Mrągowo na 2022 rok.**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** w związku z brakiem głosów w dyskusji oraz brakiem wniosków zarządził głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. W wyniku głosowania uchwała została podjęta 18 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 23*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 24*

*Uchwała nr XLII/7/2021 w sprawie* *uchwalenia Gminnego programu profilaktyki, rozwiązywania problemów alkoholowych mówi miasto Mrągowo na 2022 rok.*

1. **uchwalenia Gminnego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie w Gminie Miasto Mrągowo na lata 2022-2024.**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** w związku z brakiem głosów w dyskusji oraz brakiem wniosków zarządził głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. W wyniku głosowania uchwała została podjęta 18 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 25*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 26*

*Uchwała nr XLII/8/2021 w sprawie* *uchwalenia Gminnego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie w Gminie Miasto Mrągowo na lata 2022-2024*

1. **uchwalenia Gminnego programu przeciwdziałania narkomanii w Gminie Miasto Mrągowo na lata 2022-2024.**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** w związku z brakiem głosów w dyskusji oraz brakiem wniosków zarządził głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. W wyniku głosowania uchwała została podjęta 18 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 27*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 28*

*Uchwała nr XLII/9/2021 w sprawie* *uchwalenia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w Gminie Miasto Mrągowo na lata 2022-2024.*

1. **określenia średniej ceny jednostki paliwa w Gminie Miasto Mrągowo w roku szkolnym 2021/2022.**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** w związku z brakiem głosów w dyskusji oraz brakiem wniosków zarządził głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. W wyniku głosowania uchwała została podjęta 18 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 29*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 30*

*Uchwała nr XLII/10/2021 w sprawie* *określenia średniej ceny jednostki paliwa w Gminie Miasto Mrągowo w roku szkolnym 2021/2022*

1. **zmieniająca uchwałę nr XXVII/7/2021 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 3 sierpnia 2021 roku w sprawie powołania Mrągowskiej Rady Seniorów oraz nadanie jej statutu.**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poinformował, że w posiedzeniu uczestniczy Pan Wojciech Rudnicki, przewodniczący Rady Seniorów, któremu udzielił głosu.

#### Wojciech Rudnicki, Przewodniczący Rady Seniorów zwrócił się do radnych: „Szanowni radni, nie znam uchwały, niemniej jednak chciałbym Państwu przedstawić przede wszystkim co robimy, kto to jest ta rada, bo stosunkowo mało informacji krąży po mieście, a sądzę, że i Państwo też skąpe macie informacje. Przypomnę, że Mrągowska Rada Seniorów została powołana przez Państwa, przez Radę Miasta Mrągowa i jest podmiotem o charakterze konsultacyjnym, doradczym inicjatywnym dla organów miasta. Tak to zostało zapisane. W okresie swojej działalności, a to już jest druga kadencja tej rady, zajmowała się sprawami osób starszych i niepełnosprawnych z terenu naszego miasta, a były to takie, podam tylko najistotniejsze, bo tych szczegółów to pominiemy. Jedna z pierwszych taka inicjatywa duża i opracowanie koperty życia, nie Państwo czy pamiętacie takie rzeczy, rozpropagowanie wśród seniorów naszego miasta, były to karty rzędu 1000 sztuk rozdanych dla seniorów i nie tylko dla seniorów. Do dzisiaj niektórzy z tego korzystają, mają możliwość korzystać. Akcja ta była prowadzona pod patronatem byłej Pani Burmistrz. Czynny udział w planowaniu budowy oraz zagospodarowaniu obecnego Klubu Seniora na ulicy Sienkiewicza, a tam było kilka spotkań rady całej z budowlańcami, co zrobić, jak wyposażyć, jak to ma funkcjonować oraz pojedyncze osoby też jeszcze brały udział w tym, co tam zrobić. Dalej to zebranie informacji i opracowanie informatora dla seniorów naszego miasta. Jest to rzecz, która w tej chwili trwa jeszcze. Jest to duże zadanie, bo jest to zbiór rzeczy bardzo istotnych dla seniorów, począwszy od tego ośrodki zdrowia, adresy, komunikacja, telefony, no to co przydatne, sądzę, że się przyda innym też osobom. Jest to na ukończeniu, w tej chwili jesteśmy na etapie brudnopisu, mamy przyrzeczenie w rozmowie, że Pan Burmistrz pomoże nam to wydać. I sądzę, że może w tym roku jeszcze się uda. Dalej to rozpowszechnianie wśród seniorów informacji o możliwości korzystania z karty seniora oraz dużej karty rodziny. Te karty były również przez radę tutaj mocno stawiane i uchwalane. Niemniej jednak, żeby ludzie z tego skorzystali, osoby starsze nie są w kontakcie przez radio, telewizję, trzeba do nich docierać bezpośrednio i tłumaczyć i to m.in. też robimy poprzez oddziaływanie na inne organizacje pozarządowe. Członkowie Rady Seniorów prowadzą w każdy piątek dyżur w swojej placówce, w tym klubie ostatnio seniora, tam mamy pomieszczenie na 3 krzesełka i tam można przyjść poradzić się, dajemy wskazówki, co robić, jak robić. O ile możemy też wszystko zrobić. Rada Seniorów informowała również władze miejskie, i jest w kontakcie, o barierach architektonicznych, bo jest to temat, który trwa, to nie jest takie, że coś jest powiedziane i jutro czy za tydzień zrobione, a przede wszystkim akcja ławek ilości, jak i wad, które istnieją przy ławkach, które już zostały osadzone. Są to takie typowe miejsca wskazywane przez seniorów. Państwo może tego nie zauważacie, ale siadanie na ławce, która jest wysokości 30-40 cm od ziemi, albo jeszcze niżej, to nie jest ławka dla seniora, ani nie usiądzie, tym bardziej nie wstanie. I my wyłapujemy to. Są ciągi uliczne, długie, spacerowe dla seniorów, nie ma tam ławek w ogóle myślę tu np. łączniku między os. Mazurskim a obwodnicą. Tam 2 ławki, które wystają z ziemi, może na 30 cm albo nie, a jest to odcinek, po którym bardzo chętnie ludzie osiedla tamtego sobie spacerują z pieskiem właśnie i w niedzielę. Drugi ciąg to taki istotny nad jeziorkiem Sołtyskim, mówię jeziorkiem, bo to właściwie już sadzawka się robi nie jeziorko nawet, tam też nie ma ławek a jest to długi ciąg, spotyka się, gdzie ludzie muszą siedzieć na barierkach tych ochronnych, no bo nie ma gdzie odpocząć. Duża uciążliwość z którą chcemy w dalszym ciągu wykazywać i w kontakcie być z miastem dotyczy schodów w obrębie chodników, wystających schodów budowanych w obrębie chodników, wielkie utrudnienie dla inwalidów na wózkach. Bardzo duże, niektóre odcinki nie są do pokonania. Byłem świadkiem jak przy banku tym naszym dużym, ludzie przenosili wózkiem, bo tam wystaje z piwnicy 30-20 cm taki murek. No nie da rady przejechać wózkiem. W dalszym ciągu chcemy, upominamy się o "toi tojki" przy dużych dyskontach. Spotykamy się również z taką sytuacją, że widzimy, jak starsza osoba drepcze w koło Biedronki szuka, gdzie chociażby jakiś krzaczek był, ale to nie tylko Biedronka, a za wzór można by postawić z kolei ten dyskont na Górce. Chciałbym poinformować, że w skład Rady Seniorów wchodzi dużo przedstawicieli organizacji naszego miasta, stąd też przepływ informacji nie tylko rady do kogoś, ale z terenu mamy i rada ma informacje. Zrzeszamy Polski Związek Niewidomych. Polski Związek Nauczycielstwa Polskiego, Polski Związek Emerytów i Rencistów, Stowarzyszenia Emerytów Rencistów Resortu Spraw Wewnętrznych, Mrągowski Uniwersytet Trzeciego Wieku, Stowarzyszenie Dzieci Wojny, również z Rady Miejskiej mamy przedstawiciela, tutaj w radnym Mikszy. Chcę zaznaczyć, że moja skromna osoba, jestem członkiem Społecznej Rady Seniorów Województwa Warmińsko-Mazurskiego, systematycznie biorę udział w naradach, przenoszę informacje z województwa do naszej rady i rozpowszechniamy na całe miasto. Zaznaczam, że Rada Seniorów pracuje wyłącznie społecznie, jest to dobra wola tylko tych ludzi i całkowicie społecznie pracujemy. Od 18 miesięcy zawiesiliśmy radę ze względu na sytuację, tą jaka była. Dziękuję”.

#### Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej Marian Miksza tytułem uzupełnienia dodał: „Panie Przewodniczący i Szanowni Państwo, otóż jeśli chodzi o likwidację barier architektonicznych, to zostało to złożone na piśmie dnia 17 lipca 2019 roku do Pana Burmistrza. I nie wiem Panie Przewodniczący czy odpowiedź jakąś dostaliśmy, czy nie, od Pana Burmistrza w sprawie likwidacji barier architektonicznych, chyba nie?”

#### Wojciech Rudnicki, Przewodniczący Rady Seniorów odparł, że odpowiedzi udzielił Zastępca Burmistrza Pan Tadeusz Łapka.

#### Radny Marian Miksza kontynuował: „Acha. Dobra, to w szczególności jeśli chodzi o poradnik seniora, kto by chciał się zapoznać z Szanownych Radnych, proszę bardzo mam do dyspozycji. To jest na brudno, ale bardzo ciekawe opracowanie i po prostu dla seniora. Jak ma się zachować w różnych sytuacjach, do lekarza, w miejscach nieoświetlonych, w różnych. Chodzi po prostu o bezpieczeństwo seniora. Następnie ja dnia 16 grudnia 2019 roku złożyłem interpelację do Pana Burmistrza w sprawie naszego statutu. Bo z tym statutem, to były różne zawirowania. Otrzymałem odpowiedź, że sprawa będzie, no nadany bieg, no w końcu tak się stało, że dopiero dzisiaj ten statut procedujemy, mam tylko nadzieję, że w końcu będzie przyjęty i Wojewoda nie uchyli. Dalej z dnia 17 lutego 2019 roku do Szanownych radnych, do wszystkich radnych do biura rady wysłałem drogą mailową informację dla rady miejskiej, co zrobiliśmy do tego czasu. Także no po prostu na ile nas stać, na ile możemy pracujemy. Chociaż teraz to ze spotkaniami to jest no nie za bardzo, bo w tamtym miejscu, to jest ul. Sienkiewicza 16 jest powszechny punkt szczepień covidowych. No tyle, tak chciałem po prostu Pana przewodniczącego uzupełnić. Dziękuję za uwagę”.

#### Wojciech Rudnicki, Przewodniczący Rady Seniorów dopowiedział: „Chciałbym dodać i podziękować, że na naszych spotkaniach mieliśmy, gościliśmy Komisje oświaty i wychowania, jest to dla nas takie wspierające działanie, gościliśmy Pana Burmistrza na spotkaniu, gościliśmy zastępcę Burmistrza, także cenimy sobie takie spotkania i one są wzmacniające naszą pracę. Dziękuję”.

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski zwrócił się do Pana Wojciecha Rudnickiego: „Panie Przewodniczący, chciałem podziękować za fantastyczną współpracę. Wiadomo, że nie zawsze ona będzie idealna z dwóch stron. Przede wszystkim z mojej strony, bo wiadomo ten zakres obowiązków jest potężny i mogę tylko przeprosić za pewne wpadki, jakieś niedociągnięcia, bo tak nieciekawie to wyszło. No teraz ten statut dzisiaj modyfikujemy ociupinkę. Tak, żeby rzeczywiście był on już profesjonalny i perfekcyjny. Myślę, że już będzie dobrze, no czekamy niestety, bo jest ta czwarta fala, tak i tutaj nawet, gdybyście Państwo chcieli świetnie działać i wypełniać wiele obowiązków nie jest to możliwe, bo niestety, jak sama nazwa wskazuje Rada Seniorów, składa się z seniorów, którzy no jednak bardzo mocno i zasadnie obawiają się tych różnych sytuacji, które mogą prowokować do no do Covidu, tak. Zresztą dzisiaj też mamy taką sytuację z tego, co się dowiedziałem tak, no 2 radnych nie uczestniczy w posiedzeniu, dlatego, że na terenie szkoły z zakażono się covidem i te osoby są na kwarantannie, jeżeli dobrze usłyszałem. Więc to nie jest coś, to nie istnieje, tylko rzeczywiście coś, co realnie funkcjonuje. Jeszcze raz bardzo dziękuję za bardzo dobrą współpracę i będzie na pewno jeszcze lepiej”.

#### Radny Robert Wróbel zdementował, to co Pan Burmistrz powiedział. dwójka radnych, o których Burmistrz zapewne pomyślał nie są na kwarantannie i mają się dobrze.

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski odparł, że nie mówił o tych radnych.

#### Radny Robert Wróbel stwierdził, że brakuje trójki, a Burmistrz mówił o dwójce. Tylko dwójka jest ze szkoły.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zamknął dyskusję, wobec braku wniosków zarządził głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. W wyniku głosowania uchwała została podjęta 18 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 31*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 32*

*Uchwała nr XLII/11/2021 zmieniająca Uchwałę Nr XXXVIII/7/2021 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 3 sierpnia 2021 r. w sprawie powołania Mrągowskiej Rady Seniorów oraz nadania jej Statutu*

**Przewodniczący Rady** zarządził przerwę w obradach.

*Przerwa trwała od godziny 17.40 do godziny 18.00.*

Po przerwie**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** wznowił obrady XLII Sesji Rady Miejskiej w Mrągowie.

1. **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Mrągowo na lata 2021-2027.**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

#### Jako pierwszy głos w dyskusji zabrał Burmistrz Stanisław Bułajewski „Panie Przewodniczący, Szanowni radni, Drodzy mieszkańcy, którzy oglądają naszą sesję. Jeżeli chodzi o pkt 12, a więc zmiana Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Mrągowo na lata 2021-2027 tutaj zgłaszam autopoprawki. Te autopoprawki macie Państwo przed sobą, zaraz Pani Skarbnik przedstawi konkretne dane po wprowadzeniu autopoprawek. One wynikają nie tylko ze zdjęcia z porządku obrad uchwały o udzieleniu pomocy finansowej Województwa Warmińsko-Mazurskiego, ale także rozliczenia dotacji, jakie otrzymaliśmy od Wojewody do 30 września. A więc tutaj te dwie kwestie wpływają na to, że kwoty w niektórych miejscach będą nieco inne. I prosiłbym właśnie w tym momencie Panią Skarbnik o przedstawienie autopoprawek po zmianach, a więc jak kwoty kształtują się po zmianach”.

#### Aneta Romanowska, Skarbnik Miasta wyjaśniła czego dotyczą autopoprawki: „Otóż w stosunku do pierwotnej uchwały te załączniki, które Państwo otrzymaliście, są już zmienione i tak: poz. 1 w 2021 roku wynosi teraz 123 459 972,38, poz. 11 107 721 591,38, pozycja 114 - 37 253 303,38, pozycja 2 wydatki ogółem 131 811 483,38 gr. Pozostałe pozycje są bez zmian, dalej pozycja w 2021 roku wskaźnik wynosi 12,36 na stronie drugiej, następnie pozycja 94 - 14 640 690, czytam tylko zmienione pozycje i zmianie uległy kwoty w uzasadnieniu do tej uchwały, dochody ogółem wynoszą 123 459 972 zł 38 gr, w tym dochody bieżące 107 721 591,38. Z dwójeczką są wydatki ogółem, które wynoszą teraz 131 811 483,38, wydatki bieżące 107 704 995,38”.

#### Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej Marian Miksza zwrócił się z pytaniem do Burmistrza: „Panie Burmistrzu, dział 700 zwiększa się plan wydatków majątkowych budżetu miasta o kwotę 300 000 zł w celu wniesienia wkładów na pokrycie kapitału zakładowego w zamian za objęcie udziałów spółce TBS Karo sp. z o.o. w Mrągowie. Co prawda temat był wyjaśniany na komisjach, ale bym chciał żeby Pan Burmistrz, bo nie za bardzo zrozumiałem na komisjach tych wyjaśnień i bym prosił żeby Pan Burmistrz wyjaśnił dokładnie po co taka kwota, na co, w jakim celu itd. itd. wszystko na temat tej kwoty”.

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski odparł: „Dziękuję, jest z nami też prezes TBS-u myślę, że mnie uzupełni. Rzeczywiście, jeżeli chodzi o tę kwotę w dziale 700, a więc zwiększenie planu wydatków majątkowych budżetu miasta o kwotę 300 tys. zł w celu wniesienia wkładów na pokrycie kapitału zakładowego. Na początek powiem tyle, że no jestem w końcu po wielu pytaniach z Państwa strony, kiedy miasto Mrągowo będzie budowało budynki wielorodzinne dla mieszkańców, dla tych m.in. którzy nie mają zdolności kredytowej i wiele było tych zarzutów. W końcu, kiedy te budynki będą budowane? A więc mam dla Państwo rewelacyjną wiadomość, a przede wszystkim wiadomość dla mieszkańców miasta Mrągowo, że właśnie wkraczamy w ten etap nie tylko odblokowania terenów pod budownictwo wielorodzinne dla wszystkich możliwych deweloperów, tak żeby była konkurencja w naszym mieście, ale wiadomo deweloperzy budują dla osób, które mają zdolność kredytową i mogą zaciągnąć kredyt hipoteczny. W przyszłym roku myślę, że tych budów będzie bardzo dużo, ale jednak te budowy nie będą skierowane do osób, które nie mają tej zdolności kredytowej, ale na tyle mają dobrą sytuację finansową, że mogłyby spłacać mikrokredyt hipoteczny w czynszu, ale ten kredyt hipoteczny nie będzie obciążał bezpośrednio tych osób. 300 tys. zł to jest kwota, która ma być przeznaczona na konkretny cel. Nie na przejedzenie, tak jak to bywało np. w przypadku spółki miejskiej Mrongoville. W przeszłości ponad 2 mln zł, jednak przeznaczono na przejedzenie no i niestety mamy efekty takie, jakie mamy. Chociaż już spółka jest w dużo, dużo lepszej kondycji. Ale do rzeczy, jeżeli chodzi o konkrety, to ta kwota będzie przeznaczona głównie na zapłatę za projekty budowlane, które będą przygotowane by mogły powstać budynki wielorodzinne i kilkadziesiąt mieszkań na os. Mazurskim. Na jakich zasadach to będzie się odbywało? Będzie się to odbywało na takich zasadach, że Krajowy Zasób Nieruchomości, a więc też instytucja publiczna, a tym samym w 100% pewna, wniesie do majątku TBS-u działkę, na której będzie można umiejscowić nawet 3 budynki wielorodzinne. Też taka ciekawostka, bo okazuje się, że mam jednak intuicję, może troszeczkę szczęścia, bo wycena tej działki, która stanie się własnością TBS-u, oczywiście w zamian za pewną ilość udziałów dla Krajowego Zasobu Nieruchomości była dokonana w marcu i dalej obowiązuje. Nie będę zdradzał kwoty, ale na pewno, gdyby wycena była teraz, ta kwota byłaby dwukrotnie wyższa, więc połowę tej ceny. TBS stanie się jakby właścicielem tej nieruchomości. Ja tutaj też czekam cały czas na gratulacje od Pana Tadeusza Orzoła, który mnie bardzo często upominał, kiedy sprzedacie w końcu działkę po dawnym PKS-ie, kiedy sprzedacie, kiedy sprzedacie. No i sprzedaliśmy za kwotę niemal 7 mln brutto, gdzie poprzedniczka próbowała tą działkę sprzedać wielokrotnie, za kwotę wielokrotnie niższą i myślę, że w tej kwestii chociaż Pan Tadeusz Orzoł będzie dumny i powie "Panie Stanisławie, nie lubię Pana, ale tutaj wielkie, wielkie gratulacje". To jest sytuacja bardzo, bardzo podobna. To jest uchwała, która jest skierowana w 100% do mieszkańców miasta Mrągowa, do tych mieszkańców, którzy tą też na liście oczekujących na mieszkania komunalne. Oczywiście nie do tych, którzy mają otrzymać mieszkania socjalne, bo też ofertę dla tych osób będziemy mieli, bo na ul. Roosevelta zamierzamy też wybudować budynek wielorodzinny. A więc to jest spełnienie też naszych obietnic, tak można powiedzieć obietnic wyborczych, ale też taka ludzka sprawiedliwość, bo osoby, które czekają od lat, którymi się nikt nigdy nie interesował, mogły kupić mieszkanie, mogły otrzymać mieszkanie i mieć szansę dojścia do własności. Jak Państwo wiecie, spółka TBS Towarzystwo Budownictwa Społecznego, poza małym epizodem na samym początku, nie wybudowała nic. Co jest oczywiście karygodne, że ktoś do tego doprowadził, że spółka była tak prowadzona i tak nadzorowana, że nie wypełniała oczekiwań mieszkańców. No ja wiem, współczuję tu niektórym, którzy akurat to musieli udawać, że się nic nie dzieje, bo się nic nie działo. Co więcej, jak Państwo dobrze wiecie TBS dlaczego nie budował, dlatego że osoba, która była prezesem, też prywatnie prowadziła działalność z zakresu zarządzania nieruchomościami, a więc prowadziła taką działalność tożsamą z tą, którą zajmował się TBS i po powołaniu nowego prezesa niestety tak się stało, pewna część wspólnot odeszła do firmy, którą utworzył, którą współtworzy dawny prezes TBS-u. W ten sposób sytuacja materialna TBS-u obecnego nie jest na tyle mocna, by sam mógł wygospodarować taką kwotę, która będzie niezbędna do tego, by zapłacić za te projekty budowlane. A więc wracamy do normalności. TBS zacznie w końcu budować dla ludzi i w takim trybie, że te osoby, które nie mają zdolności kredytowej, będą mogły decydować w jakim momencie staną się właścicielami tych mieszkań, a więc tutaj jestem akurat z tego fragmentu uchwały, który odnosi się do tej kwoty 300 tys. zł. bardzo dumny. Oczywiście można zadać pytanie tego typu: przecież miasto Mrągowo ma wiele swoich nieruchomości, dlaczego nie buduje na tych nieruchomościach, a chce podjąć takie działania, by powstał budynek jeden, dwa może trzy, budynek wielorodzinny na terenie, który będzie jakby wprowadzony do spółki TBS. Prosta sytuacja, jeżeli mamy do wyboru wybudowanie budynku, podam przykładowo za 6 mln lub za 3 mln takiego samego budynku, oczywiście wybieramy ten budynek, który będzie kosztował nas 3 mln, a to gwarantuje nam współpraca z Krajowym Zasobem Nieruchomości, dlatego że idąc na tą współpracę, możemy otrzymać do 50 prawie procent dofinansowania budowy takiego budynku wielorodzinnego. Około 45% + 20% wkładu własnego, na który będzie stać przyszłych właściciel mieszkań. Bo to jest naprawdę bardzo dobra oferta, bo te same osoby nie mają najczęściej zdolności kredytowej, a więc dzięki temu w końcu zatrzymamy młodych ludzi, tych, którzy niestety nie mogą nabyć takich mieszkań w chwili obecnej. Miejscowości, które są nieopodal i Piecki, i Mikołajki podobny program dawno już wdrożyły i tam mieszkańcy są bardzo, bardzo zadowoleni. A więc tutaj kwota można powiedzieć jest niewielka, bo miasto obejmie udziały, a więc dalej jest stuprocentowym właścicielem tych udziałów, a ja podchodzę troszeczkę inaczej niż jakby poprzedniczka do funkcjonowania spółka - miasto, miasto - spółka. Miasto to jest spółka, spółka to jest miasto. Stuprocentowym właścicielem udziałów w TBS jest miasto i te pieniążki, o których dzisiaj zadecydujemy, mam nadzieję pozytywnie, to też są pieniądze miasta, oczywiście pochodzące m.in. z podatków. Tak to wygląda Panie Marianie, myślę, że to jest naprawdę krok w bardzo dobrym kierunku, a tu oczekuję od Pana Tadeusza Orzoła gratulacji, że super, pierwszy raz w historii tego miasta praktycznie w 200% zrealizowaliśmy plan sprzedaży mienia komunalnego, zawsze było to 80, 70, 90%, 100% nigdy, teraz mamy prawie 200%. Dziękuję bardzo”.

#### Radny Tomasz Doraczyński powiedział, że gdyby Pan Burmistrz był na ostatniej sesji, czy przedostatniej, to wiedziałby jak gratulował tej sprzedaży. Więc niech Burmistrz nie mówi, że nikt tego nie zauważył.

#### Radny Jakub Doraczyński odparł w nawiązaniu do słów Burmistrza: „Znowu miałem co innego powiedzieć, ale muszę się odnieść do tego co mówi Pan Burmistrz. Po raz kolejny puszcza w eter wiele informacji korzystając z głosu. Ja zadam Panu pytanie bo śmiem twierdzić, że Pan do końca nie zna wszystkich tematów odnośnie tej inwestycji i tego sposobu czy kwestii SIM-ów, dlatego proszę mi dać skończyć Szanowny Panie. Ja wiem, że to nie jest SIM. Myślę, że możemy tu za chwilę podyskutować, na argumenty będziemy rozmawiać. Pierwsza rzecz, ja tylko przypomnę, bo tu odnalazłem specjalnie dzisiaj, poszukałem, że te inwestycje TBS-u, bo Pan już wielokrotnie obiecywał mieszkańcom, już nawet jest taki zapis, że w styczniu tego roku już miała być oferta mieszkaniowa zaproponowana, tymczasem mamy październik i na dzień dzisiejszy jeszcze nie ma projektu, nie ma jeszcze pozwolenia na budowę, w dalszym ciągu dyskutujemy. Także tutaj raczej chwalić nie ma za co, bo tempo w jakim to się wszystko odbywa jest po prostu tempo żółwia. I się nie oszukujmy, bo to już mówiłem też na poprzedniej sesji dla Pana Tadeusza, że tych wszystkich mieszkańców, których mogliście przez ostatnie dwa lata zatrzymać, to już ich nie ma. Bo tych mieszkań nie było i po raz kolejny Panu przypomnę, bo to nie ja mówiłem, Pan myśli, ze jest człowiekiem odpowiedzialnym, wykształconym. Pan w kampanii wyborczej wpisywał: jeden budynek komunalny rocznie. Wie Pan ja się wtedy dziwiłem, bo ja jestem człowiekiem może nie tak doświadczonym jak Pan, ale mam swój rozum i wydawało mi się, że troszkę na wyrost Pan obiecuje. Ale to przecież Pan za swoje słowa, podejmuje odpowiedzialność, szczególnie biorąc pod uwagę ile lat jest Pan w samorządzie Pan doskonale wiedział jak ta sytuacja wygląda. Sprawa jest taka, też się chciałem zapytać, jakby mógł Pan zanotować żeby mi odpowiedzieć na to pytanie, bo przecież swego czasu widziałem koncepcję projektową KZN-u. Bo KZN jest też taka możliwość, że na swoich gruntach prowadzi stuprocentowo jako swoje inwestycje i z tego co pamiętam też wielokrotnie tu słyszeliśmy, że KZN ma tu budować, to chciałem się zapytać co Pan robi w tym kierunku i na jakim to jest etapie, czy jest szansa, że KZN w 100% wykona inwestycję na swoim gruncie na os. Mazurskim, to jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, nie wiem czy Pan wie jaki jest stosunek obecnie realizowanych inwestycji po tych nowelizacjach prawa, które wprowadziła obecna władza i przy tych naciskach na SIM-y, które są jakby szlagierem i wiodącym pomysłem władz, to tak naprawdę gro inwestycji na dzień dzisiejszym prowadzonych na zasadzie SIM-ów. Tą opcję, którą Panowie wybraliście, która też oczywiście jest możliwa, ale w zasadzie nie jest zbytnio promowana i jeżeli spojrzymy na inwestycje z 2021 roku i porozumienie podpisane z gminami, to jest naprawdę mały odsetek. Większość gmin przystąpiło na dzień dzisiejszy do SIMów, to też można w łatwy sposób na stronie KZN-u zobaczyć. I po raz kolejny mówię dla Państwa to jest łatwo, ja się domagam od dłuższego czasu proszę o przedstawienie faktycznych, twardych liczb. Bo problemem dla mnie jest jedna rzecz, my dzisiaj podejmiemy po raz kolejny decyzję na podstawie Pana dosyć luźnych i mało precyzyjnych stwierdzeń. Mamy Pana Prezesa, który może powiedzieć nam jasno "Panie Doraczyński KZN daje działkę, my dajemy 35% udziałów, działka jest warta tyle, udziały są warte tyle, budujemy". Przypomnę sobie sesję sprzed miesiąca, tutaj Pan Prezes też nam referował wiele rzeczy, ani słowem nie było wspomniane, że za chwilę się będzie zwracał tutaj do nas o 300 tys. zł na projekt. To też od razu Panie Prezesie jakby Pan mógł zanotować pytanie do mnie, czy Pan podpisując umowę z wykonawcą dokumentacji projektowej miał zabezpieczone środki na ten cel? Finansowe? czy w kasie spółki jest wystarczająca kwota w momencie podpisania umowy, żeby ewentualnie zrealizować i zapłacić za to zadanie? Po raz kolejny mówię, to co Państwo tu próbujecie wywrzeć presję i sztucznie stworzyć, że tu ktokolwiek jest przeciwko budownictwu wielorodzinnemu to mu mogę powiedzieć: ja czekam w dalszym ciągu co się dzieje w Nikutowie? Dlaczego te działki nie są podzielone? Dlaczego nie zostały sprzedane? Bo to jest Szanowny Panie wyjście, żeby zrobić cenę metra niższą, czyli kilku deweloperów wprowadzić na rynek i niech oni między sobą rynkowo walczą o jak najniższą cenę, żeby zdobyć klienta. Kolejna rzecz, ja tu Panu później przekażę jako ciekawostkę. Czy Pan mógłby mi powiedzieć jakie są wyobrażenia Pana zdaniem dla najemcy? Bo to jest dosyć szeroko opisane, tych zagrożeń jest tu co najmniej kilka.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor poprosił radnego o finalizowanie z uwagi na to, że skończył się czas na wypowiedź.

#### Radny Jakub Doraczyński dokończył „To ta moja pierwsza odpowiedź. To poproszę Pana Burmistrza, doprecyzowując, bym prosił, żeby Pan odpowiedział mi precyzyjnie na pytanie co z inwestycją KZN-u na os. Mazurskim? Tam koncepcja była na 5 bloków z tego co pamiętam, dosyć fajna inwestycja, jak Pan o to zabiegał, jak to się skończyło, czy to jeszcze jest realne? To jest pierwsza rzecz, druga rzecz to do Pana Prezesa odnośnie tego zabezpieczenia finansów i to na razie w pierwszej części będzie tyle”.

#### Radny Tadeusz Orzoł zwrócił się do Burmistrza: „Panie Burmistrzu, czy ja Pana lubię, czy nie lubię to sądzę, że Panu chyba jest to obojętne. Natomiast Pana wybrany ludzie, i ja to szanuję. Pan pełni obowiązki burmistrza i nie, sądzę, że nie powinien Pan tu takich wstawek prowokować, bo no niepotrzebnie, niepotrzebnie Pan prowokuje. Mogę Panu pogratulować, że Pan sprzedał tą po dawnym PKS-ie działkę, która wywalczyła Pani Burmistrz Otolia Siemieniec. Natomiast, jeżeli chodzi o tą sprzedaż, miałem tego mówić, ale Pan już poruszył to, to powiem. My bardzo cieszy ta kwota, którą otrzymaliśmy, mnie tylko niepokoiło i niepokoi ten zapis, który był w przetargu, że się projektuje 10 kondygnacji do góry i dwie kondygnacje na dół i że się projektuje, czyli praktycznie nie wiem dlaczego, na podstawie czego to zostało wpisane i czy to zostało uruchomione czy zostanie plan już przegłosowany, będzie przegłosowany, bo ten inwestor nie wiem czy wiedział, czy nie wiedział, ale będzie miał problem jeżeli tego nie będzie w efekcie końcowym. TBS wybudowało 49 chyba mieszkań, jeżeli dobrze pamiętam na os. Mazurskim w poprzednich czasach. Miasto wybudowało dwa budynki w ostatnim czasie. Jeden budynek Pan odbierał już z poprzedniej kadencji. A teraz do tych 300 tys. Zwiększa się plan wydatków majątkowych budżetu miasta o kwotę w celu wniesienia wkładów na pokrycie kapitału zakładowego. Na pokrycie kapitału zakładowego? Tego zwrotu nie rozumiem. No bo kapitał zakładowy jest ponad 3 mln, jak dobrze czytałem w poprzedniej, na poprzednich sesjach. I chciałem przeczytać Państwu urywek ze sprawozdania TBS-u na poprzedniej sesji mieliśmy. W 2020 roku spółka rozpoczęła starania o realizację wspólnie z KZN wspólnej inwestycji budowy budynków mieszkalnych wielorodzinnych na wynajem z możliwością dojścia do własności. Tutaj... spółka we współpracy z burmistrzem doprowadziła do podpisania porozumienia z KZN o wspólnym realizowaniu zadania. Następnie po analizie możliwości finansowych oraz zapotrzebowania wynikającego z przeprowadzonej ankiety określono optymalną wielkość gruntów niezbędnych do realizacji inwestycji budowy około 100 mieszkań w I etapie. Krajowy Zasób Nieruchomości objąłby udziały w spółce w zamian za aport w postaci gruntów pod budowę bloków. Wielkość działek, a tym samym wartość została oszacowana w sposób umożliwiający objęcie około 35 udziałów spółki przez KZN. Planowane jest finansowanie budowy bloku z 4 źródeł: do 35% wartości z Funduszu dopłat BGK, z Banku Gospodarstwa Krajowego, do 10% wartość inwestycji Rządowy Fundusz Rezerw Mieszkaniowych, 10 do 20 partycypacja najemców, 45 do 35 pożyczka przez Społeczne Budownictwo Czynszowe w BGK, Banku Gospodarstwa Krajowego. Nie ma tu o żadnych kwotach, że miasto ma przekazać dla TBS-ów jakieś pieniądze i oni na podstawie tego mają, mają budować. Dokonano wydzielenia działek nr 61/10, 61/19 oraz 61, 66 o powierzchni 8 100 z przeznaczenie pod budownictwo i infrastrukturę towarzyszącą. Więc nadal nie rozumiem, dlaczego tutaj jest 300 tys. na zwiększenie kapitału zakładowego, gdyż kapitał zakładowy spółki jest ponad 3 mln, a działalność inwestycyjna zgodnie ze sprawozdaniem jest planowana w inny sposób realizacji. Dzięki, tyle moich uwag”.

#### Radny Dariusz Papiernik zapytał o dział 754 „bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa”. „Zwiększa się plan dochodów majątkowych i plan wydatków majątkowych budżetu miasta o kwotę 19 246 zł na nowym zadaniu inwestycyjnym "Budowa (rozbudowa) oświetlenia ulicznego przy przejściach dla pieszych w ciągu ulic Brzozowej i Marii Curie-Skłodowskiej w Mrągowie..." no i tam dalej. Ja chciałem się zapytać odnośnie interpelacji, którą składałem wiosną, czy ta rozbudowa oświetlenia obejmie przejście dla pieszych na ulicy Marii Curie-Skłodowskie vis a vis Lidla, że tak powiem. Bo tamte przejście jest no w porze jesiennej mało widoczne. Także chciałem się dopytać, czy te zadanie obejmie też to przejście dla pieszych?”

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski odniósł się na początek do słów radnego J. Doraczyńskiego: „Przechodząc do odpowiedzi na pytania, które zadał Pan Jakub Doraczyński, wiadomo, że nie chodzi mu o to bym tych odpowiedzi udzielił, chodzi o pokazanie problemów, niejasności. To jest znane, jeżeli chodzi, ale to tak ja mam prawo opisać to w taki sposób w jaki ja rozumiem i proszę się nie obrażać, jest Pan twardzielem, trzeba to wytrzymać, tak, no bo przecież nie będę się odnosił do Pana profesjonalizmu, którego Pan nie ma, tak? Bo nie ma Pan żadnej wiedzy samorządowej i nie rozumie Pan, że samorząd terytorialny działa dla dobra społeczności lokalnej. Musi sobie Pan wbić do głowy. I nie mówię po to, żeby obrażać. Tylko, żeby powiedzieć, że samorząd terytorialny działa dla dobra społeczności lokalnej. Stąd też ta uchwała. Pana pytanie dotyczące realności budownictwa przez KZN 5 czy 7 bloków za 100% to Panu powiem tak, realność tego na tą chwilę jest dużo, dużo mniejsza i dużo, dużo dłużej musielibyśmy czekać na realizację tej inwestycji, niż to, co chcemy teraz zrobić wspólnie z KZN-em na działce, która będzie wprowadzona aportem do spółki naszej miejskiej TBS, wybudujemy 2 budynki wielorodzinne, docelowo zmieszczą się tam 3 budynki wielorodzinne. A więc to, tu sprawa jest jasna, tak? Takie dywagowanie, czy będzie szansa wybudowania za 100% kasy KZN-u budynków wielorodzinnych, tak. Tylko my chcemy zrobić to szybciej. Sam Pana tata zarzucał mi, że czeka, czeka i Pan też, że to opieszale, że żółwie tempo. No właśnie chcemy, żeby… no te tempo jest dużo szybsze, dwudziestokrotnie szybsze niż poprzedniczka, bo poprzedniczka niemal 20 lat budowała jeden budynek wielorodzinny w ramach spółki TBS i nie mówmy o żółwim tempie, bo jeżeli moje tempo jest żółwie, to tempo poprzedniczki było biegnięcie do tyłu. I teraz, jeżeli Pan zadaje pytanie o Nikutowo, to bardzo się cieszę z tego pytania. Przez dwadzieścia kilka lat Nikutowo pozostawione zostało po to by mógł tam być bardzo mało posadowiony cyrk tak, ewentualnie jakiś czołg mógł się tam przejechać. My w krótkim czasie zmieniliśmy plan zagospodarowania przestrzennego, który jako bezbłędnie wszedł w życie w marcu, czy bodajże w kwietniu, teraz mamy październik, czego Pan oczekuje? Było uzbroić ten teren wcześniej, tak? Było wcześniej przygotować taki plan zagospodarowania przestrzennego, który będzie bazą do budownictwa wielorodzinnego. Nie był bazą, nikogo to nie interesowało, a więc to jest odpowiedź na Pana pytanie”.

#### Następnie Burmistrz zwrócił się do radnego Tadeusza Orzoła: „Myślę tak jak większość, nie wiemy, o co Panu Tadeuszowi chodzi. 300 tys. jako podwyższenie kapitału jest po coś, po coś, tak? Tutaj nie ma przekazania pieniędzy w błoto, tak jak było to dla spółki Mrongoville, tak. Gdzie bez ładu i składu tak przekazywano, podpisywano bezsensowne umowy, które doprowadziły do ruiny tą spółkę. Próbowano wybrnąć w różny sposób, ale się to niestety nie udało. Dopiero my doprowadzimy do takiej sytuacji, że ta spółka pomimo setek donosów osób, które są tutaj na sali, funkcjonuje, osiąga przychody i w końcu może coś, a nie, nawet nie może, na pewno zacznie się tam dobrego dziać, już dużo dobrego się wydarzyło. A więc Panie radny Orzoł, naprawdę jeżeli Pan czegoś nie rozumie, to tutaj konieczny byłby wykład akademicki, jeżeli chodzi o spółki prawa handlowego. Pan prowadził spółkę, wiadomo jak to się zakończyło. Wielką katastrofą, wielką katastrofą, więc, a więc tak to wygląda. To jest tyle, jeżeli chodzi o odpowiedź na moje pytanie i powiem tak, i powiem tak, jeżeli dziś zobaczę, oczywiście jakiś głos przeciw to mieszkańcy podziękują za to. Mieszkańcy oczekują na mieszkania, tak i nie mówcie bzdur, że ci ludzie, którzy czekali na mieszkania wyjechali dawno, tak. Wyjechali ci, którzy mieli wyjechać. Wyjechali za poprzedniczki. Teraz jest mnóstwo, mnóstwo zmian i ta uchwała doprowadzi do sytuacji, bez urazy naprawdę, nie obrażajcie się, chcemy pomóc naszym mieszkańcom by znaleźli swoje mieszkanie, które docelowo będzie ich własnością. Nie zakazujcie tego”.

#### Radny Tomasz Doraczyński zwrócił się do Burmistrza: „Panie Burmistrzu, ja bym chciał żeby Pan nie opowiadał bajek, nie obrażał w końcu cały czas, tylko odpowiadał merytorycznie na proste pytania. Pan powiedział, odpowiedź Pana, pyta się Pan Radny Orzoł w jakim celu jest podniesiony kapitał zakładowy o 300 tys., a Pan mówi po coś i to jest odpowiedź? I to jest odpowiedź merytoryczna na pytanie? Po coś? To niech Pan powie po co? Przecież to radny się zapytał, tylko zwyczajny niech Pan odpowie po co jest podniesiony ten kapitał zakładowy o 300 tys. i więcej nie trzeba. Po co te uwagi o wieku Pana Tadeusza? Po co te uwagi o firmie? To nie są rzeczy, które powinny być rozważane. My dyskutujemy na bardzo ważny temat mieszkań,

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski udzielił odpowiedzi poza mikrofonem [niesłyszalne]

#### Radny Tomasz Doraczyński odpowiedział: „Ale to nie mógł Pan tego powiedzieć. Przepraszam, ja teraz mówię. To nie mógł Pan tego odpowiedzieć? Tylko w sposób zachowujący się naprawdę... Uważam, że Pan jako prawnik powinien mieć chociaż troszeczkę szacunku do innych osób. Pan tego szacunku nie posiada w ogóle. Naprawdę, niech Pan sobie przejrzy tą sesję pary razy w domu, siądzie i zastanowi się w ilu miejsca obraził Pan ludzi na tej sali, innych radnych. Tak. Naprawdę. A już to co Pan już któryś raz używa sformułowań wobec Pana Tadeusza, to jest naprawdę, mnie to po prostu razi i obraża. Naprawdę. Nie powinna się tak zachowywać osoba kulturalna i wykształcona”.

#### Do dyskusji włączył się Radny Marian Miksza: „Panie Burmistrzu, ja jak i pewnie tu wszyscy jesteśmy naprawdę za budową mieszkań, ale np. ja nie rozumiem w dalszym ciągu. Przecież miasto ma swoje tereny, swoje działki. Odnośnie odpowiedzi na pytanie, zadawane pytania przez radnych to ja uważam, że radny ma prawo pytać, a Burmistrz ma obowiązek udzielić odpowiedzi w sposób kulturalny i grzeczny, spokojnie, bez nerwów. Panie Burmistrzu, bez nerwów”.

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski odniósł się do wypowiedzi Pana Mariana Mikszy. „Ja wyjaśniłem tu różnicę, że jeżeli my byśmy budowali sami na swoich działkach tego typu mieszkania, nie mamy tego typu pomocy zewnętrznej, tak. Moglibyśmy wybudować mieszkania ale za 100% swojej kwoty, nie mówię tu o SIM-ie. Proszę też nie mylić budownictwa wielorodzinnego tego, które jest proponowane w tej koncepcji z budownictwem socjalnym, tak? A więc to jest całkowicie inna koncepcja. Dzięki temu możemy wybudować mieszkania taniej i ta cena metra będzie tańsza dla mieszkańców niż ta gdybyśmy budowali tam na swoich działkach, ale to ja prosiłbym Pana Prezesa TBS-u, który mam nadzieję rozwieje wszelkie wątpliwości.

#### Janusz Pabich, Prezes spółki miejskiej TBS Karo zwrócił się do radnych: „Szanowni Państwo, chcę powiedzieć, że te dokapitalizowanie, te środki będą w 100% wykorzystane na realizację konkretnego zadania inwestycyjnego jakim jest budowa bloków mieszkalnych dla mieszkańców miasta Mrągowo, a dokładnie na sfinansowanie przygotowania projektu takich bloków. Chcę Państwu powiedzieć, to wybrzmiało na ostatniej naszej sesji, że spółka może nie jest w idealnej sytuacji finansowej, ale jest w dobrej sytuacji finansowej w tym roku i nie potrzebuje środków na bieżącą działalność. Za 3 kwartały mamy wypracowany zysk i tych środków na bieżącą działalność nie potrzebujemy. My potrzebujemy je na realizację inwestycji. Chcę też powiedzieć, że znajdą się środki w budżecie, w budżecie TBS-u na pokrycie tych, na pokrycie tych kosztów związanych z projektem, ale taka sytuacja niestety może doprowadzić TBS do nie dramatycznej, ale może niekomfortowej sytuacji finansowej. To wszystko znajdzie odzwierciedlenie później Szanowni Państwo w rozpatrywaniu kolejnych wniosków, które będziemy składać jako realizator tej inwestycji na zabezpieczenie pożyczki, na zabezpieczenie dotacji, która jest niezbędna, żeby tą inwestycje zrealizować. Chcę Państwu powiedzieć, że ta droga, którą obraliśmy, może ona nie jest najłatwiejszą drogą, bo można zrobić łatwiej. Iść do banku wziąć kredyt i zachować się jak typowy deweloper. Ta droga jest zdecydowanie trudniejsza, ale ona będzie, musi być lepsza dla naszych mieszkańców. Tak jak mówiłem na ostatniej sesji, tak jak mówił Pan Burmistrz przed chwilą, to nie są mieszkania socjalne, to nie są też mieszkania deweloperskie. To mieszkania dla osób, które nie mają zdolności kredytowej, a które potrzebują własnego kąta. Odpowiadają już na konkretne pytanie chcę powiedzieć, że takie zadania są realizowane na 3 różne sposoby przez KZN. Jednym ze sposobów jest właśnie SIM, czyli Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa, która jest także na terenie naszego województwa, ale nie tylko na terenie naszego województwa i to jest tak, że ona jest skierowana do tych mniejszych samorządów. Tych, które nie chcą własnymi środkami, własnymi siłami realizować zadania. Oddają te zadania do realizacji spółce, która jest powoływana w imieniu tych samorządów i KZN-u. Spółce, która jest tworzona od podstaw. Taki SIM, który powstaje u nas w województwie warmińsko-mazurskim jest na razie na etapie tworzenia. My już mamy przygotowane, ja tu mam. Niestety obowiązują nas pewne tajemnice porozumienia i tajemnice z KZN-em, więc nie mogę tego Państwu pokazać, ale mamy już przygotowane akty notarialne, mamy przygotowane dokumenty do tego, żeby przejąć, te przejąć to jest w cudzysłowie oczywiście, bo wiemy, że jesteśmy przygotowani do tego, żeby KZN wniósł te grunty jako aport do spółki stając się udziałowcem, ale to znowu nie jest jakiś nasz wymysł. Trzeba pamiętać, że KZN to nie jest prywatny podmiot, tylko to jest państwowa jednostka prawna powołana po to, żeby realizować budowę mieszkań na terenie naszego kraju. My zdecydowaliśmy się nie pójść w SIM, tylko zdecydowaliśmy się wykorzystać zasób Towarzystwa Budownictwa Społecznego do tego, żeby własnymi siłami wybudować te budynki, żeby mieć większy wpływ na realizację tego zadania. Do tego potrzebne są 3 podmioty, potrzebny jest TBS, który będzie to realizował, który będzie za wszystko odpowiadał; KZN, który wnosi grunty, który także wnosi pomoc przy realizacji, ale przede wszystkim przy tej realizacji takiej wnioskowej, finansowej i potrzebne jest wreszcie miasto, czyli Państwo, bo bez Państwa tego się też nie da zrealizować. W wielu miejscach, nie będę tu w szczegółach tłumaczył, bo to za dużo czasu, ale tu mówimy, choćby o czymś takim, co jest pomocą publiczną. I jeżeli ja bym to wszystko realizował jako spółka, niestety mamy ograniczenia związane z pomocą publiczną, stąd potrzebny jest udział właśnie jednostki samorządu terytorialnego. Ja te 300 tys. Szanowni, nie tylko ja, ale pewnie i przedstawiciele KZN-u będą traktować nie tylko jako pokrycie środków na powstanie projektu, ale też jako taka deklaracja odpowiedzialności, chęci do tego, żeby powstały tutaj budynki, powstały bloki mieszkalne. My idziemy tą inną drogą, czyli drogą powiązania z istniejącą spółką, drogą objęcia udziałów w istniejącej spółce. Duże samorządy wiem, że tak robi Poznań, oprócz własnego TBS-u nie idzie w SIM z innymi samorządami, tylko zakłada własną, nową spółkę, którą będzie realizował podobne zadanie na dużo większym, o dużo większym rozmachu, bo też mówimy o mieście, o dużym mieście, o dużym samorządzie z dużymi środkami finansowymi. W moim przekonaniu to rozwiązanie, które realizujemy tutaj jest właściwym. Można oczywiście wybudować na własnym gruncie biorąc pożyczkę, ale grunt się wykorzystuje tylko raz, a pożyczkę trzeba spłacić w 100%. Trzeba pamiętać, że ta pula wolnych gruntów, którymi dysponuje miasto, którymi dysponuje samorząd jest silnie ograniczona. Wkoło jest drugi samorząd, więc gospodarowanie każdym hektarem powinno być bardzo rozważne. Tu jest jeszcze cała masa innych działań, o których trudno mówić, bo trudno też je tak tu wymienić, ale te, o których mówiłem na ostatniej sesji, które też nie są jakby do zbagatelizowania, mamy taką deklaracje ze strony KZN-u, że gdy przyjdzie zabezpieczenie, gdy przyjdzie zabezpieczenie tej pożyczki 35-45%, które musimy wziąć też na realizację tego zadania z Banku Gospodarstwa Krajowego, to KZN jako udziałowiec spółki deklaruje, że pozostałe grunty, a jest ich tam rzeczywiście jeszcze kilka hektarów i są warte ładnych kilka milionów złotych, mogą posłużyć jako zabezpieczenie tej pożyczki. W przypadku budowy na własnych grupa trzeba zabezpieczać własnym majątkiem, własnymi blokami, własnymi nieruchomościami bądź własnymi gruntami, których w okresie spłaty pożyczki, jak Państwo wiecie ruszyć nie można. Można oczywiście mieć zastrzeżenia do tempa realizacji i ono jest na pewno wolniejsze niż w przypadku firm prywatnych i w przypadku prywatnych deweloperów. Ale też Państwo wiecie w jakim czasie przychodzi nam to realizować, czyli w czasie po pierwsze covidu, w czasie takiego rozchwiania rynku budowlanego, niestety to jest minus także i samorządu, że my musimy stosować w każdym przypadku prawo zamówień publicznych. Wyłonienie wykonawcy projektu trwało, trwało około 3 miesięcy, tylko dlatego że do pierwszego przetargu nikt się nie zgłosił. Tylko dlatego, że razem z Panem Burmistrzem podjęliśmy decyzje, że nie bierzemy z wolnej ręki wykonawcy, bo chciał dużo większe pieniądze niż te, które udało się wynegocjować w wyniku kolejnego postępowania przetargowego. Chcę Państwu też na koniec jeszcze powiedzieć, że to jest odpowiedź na zapotrzebowanie mieszkańców. U mnie, w TBS-ie w tej chwili leży już ponad 150 ankiet osób, które są zainteresowane taką formą realizacji swojego zapotrzebowania, zapotrzebowania na mieszkanie, na lokal. Myślę, że na wszystkie pytania, które były zadane odpowiedziałem.”

#### Głos zabrał Radny Robert Wróbel: „Tutaj na tej sesji po raz pierwszy dowiadujemy się jakichś większy szczegółów, mimo że komisje, dwie, były w zeszłym tygodniu po raz pierwszy padło, że te pieniądze, czyli 300 tys. zł mają być przeznaczone na wykonanie projektu budowlanego. Zarówno Pan Burmistrz Tadeusz Łapka jak Pan Prezes w czasie komisji o tym nie wspomnieli. Natomiast Pan Prezes wspomniał, że jest już zlecony projekt, że w wykonaniu, że projekt jest wykonywany. No i tutaj faktycznie wszyscy założyli, że środki na wykonanie tego projektu, skoro już umowa czy projekt realizowany, czyli umowa musiała być zawarta, TBS Karo skądś ma. Dzisiaj się dowiadujemy, że, i na to pytanie Pan nie odpowiedział, to było pytanie Pana Jakuba Doraczyńskiego, czy miał Pan zabezpieczone środki w momencie podpisania umowy. Myślę, że jest zasadne również spytanie się o jakiej kwocie tak naprawdę mówimy. Bo czy nie można było zrobić się w ten sposób, że Urząd Miasta zleca wykonanie projektu budowlanego i przekazuje go do TBS-u na wykonanie, ponieważ przy systemie, który tutaj Państwo nam prezentują, czyli wniesienia wkładu w postaci gruntów, to się okaże tak naprawdę czy to będzie jedyna inwestycja TBS-u, ponieważ przekażemy 40% udziałów w spółce, może trochę mniej. Natomiast przy kolejnym dofinansowaniu z tego programu nagle się okazuje, że znowu będziemy musieli przekazać ileś udziałów w zamian za grunt i się okaże, że stracimy kontrolę właścicielską nad spółką. Tutaj brakuje mi też w tym co państwo mówią tak naprawdę konkretów, bo mówienie przez Pana Burmistrza, że postawił 1, 2, 3 budynki jest mało konkretne. Jeżeli jest już umowa ja bym chciał usłyszeć o jakiś biznesplanie, o jakimś dochodzeniu, pokonywaniu kolejnych punktów, jeżeli mamy umowę, to kiedy ta umowa się kończy, na co jest tak naprawdę umowa, czy jest na jeden, na dwa czy na trzy budynki tak naprawdę, bo o tym tak naprawdę do tej pory nie wiemy. Pan Burmistrz tylko mówi jakieś liczby chyba z sufitu. Kolejne pytanie jest takie, że znaczy kwestia, Mikołajki akurat Panie Burmistrzu z tego programu nie korzystają, Mikołajki korzystają z programu "Mieszkanie dla systematycznych". Pan powiedział coś o Mikołajkach, że również z tego korzystają, nie korzystają proszę pana. Tutaj kolejne pytanie teraz do Burmistrza, ponieważ w uchwale budżetowej mamy, że by przekazać 300 tys. na TBS, na wykonanie projektu budowlanego jak się okazuje, jednocześnie zmniejszamy plan wydatków w dziale 801 czyli budowa przedszkola miejskiego z oddziałami żłobkowymi. Tutaj oczywiście chodzi wyłącznie o projekt, natomiast to już drugi rok, gdy ten projekt jest niezrealizowana, a to jest tylko i wyłącznie projekt, to nie praca budowlana, to jest projekt, więc drugi rok z rzędu nie projektujemy miejskiego żłobka i to mnie tutaj tez troszkę boli. Inne kwestie, Pan Burmistrz wyjaśnił, że są to oszczędności, więc być może rzeczywiście są to oszczędności wynikające ze zmniejszonych kosztów realizacji inwestycji, ale pytania pozostają. Do Pana Prezesa, ile tych budynków tam ma być? Czy umowa została podpisana i na jaką kwotę? A do Pana Burmistrza odnośnie tych żłobków, miejskiego żłobka, kiedy będziemy je realizować? Pytanie kolejne jak już jestem przy głosie. Acha rozumiem, że w tym takim biznesplanie działania TBS Karo zakładamy, bo słyszymy cały czas, że to nie będzie jedyna inwestycja budowlana, więc chciałbym usłyszeć też rozwiązanie polegające na tym, że jeżeli zrealizujemy ten program i oddamy 40% udziału w spółce, jakie będą kolejne inwestycje mieszkaniowe i czy na tym samym programie będą się opierać? Inne pytanie też z dziedziny zmian w budżecie, już nie będę szukał paragraf natomiast 800 tys. na zakup PKS-u tego nowego przy ul. Kolejowej, czy Pan Burmistrz już zdecydował co tam na tym terenie, PKS-ie będzie? Bo to już chyba minęło od maja minęło sporo czasu, a jeszcze nie usłyszeliśmy decyzji, mimo że, co sesję właściwie się o to pytam.”

#### Radny Tomasz Doraczyński powiedział: „Już jedną rzecz tu zauważył Pan radny Wróbel, ja chciałbym dodać drugą rzecz, te 300 tys. też przeznaczamy na 300 tys. odejmują na prace projektowe w tym Mrągowski Budżet Obywatelski, kwotę 170 tys. Mrągowski Budżet Obywatelski no jest to sprawa priorytetowa i myślę, że czasami bardziej interesuje mieszkańców niż te. Moim zdaniem usuwanie te 170 tys. z Mrągowskiego Budżetu Obywatelskiego jest nie fair wobec mieszkańców. A ja jeszcze tylko jedno takie konkretne pytanie, jak zawsze jeszcze raz się uśmiecham do Pana Panie Januszu, bo Pan bardzo lubię. Jak patrzę na Pana twarz to już jestem zadowolony. Panie Prezesie, chciałbym się jednak zapytać, bo tak już wszystko mówimy, ale takiej konkretnej rzeczy, to sobie zawsze [niezrozumiałe] w TBS-ach. Jeżeli już mówimy o pieniądzach, ile będzie Pana zdaniem tak szacunkowo, ja wiem, że to jest ciężko określić, ile będzie Pana zdaniem kosztowało mieszkańca tego budynku TBS-owskiego czynsz plus spłata kredytu? Bo nie zapominajmy, że ten kredyt spłacają mieszkańcy, tak? Ile mniej więcej to będzie, to będzie wynosiło? Pan już mi powiedział, że będzie tam 40% mniej niż na rynku deweloperskim. Dla mnie to nic nie oznacza. Ja chciałbym wiedzieć, ile mniej więcej będzie kosztował 1 m² tego człowieka, który w tym budynku będzie mieszkał. Także wie Pan tam Pan powiedział można spłacić, po 20 latach można to kupić, ale ile to będzie kosztować, bo naprawdę wbrew pozorom proszę Państwa, to nie są małe sumy, to nie są małe sumy, które będzie musiał płacić mieszkaniec tego budynku, oprócz czynszu oprócz mediów będzie musiał płacić też kredyt. Ile? Nie wiemy”.

#### Radny Dariusz Papiernik zwrócił się do radnych: „Drodzy Państwo radni, ja jestem zszokowany tym co słyszę, że przekazanie tych 300 tys. na podniesienie wkładu zakładowego, którego w 100% właścicielem jest miasto, które te 300 tys. nie ma być przekazane na sfinansowanie jakiegoś projektu, Pan prezes powiedział, ma pomóc w komfortowych warunkach przeprowadzić tą inwestycje. Inwestycje, która w finale ma doprowadzić do tego, że będą w miarę tanie mieszkania w Mrągowie. Ja nie wiem, czy Panowie radni wszyscy wiecie w jakich warunkach mieszkają nasi mieszkańcy, ale ja od lat z koleżanką Ewą Szałachowską jestem w komisji mieszkaniowej. Chodzę, rozmawiam z ludźmi i widzę w jakich warunkach mieszkają rodziny z dziećmi. Rodziny z dziećmi niepełnosprawnymi, rodziny, których wzięcie kredytu hipotecznego to jest cud. To jest niemożliwe do spełnienia. Te rodziny, prawie każda rodzina pyta czy wreszcie ruszy program budowy tych mieszkań, dając możliwość w komfortowych warunkach przeprowadzić dla spółki TBS Karo, spróbować, zrobić to i pomóc mieszkańcom to jest bardzo dużo. I naprawdę zadawanie pytań ile będzie kosztował m² w tym, na tym etapie to jest chyba pytanie trochę nie na miejscu. Wyrzucanie ile mieszkań będzie zrobione, w jakim terminie to jest próba zaciemnienia i rozmycia tematu. Ja tak rozumie. Wiem, że Pan Radny Doraczyński się ze mną nie zgodzi, ale te, jutro idę też na wywiady do rodzin, które potrzebują mieszkania. Potrzebują mieszkań. I wiem z jakimi ludźmi będę rozmawiał. I teraz co ja mam powiedzieć, że "Słuchajcie, to wszystko, że mógł powstać program budowy, ale to będzie utrącone, bo, bo przekażemy 300 tys. na kapitał zakładowy, którego właścicielem jest miasto. Tego nie przekazaliśmy i to wszystko runie. No trochę, trochę jest nie halo. Ja osobiście nie umiałbym tego powiedzieć mieszkańcom. Tym, którzy potrzebują, bo jest naprawdę, naprawdę, koleżanka Ewa (przyp. Szałachowska) potwierdzi, wiele, wiele rodzin, które potrzebują mieszkania. I wynajmują i płacą duże odstępne, tylko po to by mieszkać. Gdziekolwiek. Tam jest pleśń, tam jest wilgoć, tam są małe dzieci, które są niedogrzane, bo te mieszkania są niektóre nie dogrzane. Wiele osób mieszka w suterenach na osiedlu Ptasim, w tych budynkach, w domkach jednorodzinnych, w piwnicach.

#### Radna Ewa Szałachowska wtrąciła, że już nie.

#### Radny Dariusz Papiernik odparł, że jednak jest sporo takich rodzin, ale nie chce już tego kończyć.

#### Radny Tomasz Doraczyński powiedział: „Ja myślę Panie Papiernik, że Pan nie zrozumiał, Pan nie rozumie kwestii, to nie są mieszkania socjalne. Niech Pan sobie zrozumie, jak gdyby kwestia tego zapytania tej ceny.

#### Radny Dariusz Papiernik odpowiedział radnemu, że wie co to jest mieszkanie socjalne Panie Radny

#### *Radni zaczęli przekrzykiwać się.*

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor uspakajał: „Panowie! Panowie! Panowie radni uspakajam. Panowie radni nie dyskutujcie między sobą.

#### Radny Tomasz Doraczyński powiedział: „To jest ułuda. Pan zobaczy jakie będą czynsze, ja wiem jakie czynsze były w TBS-ach, to nie stać zwykłego mieszkańca na to, żeby w tym TBS-ie mieszkać, bo takie są wysokie czynsze.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor ponownie poprosił o spokój, bo w przeciwnym razie wyłączy mikrofony.

**Janusz Pabich, Prezes TBS Karo** podziękowałradnemu, Dariuszowi Papiernikowi za słowa wsparcia. Następnie zwrócił się do radnych: „Szanowni Państwo, chcę powiedzieć, że rzeczywiście przy naszych ostatnich dwóch spotkaniach nie mówiliśmy o tym, ale też chcę przypomnieć, że my wtedy podsumowywaliśmy, czy rozpatrywaliśmy sprawozdanie za rok 2020. Mamy rok 2021 i te kwestie dotyczą bieżącej naszej działalności. Wykonawca dokumentacji technicznej został wyłoniony w przetargu publicznym za kwotę 270 tys. zł i w ramach tych środków ma powstać dokumentacja techniczna dwóch, na konkretnych działkach, dwóch bloków mieszkalnych z liczbą lokali około 90. W KZN-ie mamy taki wymóg, że nie może być ich mniej niż 70, o powierzchni od 38 do 55 też jakby nie ma co się przyzwyczajać mocno do tych liczb, bo one mogą się gdzieś tam lekko przesunąć, od 38 do 55 m² z pozostawieniem jeszcze przestrzeni na usytuowanie jednego bloku w II etapie realizacji inwestycji. Mówię o tych działkach, które zostały wydzielone konkretnie pod to działanie. W moim przekonaniu nie ma już żadnego zagrożenia, znaczy w ogóle nie ma zagrożenia utraty większości, dlatego że sedno tego programu jest takie, że realizować mogą to tylko spółki komunalne, a spółka komunalna to jest spółka, w której samorząd ma więcej niż 50%, czyli 51. To wsparcie, o którym mówiłem, czyli to wsparcie dotacyjne, to o którym, które cytował też ze sprawozdania Pan Radny Orzoł, ono nie ma żadnego powiązania kapitałowego, czyli tam nie będzie żadnego odejmowania udziałów, tylko to jest tak jak w tej chwili są realizowane, nie wiem, unijne programy i dotacje, wsparcie finansowe. Nie ma tu w moim przekonaniu, nie ma żadnego zagrożenia, naprawdę w swoim życiu już widziałem realizację takich inwestycji nie przez KZN, ale powiedzmy przez Narodowy fundusz, czyli znowu przez państwową jednostkę, która ma realizować konkretny cel i nigdzie celem takiej jednostki nie jest przejęcie konkretnej spółki, bo ich naprawdę nie interesują takie spółki jak TBS w naszym mieście. Co do czynszu, oczywiście na razie, bo jakby nie mamy wszystkich składników i trudno jest to realizować, po to właśnie robimy, po to właśnie robimy tą dokumentację techniczną, żeby móc się poruszać w takiej przestrzeni bardziej realnej niż te nasze wyliczenia. Ale zakładam, że ten czynsz, który będzie obejmował wszystko, także spłatę kredytu, będzie na poziomie od 1000 do 1500 zł za lokal. Dzisiaj w TBS-ie nie przekracza on 1000 zł i trzeba pamiętać, że będą mogli korzystać, ta opcja dojścia do własności tu jest ważna i będą mogli korzystać z tego osoby, rodziny, których nie stać dzisiaj na zaciągnięcie zobowiązania kredytu hipotecznego, a jak już zaciągną ten kredyt hipoteczny, to robią to takim wysiłkiem, że później nie stać ich na łóżko, telewizor czy wózek dla dziecka.”

#### Głos zabrał Radny Jakub Doraczyński: „Ja już byłem wcześniej. Teraz zupełnie na spokojnie, cieszę się, że wyłączyliśmy trochę Pana Burmistrza z dyskusji, bo dużo się merytoryczniej i spokojnie rozmawia. Pan Panie prezesie po raz kolejny, muszę pochwalić i podziękować. Tylko ja mam zarzut taki, że w dalszym ciągu to, o co Pana proszę, Pan nie przedstawia mi konkretnych informacji. Bo ja tutaj już wielokrotnie, skoro jesteśmy u progu podpisania umowy z KZN-em to ja rozumiem, że kwestie ile tych % jest, ja bym chciał się zapytać, bo wczoraj na komisji, nie wczoraj a w zeszłym tygodniu, Pani Skarbnik stwierdziła, że dzięki temu, że my wnosimy te 300 tys., to jakby mniej udziałów przejmie KZN, to bym chciał się zapytać jaka to jest różnica procentowo. Te nasze 300 tys. jaka to jest różnica procentowa. Tu nikt nie mówi, nikt nie straszy tym, że KZN może przejąć spółkę, bo oczywistym jest, że to nie o to tutaj chodzi, ale prędzej czy później te udziały od KZN-u trzeba będzie odzyskać. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, odnośnie zszokowania, to też jestem zszokowany Darku, bo teraz dopiero, nigdy tego nie mówiłeś, że mieliśmy komisję, wszystko. To faktycznie jest szokujące co powiedziałeś i tym bardziej dziwi mnie, że mając taki duży wpływ na to co się dzieje w mieście mimo wszystko nie naciskasz na mieszkania komunalne, bo ci ludzie, o których tu wspomniałeś to docelowo nie są odbiorcy TBS-u, tylko tak naprawdę to są ludzie, którzy potrzebują mieszkań komunalnych i to jest ta kwestia. Do tej pory wiesz doskonale, jak wyglądało budownictwo komunalne za poprzedniej kadencji, też byłeś przecież w koalicji rządzącej, także wiesz doskonale. Jak gdybym mógł zwrócić na to uwagę i mam nadzieję, że Pan burmistrz to też odnotował, że to jest naprawdę dramatyczny apel, że trzeba jak najszybciej przystępować do budowy mieszkań komunalnych. Wracając do tematu, to o to jeszcze bym Pana poprosił, bo tutaj jakby przygotowując się do tego [niezrozumiałe] bardzo ciekawy artykuł gdzie jest opisane od deski do deski wszystkie kwestie, polecam każdemu radnemu do przeczytania i warto zwrócić uwagę moim zdaniem, bo ja cały czas ja nie piję do tego czy taką inicjatywę podejmować czy nie, ja piję do tego Panie prezesie, że ja Pana nie znam. Ja nie znam Pana realizacji, nie wiem czy Pan jest sprawnym prezesem, nie wiem czy Pan ma doświadczenie, a my Panu powierzamy pieniądze, które każdy z mieszkańców w podatkach płaci. Ja tutaj chciałbym od Pana, przecież mamy tu [niezrozumiałe] wszystko, zobaczyć, że Pan przychodzi, mówi "Panie Doraczyński 35% KZN obejmuje udziały, daje działkę. My budujemy działamy", bo my cały czas poruszamy się w kwestii a podpiszemy umowę, a dostaniemy udziały, a mniejsze, a większe. No wydaje mi się, że Pan już na dzień dzisiejszy jest w zasadzie na przedpolu podpisania umowy konkretnej. Przecież my tutaj możemy otrzymać faktyczne dane tego jak to będzie wyglądać i wtedy nie ma problemu. Bo dla mnie 300 tys. przekazywanie na coś, o co my tutaj jakby Pan nam przedstawia wizję, Panie Przewodniczący proszę Pana Burmistrza, żeby nie przeszkadzał. Jeżeli jeszcze Pan Panie Januszu powiedział dosyć głośno, dosyć ważną informację moim zdaniem, że mieszkańcy tego bloku, będą wykupować te mieszkania po cenie rynkowej. To co jest zapisane dokładnie w tym programie, czyli dochodzi do sytuacji, w której po minimum 5 latach rodzina, która płaci czynsz na poziomie 1500 złotych mieszkając w tym bloku, jeżeli chce te mieszkanie wykupić, no to oczywiście ma w pewnym stopniu zredukowane o ten wkład na budowę, który został wsadzony jakby w tych spłatach miesięcznych, ale mieszkanie kupuje po cenie rynkowej.”

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor poprosił radnego by puentował, bo przekroczył czas.

#### Radny Jakub Doraczyński dodał, że jest dosyć istotna kwestia, bo to nie jest program skierowany do najuboższych rodzin, o których wspominał radny Papiernik.

#### Do słów radnego Doraczyńskiego odniósł się Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka: „Panie radny, jeżeli chodzi o mieszkania komunalne, mieszkania socjalne, to rozpoczynamy, przecież Pan wie dobrze, bo mówiliśmy o tym już dość dużo, że rozpoczynamy budowę tego budynku komunalnego na ul. Roosevelta i to jest skierowane do ludzi, którzy właśnie, których nawet nie stać na te 10% wkładu. To są ludzie, którzy oczekują na mieszkania komunalne i na mieszkania socjalne. Natomiast te mieszkania, które budujemy wspólnie z KZN-em one są skierowane do ludzi, których stać na to, żeby wnieść wkład, żeby ponosić koszty, i żeby z czasem dojść do własności. Natomiast nie stać ich na zaciągnięcie kredytu, bo nie mają zdolności kredytowej. Takich ludzi jest dużo. Ja zapraszam Pana na jakiś poniedziałek, kiedy przychodzą, kiedy mamy godziny przyjęć i niech Pan posłucha tych ludzi i niech Pan porozmawia z Nimi. Będzie mi bardzo miło jak Pan będzie w moim towarzystwie i posłucha Pan jakie są problemy faktyczne, rzeczywiste tych ludzi, którzy potrzebują mieszkań socjalnych i mieszkań komunalnych, bo tych mieszkań na chwilę obecną jest bardzo duża potrzeba. Ale z tych osób, które przychodzą część stać na to, żeby właśnie skorzystać z tej oferty wspólnie z KZN-em i tych ludzi kierujemy na tutaj specjalną listę do tych mieszkań. Także musimy mieć ofertę, która będzie skierowana do każdej grupy, do tych, których nie stać; do tych, których stać na trochę i do tych, których stać na więcej. Dlatego też takie różne mieszkania budujemy. Budujemy zarówno mieszkania komunalne, socjalne. Panie Jakubie, jak Pan jest budowlańcem, a jest Pan, to wie Pan, że to nie jest proces składający się, który się realizuje w 3 miesiące. To jest proces, który przygotowaliśmy starannie, rozpisaliśmy przetargi na projekty. Projektuje się. Będzie projekt uzyskamy pozwolenie na budowę i będziemy w przyszłym roku budować. Także wszystko to, także wszystko ma swoje miejsce i czas. Żeby się zorganizować też potrzebowaliśmy trochę czasu, bo nie wchodzi się od razu i nie rozpoczyna się dużych inwestycji, zwłaszcza że inwestycji masa jest realizowanych. Sam Pan wie. Te, które były rozpoczęte w ubiegłej kadencji, projekty, które były złożone za poprzedniej, to się realizuje. Nic nie jest wyrzucane, nic nie jest odkładane na kolejne 20 lat, tylko ruszamy naprawdę tyle inwestycji, ja powtarzam nie podoba się Wam bardzo, ale tyle inwestycji w jednym czasie naprawdę nie było realizowanych chyba nigdy w historii. Chyba że mam słabą pamięć, a na razie jeszcze mi nie doskwiera brak pamięci.”

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor poinformował, że jeśli Radni nie będą mieli uwag, to udzieli wszystkim po raz trzeci głosu. Głosów przeciwnych nie było.

#### Radny Tadeusz Orzoł potwierdził to, co radny Jakub Doraczyński powiedział, że miasto jest zobowiązane do budowy budynków komunalnych, socjalnych. „I to wszystko, co tu odpowiada Dariusz Papiernik, radny, to jest właśnie Ci ludzie głównie przychodzą o to, żeby budować budynki komunalne i socjalne. Natomiast, my nie jesteśmy po to, żeby w ogóle tylko budować, bo to są... system jakiś deweloperski gdzie faktycznie po 5 latach trzeba po cenie rynkowej wykupować te mieszkanie, o to chodzi głównie”.

#### Głos zabrał Radny Dariusz Papiernik: „Tutaj wkradło się kilka błędów, może wynikających z nie do końca zrozumieniem tego, co ja powiedziałem lub tematu, bo dużo, dużo powiedział też słusznie Pan Radny Orzoł, Pan wiceburmistrz. Jest coś takiego w komisji mieszkaniowej, jak mamy, jesteśmy zobowiązani do regulaminu i aby uzyskać mieszkanie musi dana osoba, ubiegająca się o mieszkanie spełnić 3 podstawowe warunki: kryterium dochodowe, kryterium odnośnie zamieszkania, czyli pobytu w Mrągowie, czas pobytu w Mrągowie i tzw. zagęszczenie, czyli ile osób jest w danym pomieszczeniu na m2 ile jest osób w danym pomieszczeniu. Prawdą jest, że miasto osobom, które łapią się, że tak powiem brzydko, czyli spełniają kryteria na lokale socjalne, takim ludziom się pomaga i to jest sporo takich rodzin. Są też osoby, tak mowa tutaj była o mieszkaniach komunalnych, my w regulaminie mamy nazywane to jako mieszkania docelowe. To jest troszeczkę wyższe kryterium dochodowe i te dwa pozostałe warunki muszą być spełnione, te osoby jak gdyby są lokowane w tzw. tych mieszkaniach docelowych, czyli powiedzmy, że to są lokale komunalne. Ale uwierzcie mi Państwo jest wiele rodzin takich, no w czwartek, w czwartek na wywiadzie u kobiety, która nie łapie się na, łamie kilka punktów regulaminu. No i pierwsza podstawowa sprawa, zarabia troszeczkę za dużo. No naprawdę trochę za dużo w stosunku do kryterium dochodowego. I ta osoba już się nie, nie dostanie mieszkania docelowego bo ma za dużo, tym bardziej nie dostanie mieszkania socjalnego i nie ma trzeciego wyjścia. A trzecim wyjściem to jest właśnie taki, takie możliwości kupna czy dojścia do własności w tym systemie, który teraz powstaje. I takich rodzin jest bardzo dużo, to są ludzie czynni zawodowo, którzy pracują na pograniczu średniej krajowej, była młoda kobieta z dzieckiem, mówi tak "No w tamtym roku bym się złapała na mieszkanie teraz nie, bo podnieśli się najniższą krajową" i już wg naszego regulaminu ona nie może dostać mieszkania docelowego, bo przekroczył jej dochód i nie mamy w ofercie niczego innego, które było między luką wzięciem kredytu hipotecznego od dewelopera, a mieszkaniami tzw. docelowymi czy komunalnymi. Nie mamy tutaj pośrodku nic. Ten system, który proponuje Pan prezes tą lukę wypełnia i pomożemy naprawdę dla bardzo wielu ludzi czynnych zawodowo. Ludzi, którzy pracują. Ostatni przypadek też nie mogę mówić nazwiska, ale kobieta po wielu przejściach odeszła od męża, mieszka na stancji i zarabia trochę za dużo. Trochę za dużo, żeby dostać mieszkanie, bo my już wiemy, już wiemy widząc zarobki, przeprowadzając wywiad, wiemy, że tej osobie nie damy mieszkania, a kobieta stancję wyremontowała, bo chce mieszkać, ona mówi, że chce mieszkać w sądnych warunkach, remontuje właścicielowi stancję, gdzie on jej nawet złotówki nie zwróci za to. Są takie przypadki. I w tym momencie tym ludziom pomożemy, ludziom czynnym zawodowo, ludziom, którzy tą wartościowymi mieszkańcami. Dziękuję. Aczkolwiek nie chciałbym, żeby było odczytane, że ktoś jest niewartościowym mieszkańcem, tylko to jest może taki mój skrót myślowy”.

#### Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej Marian Miksza dopytał: „Panie prezesie, odpowiadając na pytanie radnego, Pana Tomka Doraczyńskiego, ile będzie wynosił tak orientacyjnie czynsz w tych w tym mieszkaniu, które mają być tam wybudowane, Pan udzielił odpowiedzi, nie wiem czy się przesłyszałem, około 1500 czy coś w granicach, tak? 1500 zł, no to właśnie razem z kredytem rozumiem. No to kogo będzie na to stać? 1500 zł się w głowie nie mieści”.

#### Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka odpowiedział radnemu: „Panie radny, ludzie w tej chwili za wynajem mieszkania 32-metrowego i płacą 1600-1700 do 2 tys. złotych. I nie ma kredytu, płacą, takie są ceny w Mrągowie. Straszne. Także 1500 jeżeli zapłaci z czynszem i będzie miał z perspektywą dojścia do własności to na chwilę obecną to jest rewelacja dla niego”.

#### Radny Marian Miksza odparł: „Ale to trzeba najpierw zapłacić.”

#### Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka zapytał: „A teraz to co oni robią? Płacą więcej i mają gorsze warunki niż będą mieli w mieszkaniu nowym, a nie będą mieszkali w jakiejś norze. W nowym mieszkaniu, które będzie docelowo ich.”

#### Radny Jakub Doraczyński zwrócił się do radnego Papiernika: „Panie Radny Darku, to akurat nieuprzejmie, bo to nie chodzi do Ciebie personalnie nie mówię, ale żeby tutaj wątek pociągnąć, będę się do Ciebie zwracał. Żebyś wiedział to też dlatego ja Ci to chcę przekazać, bo ta troska, o której Ty mówisz, [radny zwraca się do Burmistrza: Panie Burmistrzu, Pan jest zawsze żarty bezbłędne, salwy śmiechu, kaskady humoru, nie wiem. Wybitnego humoru gratuluję, na poziomie. Ale już nie słyszę Pana.] Wracając do naszego tematu Nie wiem czy Jacku wiesz, zresztą może Pan dyrektor to potwierdzi, że w momencie otrzymania mieszkania takiego, osoba traci prawo do mieszkania, nie komunalnego w sensie w razie eksmisji czy czegoś, tak jak jest obecnie w spółdzielni, czy tam ma prawo do, nie ma prawa do mieszkania chronionego. To nie wiem czy wiesz. Chciałbym, żebyśmy też wybrali sobie sytuację prostą, bo sytuacja taka, kobieta, ta o której mówiłeś jako przykład podam, która zarabia troszkę za dużo, idzie do tego mieszkania płaci czynsz 1500 zł miesięcznie przez 5 lat. Po 5 latach ma możliwość wykupienia tego mieszkania, nawet po 10 i Ci tłumaczę po raz kolejny, tak czy siak będzie musiała dostać kredyt, żeby to mieszkanie wykupić. Zanim te mieszkanie wykupi za cenę rynkową pomniejszoną o koszty konsolidacyjne budowy, czyli nie tak naprawdę, a jeżeli się okaże w sytuacji takiej, że nagle tej osoby nie stać na czynsz, przestanie płacić i zostanie eksmitowana, to po pierwsze cały ten wkład, który do tej pory wpłaciła traci”.

#### Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka odparł: „Wkład będzie waloryzowany i zwracany, jeżeli ktoś zrezygnuje z mieszkania, o czym Pan mówi, proszę nie straszyć, nie straszyć ludzi, bzdury Pan opowiada”.

#### Radny Jakub Doraczyński odpowiedział: „Zaraz Pan, Panie Tadeuszu będzie miał głos i się Pan odniesie, także na spokojnie. Pan mówi o sytuacji w której ktoś zrezygnuje z mieszkania, ja mówię o sytuacji w której ktoś z przyczyn losowych nie będzie w stanie tego mieszkania opłacać. To nie zmienia faktu w dalszym ciągu, że to nie jest prosta droga ani tania droga do własnego mieszkania. My sobie tu dyskutujemy, prowadzimy ważną dyskusję, bo to jest temat ważki. I dobrze, że o tym rozmawiamy i na tym to polega, po to też na tych radach się spotykamy. Dlatego też po raz kolejny mówię, ja w związku z tym, że Pan Panie Januszu nie przedstawia mi twardych informacji, ja już tutaj zawczasu powiem Panu, Panie Burmistrza żeby Pan sobie tu mógł w międzyczasie propagandę ustalić, ja będę przeciw głosował i z czystym sumieniem. Wie Pan dlaczego? Bo my tutaj jesteśmy odpowiedzialni za pieniążki nas wszystkich mieszkańców. W momencie w którym ja zostanę przekonany przez Pana prezesa twardymi liczbami i będę miał przekonanie pełne, że to jest dobre rozwiązanie dla mieszkańców, zagłosuję za. Ja na dzień dzisiejszy takiej pewności nie mam.”

#### Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka odpowiedział radnemu: „Panie radny, no jest Pan w branży budowlanej, wie Pan co się dzieje na rynku, jakie są realia i Pan pyta o konkretne dane, czy cenę m2... Przecież sytuacja jest tak dynamiczna, to zmienia się z dnia na dzień, z miesiąca na miesiąc, czy my wiemy co będzie za rok czasu? Jakie będą ceny? Może spadną ceny? Może ceny spadną, może ceny pójdą w górę, tak jak idą w tej chwili. Nie jesteśmy wróżką. Jest taki program "Wróżka prawdę ci powie", jak Pan chce to może Pan tam. Ja żartuję oczywiście, ale nie możemy powiedzieć na chwilę obecną, jakie będą ceny. Jesteśmy na etapie projektowania budynku dopiero. Potem dopiero będzie wycena, no aktualna, gdzie będziemy mogli określić jaka będzie cena m2, ile będzie kosztował nas koszt budowy i za ile te mieszkania oddamy ludziom. No wie Pan, wszystko ma swój czas i kolej, no trzeba rozumieć.”

#### Do dyskusji włączył się Radny Robert Wróbel: „Ja myślę, że nikt tutaj z obecnych radnych, nie jest przeciwko budowie mieszkań komunalnych, a te pytania, bo to są tylko i wyłącznie pytania prowadzą do tego, by się dowiedzieć na co tak naprawdę z chwilą obecną te 300 tys. zł mają być przeznaczone, bo to są pieniądze publiczne, na które my również jesteśmy współodpowiedzialni jak one będą wydatkowane. Nikt tutaj nie kwestionuje zasadności budowy mieszkań komunalnych. Ja bym chciał, żeby był jeden co roku budowany, no ale na razie tak nie ma. Dobrze, że jakieś programy są. Z tymże Pan Burmistrz nie odpowiada wprost na pytania i stąd wychodzą różnego rodzaju problemy. Teraz na sesji się dowiadujemy, że ta kwota 300 tys. ma być przeznaczona na projekt, o tym w czasie komisji, to nie 2 tygodnie temu Panie Prezesie tylko w zeszłym tygodniu był temat tej uchwały m.in. Nic nie było mówione o finansowanie projektu. Po moim szczegółowym pytaniu dowiadujemy się, że projekt opiewa na 270 tys., a nie na 300 tys. I teraz moje kolejne pytania Pana Prezesa, my przekazujemy 300 tys. więc co się dzieje z tymi 30 tysiącami? Bo ja chciałbym wiedzieć na co przekazuje miasto te pieniądze. Pan Burmistrz może się oczywiście śmiać, natomiast Pan Burmistrz nie słynie specjalnie z oszczędnych wydawanie oszczędności i wydawania pieniędzy publicznych. Raczej daleko odbiega od oglądania każdej złotówki, chociażby najlepszy przykład to przeniesieniu informacji turystycznej, czyli tak naprawdę likwidacja w domu kultury, a potem konieczność wydania 800 tys. na przystosowanie budynku. Gdybyśmy nie przenosili informacji, nie trzeba by było wydawać 800 tys. Pytanie teraz kolejne o te 30 tys., tak? Przypominam o nieodpowiedzianym pytaniu co robimy ze żłobkiem. Bo tutaj Pan Burmistrz o tym jeszcze nie odpowiedział, że skasujemy w tym roku projekt budowy miejskiego żłobka. No i oczywiście również wydaliśmy 800 tys. na zakup działki PKS-u. Chyba Pan Burmistrz do tej pory jeszcze nie wie, bo jeszcze nie odpowiedział, a cel przeznaczenia tej działki może być tylko jeden, budowa miejskiego dworca autobusowego, a nie zwlekanie, dalsze, kolejne i liczenie na to, że ktoś kupi, deweloper. Przypominam Panu, bo Pan mówił też przy okazji tej działki, odbiegam trochę przepraszam, że miasto, to jest też dobry moment przy okazji tej uchwały, że miasto z korzyścią chętnie sprzeda tą działkę dla dewelopera, który tam zrobi mieszkania. Z tymże sama ekonomia wskazuję, że jeżeli deweloper kupi np. za 1 mln zł tą działkę, to ten milion złotych odzyska w czynszu od mieszkańców, którzy kupią tamte mieszkania. Więc to jest czysta, czysta gospodarka rynkowa Panie Burmistrzu. Jeżeli Pan sprzeda działkę PKS-u dla dewelopera, który zrobi mieszkania, on te pieniądze i tak odzyska, więc to nie jest żadna korzyść dla mieszkańców, że tam powstanie mieszkanie komunalne, przepraszam, na wolnym rynku.”

#### Radny Grzegorz Parda zadał pytanie Prezesowi TBS Karo: „Jakie zainteresowanie mieszkańców takimi mieszkaniami? To jest jedno pytanie. Czy jest tylko możliwość dla tych zainteresowanych, którzy chcą dojść do własności, czy też to będą mieszkania czynszowe? Bo cały czas tylko mówimy o własności mieszkań i czy udział miasta jest spowodowany, jakby możliwością obejścia przepisów o pomocy publicznej. I czy to o to chodzi, czy nie?”

#### Janusz Pabich, Prezes TBS Karo odpowiedział: „Szanowni Państwo, chcę Państwu też powiedzieć, że ja to już mówiłem, tylko gdzieś tam to unika, ucieka, ale nas jeszcze na tym etapie niestety wiąże klauzula poufności, jeśli chodzi o informacje dotyczące tej inwestycji, którą na samym początku podpisaliśmy z KZN-em. Stąd czasami tak trochę musimy, nie wszystko, że tak powiem powiedzieć, bo niestety tego wymaga od nas te porozumienie, które zawarliśmy. Ja myślę, że w momencie kiedy KZN stanie się już udziałowcem w spółce, to wtedy będziemy mogli w pełni wszystko dokładnie z procentami, z kwotami, wszystko dokładnie pokazać, operaty, wyceny i Państwa z tym zaznajomić. Chce powiedzieć, że te 300 tys. na procentowym udziale KZN-u w spółce, to jest niewielki procent, bo to jest zaledwie 3% udziałów, mniej lub więcej. Ale ja odpowiadając pierwszy raz na to pytanie mówiłem, że te 300 tys. nie jest potrzebne po to, żeby zaoszczędzić te 3%, bo ono w moim przekonaniu nic nie daje, bo nadal KZN nie będzie większościowym udziałowcem, ale te 300 tys., na które mam nadzieję, że Państwo się zgodzicie, pozwolą nie tylko zrealizować projekt, ale pozwolą, nie tylko projekt techniczny, ale pozwolą zrealizować całe zadanie. Bo to, że TBS nie jest w wyśmienitej formie finansowej, to Państwo wiecie. Rozmawialiśmy o tym niedawno, tam nie będę mówił tydzień czy dwa, jakiś czas temu żeśmy rozmawiali i Państwo wiecie. Ja jestem w stanie 270 tys. zapłacić za projekt ze środków TBS. Tylko co z tego, jeżeli później nasz wniosek o dotacje, o kredyt na realizację tego zadania zostanie odrzucony, bo zdolność kredytowa spółki zostanie źle oceniona. To jest takie zadanie, które się w zasadzie samofinansuje, a więc ono powinno być realizowane z wpłat przyszłych mieszkańców. I będzie realizowane, bo tak realizowane, tak są spłacane te kredyty, które zostały przez TBS zaciągnięte na budowę i adaptację 2 budynków, których jesteśmy właścicielami. Szanowni Państwo, to już też mówiliśmy kilka razy, to nie są lokale mieszkalne czy komunalne, bo tutaj trzeba się niestety wykazać zdolnością czynszową, to znaczy trzeba wykazać tą zdolność, że człowiek będzie mógł ten czynsz płacić co miesiąc. Płacić. Ale to też mówiłem, że to nie blokuje takiego najemcy, przyszłego właściciela i też chcę tu odpowiedzieć, że mówiąc o własności, mówimy o możliwości dojścia do własności. Nie ma takiego obowiązku dochodzenia do własności. To jest możliwość dojścia do własności. Kto będzie chciał to zrealizować, zrealizuje. Wkłady natomiast są później rewaloryzowane, gdyby ktoś chciał zrezygnować. Dzisiaj w zasobie TBS-u mamy lokale, są osoby, które rezygnują z mieszkania, bo kupują sobie np. dom, bo kupują sobie mieszkanie na własność. Tych ja nie mogę sprzedać, bo niestety prawo mi tego zabrania. Z nimi się rozliczamy z tej partycypacji, z zachowaniem tych zmian czy oprocentowań, które nastąpiły od momentu, kiedy zostało, zostało to wniesione. Chce Państwu też powiedzieć, że mówiąc o kosztach, oczywiście mówimy o pewnych przybliżonych kosztach, ja mówiłem od 1000 do 1500 zł, tak jak mówiłem, że wielkość lokali będzie od 38 do 55 m². Także to jest wszystko uzależnione od wielkości. A o tej wielkości będą decydować oczywiście sami najemcy, jaką wielkość będą chcieli. Z tych ankiet, które mamy, jakby jasno wynika, że ludzie młodzi chcą większe mieszkania, to też o tym mówiłem ostatnio. I mieszkania z dwiema sypialniami. Natomiast jest spore też zainteresowanie osób, które są w tym okresie emerytalnym albo tuż przedemerytalnym, które są zainteresowane lepszym standardem mieszkania, mniejszym mieszkaniem i troszeczkę mniejszym czynszem, jakby kosztami związanymi, no i większym komfortem, bo te domy będą w 100% dostępne dla osób niepełnosprawnych. Będzie jedno mieszkanie takie mocno przystosowane ze wszystkimi tymi wymogami, czyli z łazienką gdzie można z wózkiem zawrócić etc., ale będzie winda i będzie dostęp do każdego mieszkania dla osoby niepełnosprawnej. O tych 30 tys. zł Panie Radny, też mówiłem, bo mówiłem jasno, że projekt kosztuje 270 tys., natomiast żadnej złotówki nie przeznaczymy na nic innego niż na realizacje tej inwestycji, bo my na bieżącą działalność, na bieżące inwestycje, swoje działania mamy środki, mamy środki w ramach TBS-u. Wie Pan, może to rzeczywiście nie jest aptekarska dokładność, ale 30 tys. przy takiej inwestycji to naprawdę nie są jakieś straszne środki, a też wszyscy wiemy, że przy realizacji takich zadań zdarzają się różne roboty dodatkowe, i wtedy może być, może być z tym jakiś problem. Chcę Państwu też powiedzieć, że to jest oczywiście początek. To później, gdy dojdziemy do tego momentu zasiedlania czy budowania i później zasiedlania zaproponujemy czy razem myślę, że wypracujemy jakiś regulamin przydzielania tych mieszkań, bo on też nie może być wolnorynkowy taki, kto pierwszy ten lepszy tylko musi to być w oparciu o szczegółowy regulamin. Punkt za to, punkt za to, punkt za to, kto ma najwięcej punktów przechodzi. I ta zdolność czynszowa. My mamy dzisiaj już 150 ankiet przy niewielkim nagłośnieniu powiem Państwu. Jak przeglądałem te ankiety to powiem Państwu, że kilka widziałem takich, które jakby widać od razu, że nie nadają się do tego programu, ale to ich jest dosłownie kilka. Myślę, że tu będzie problem z wyborem ludzi. Jakby z ograniczeniem tych osób, bo będzie na pewno zdecydowanie więcej osób niż jest mieszkań. Dzisiaj też nie mamy żadnych problemów, jeśli chodzi o wynajmowanie tych lokali, które my mamy jako TBS na, tylko i wyłącznie, na wynajem. Natomiast jeśli chodzi o moją wiarygodność to chcę Panu powiedzieć, że przez 8 lat miałem przyjemność zarządzania gminą. I w latach 2007-2014, to można sprawdzić, Pan sprawnie się porusza po Internecie, można sprawdzić, ta gmina była pierwszą w województwie i piętnastą w Polsce pod względem zdobycia środków unijnych liczonych per capita, czyli na głowę mieszkańca.”

#### Radny Dariusz Papiernik powiedział: „Ja tylko chciałem się odnieść do dyskusji, jaka wywiązała się z Panem radnym Jakubem. Nastąpiło małe niezrozumienie jeszcze tematu, jeżeli chodzi, bo ja wspomniałem, wcześniej o 3 kryteriach, tych kryteriów przyznawania mieszkań jest dużo więcej i jednym z kolejnych kryteriów, to jest posiadanie lokalu na własność. Jeśli np. było małżeństwo i się rozeszło, sprzedają mieszkanie, nie mają szans uzyskania mieszkania w mieście, ani socjalnego, ani ani docelowego. A mieszkania chronione to jest jeszcze inna sprawa, bo to osoby, dla osób szczególnych. I to jest oddzielny temat, na Chopina jest budynek z mieszkaniem, gdzie jest mieszkanie chronione, także to jest troszeczkę inny temat.”

#### Głos zabrał Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor „Szanowni Państwo, Pan Burmistrz moje stanowisko zna. Ja nie jestem przeciwny ani pomocy dla marszałka, żeby była jasność, nie jestem przeciwny ani pomocy dla instytucji czy tam spółki miejskiej, czy dla 82 albo 300 tysięcy, ale jedna rzecz chodzi mi cały czas po głowie, mieszkańcy nie dają mi spokoju, że dla mieszkańców zabrało się pewną, jakby pewne udogodnienie. Otóż swego czasu kilka lat temu na osiedlu Grunwaldzkim z budżetu miasta, budżetu obywatelskiego powstał plac zabaw, jak również siłownia zewnętrzna. Od jakiegoś już czasu Panie Burmistrzu zostało niestety mieszkańcom to zabrane. To nie jest rzecz nowa, bo o nowej możemy dyskutować, że coś się nie udaje itd. ale to zostało zabrane. Powiedziałem to mieszkańcom – postawiłem sobie za punkt honoru, że dopóki w tym temacie, cokolwiek się nie ruszy w czynach, to będę przeciwnikiem jakiegokolwiek rozdawania pieniędzy, oddawanie pieniędzy czy to dla marszałka czy dla spółki miejskiej. Takie jest moje zdanie, także dziś rękę podniosę oczywiście przeciw budżetowi.”

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski odpowiedział: „Tak ja tutaj, my rozmawialiśmy, uzgodniliśmy pewne kwestie, jeżeli chodzi o ten temat, który Pan Przewodniczący poruszył. Ja odniosę się tutaj króciutko do kilku tematów tutaj podniesionych i do straszenia mieszkańców, co to będzie, jeżeli dana osoba nie będzie w stanie spłacać czynszu, w którym będzie też kredyt, że tak naprawdę to straci mieszkanie i to już będzie koniec. Z całym szacunkiem proszę Państwa, ale gdy dojdzie do sytuacji skrajnej, do której może dojść, bo jesteśmy tylko ludźmi i są różne sytuacje, i powiedzmy dana osoba przestanie spłacać, tak? I utraci prawo do przebywania w tym lokalu. Każda osoba w tego typu sytuacjach ma prawo do lokalu socjalnego, to gwarantuje prawo i nie ma możliwości, by dana osoba wylądowała na bruku wskutek tego, że utraci możliwości spłaty czynszu i tego kawałka kredytu w tym czynszu. A więc proszę nie wprowadzać w błąd, taka osoba nie trafi na bruk. Druga informacja chciałem Pana Jakuba Doraczyńskiego uspokoić i pocieszyć, naprawdę my nie jesteśmy konkurencją dla dewelopera z którym Pan jako projektant współpracuje. My chcemy trafić do całkowicie innych odbiorców. Do odbiorców, których nie stać, gdzie to było powiedziane dziesięciokrotnie na kredyt hipoteczny. Naprawdę tutaj deweloperzy, którzy będą albo są, mogą spać spokojnie, bo to jest inny klient. Tak? A więc naprawdę w tym momencie pomagamy tym ludziom, których jest bardzo dużo i chyba Państwo musicie to potwierdzić, to co powiedział Tadeusz Łapka. 1,5  -2000 zł czynszu, czasami jeszcze czynszu dzierżawnego, oczywiście, bo dzierżawimy to od osób, które są właścicielami, to jest naprawdę standard, jeżeli chodzi o miasto Mrągowo i te osoby dzierżawiąc takie mieszkanie, nigdy nie mają szans na bycie właścicielem tego mieszkania. Tu mamy czystą sytuację, objęcie udziałów w konkretnym celu. Tak czystej sytuacji tak naprawdę nie było w tej kwestii, w kwestii budowy mieszkań wielorodzinnych. Przedszkole ze żłobkiem padło tu pytanie, no też powinien Pan Panie Radny Robercie Wróbel być dumny z tego, co się dzieje, bo jako pierwsi zmodernizowaliśmy przedszkole za około 2,5 mln zł, przedszkole „Bajka”, które teraz funkcjonuje w normalnych warunkach. Zmodernizowaliśmy przedszkole „Stokrotka”, gdzie Straż Pożarna od kilkunastu lat dopuszczała tymczasowo, bo groziło, było zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi i o tym nie mówicie. Tak? Że ktoś, kto był przede mną pozwalał na to. Jeżeli chodzi o przedszkole, nowe przedszkole, na którym wszystkim nam zależy, myślę, że tutaj nikt nie głosowałby przeciw, gdyby w tej kwestii było konieczne głosowanie. Wiecie Państwo, że miejsce wydaje się, bo tu jeszcze będziemy, jakby poddawać pod rozwagę jeżeli chodzi o Nikutowo, to nie jest moja wina, że plan zagospodarowania przestrzennego, który pozwala w końcu na tamtym terenie wyodrębnić działkę, która jest przeznaczona pod przedszkole ze żłobkiem, że my będziemy podejmowali działania w takim trybie, że to powstanie w ciągu kilku miesięcy. Plan zmieniliśmy kilka miesięcy temu. W tej chwili, jeżeli chodzi o projekt, nie jest jakby możliwe zrealizowanie tego projektu w tym roku. Mówienie, to co powiedział Pan Tomasz Doraczyński odnośnie zdjęciu 170 tys. na budżet obywatelski. Widać, że nie zna Pan w ogóle budżetu, bo budżet obywatelski w tym roku to jest 100 tys., a więc proszę nie manipulować cyframi, bo to nie ładnie brzmi - "Zdejmujemy z budżetu obywatelskiego w 170 tys. zł". Bzdura, ale Pani Skarbnik wyjaśni tutaj szczegóły. Dobrze, myślę, że to byłoby na tyle. Myślę, że.. ale to zaraz Pani Skarbnik wyjaśni Panu.”

#### Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka odniósł się do wypowiedzi Przewodniczącego rady: „Ja bym chciał Panu Przewodniczącemu odpowiedzieć, bo wiązanie tych uchwał akurat ze sprawą placu zabaw, który został nieszczęśliwie zlokalizowany na terenie szkoły i tutaj uzależnienie, że nie będę głosował dopóki tamta sprawa nie zostanie załatwiona, czy... Ja Panu powiem tak, ja jestem umówiony na środę z Prezesem spółdzielni też właśnie odnośnie zlokalizowania nowego placu zabaw na terenie spółdzielni. Żeby dać im coś lepszego niż to co, broń Boże nie sprawiać zagrożenia na terenie szkoły dla dzieci, bo z tego placu zabaw korzystali różni ludzie. Poza tym przepisy nie pozwalają na to żeby na terenie szkoły w tym samym czasie, żeby była aż tak otwarta żeby mógł chodzić kto chciał i powiedzmy tutaj zwłaszcza, że zlokalizowaliśmy tam przedszkole gdzie obok jest plac zabaw dla dzieci z przedszkola i plac zabaw dla dzieci młodszych. Także nie stwarzajmy naprawdę zagrożenia dla naszych dzieci, przepisy nawet na to nie pozwalają i za to odpowiada Dyrektor szkoły, głową. Tyle i taka jest prawda. Natomiast to co Pan mówi, jakaś tam część została, jakaś atrakcja dla tego osiedla została zabrana, no to trzeba im po prostu oddać i tyle. Tu nie ma zmiłuj, to jest taka prawda. To samo, dużo lepszy plac zabaw, większy, nowoczesny i będą mogli bezpiecznie z niego korzystać, ale będzie to na terenie już, na gruncie Spółdzielni Mieszkaniowej „Perspektywa”.”

#### Głos ponownie zabrał Burmistrz Stanisław Bułajewski: „Jeszcze jedno zdanie, bo tutaj zastępca sprowokował mnie też, żeby w pewien sposób też upublicznić tą informację. My jesteśmy już naprawdę bardzo zaawansowani w rozmowach ze Spółdzielnią Mieszkaniową też Metalowiec i to co ja często mówię, co się nie podoba, że to, co nie było przez 20 lat możliwe stanie się możliwe, że w końcu na gruntach, które nie są własnością miasta, także będą mogły być umiejscowione place zabaw. Wystarczy, że miasto uzyska tytuł prawny jakikolwiek do tego gruntu, bo ten grunt wiadomo, potem razem z tymi urządzeniami musi być ogólnodostępnym. Miasto nie może wydatkować środków na place zabaw, które będą dostępne, tylko wyłącznie dla spółdzielni. Wszyscy zawsze mówili w poprzednich kadencjach: "Nie ma takiej możliwości". Udowodnimy, że taka możliwość jest i plac zabaw zarówno na os. Metalowców, gdzie już jesteśmy blisko, i jeżeli chodzi o os. Perspektywa, też jeżeli uzyskamy tytuł prawny do jakiegoś gruntu, to bez żadnego problemu urządzimy tam plac zabaw na bazie urządzeń które będą urządzeniami stanowiącymi własność miasta. A więc ciężko rzeczywiście jest, to jest ciężka sytuacja, ja akurat tutaj się nie dziwię Przewodniczącemu, bo wiadomo jest. W cudzysłowie oczywiście. Atakowany przez mieszkańców, którzy po prostu czują się oszukani, ale my też nie jesteśmy w stanie przewidzieć zmiany przepisów, które normują tego typu kwestie. Pamiętacie Państwo 2 - 3 miesiące temu wypadek tutaj przy Bohaterów Warszawy na placu zabaw. Trzy miesiące wcześniej została zainstalowana bramka, która zablokowała możliwość wejścia na ten plac zabaw po godzinach lekcyjnych ta bramka uratowała można powiedzieć w cudzysłowie życie prawne zarówno Dyrektorowi szkoły jak i mi. Gdyby tej bramki nie było i ten wypadek, który się zdarzył, gdzie odwieziono człowieka do szpitala helikopterem, poniósłbym odpowiedzialność karną, tak jak i Dyrektor. Ale to słuszna uwaga, ja czynię zobowiązanie publiczne w tym momencie, oczywiście nie rozliczając, w żaden sposób Przewodniczącego, że to by na terenach spółdzielni powstawały place zabaw, za które częściowo będzie odpowiedzialne miasto to to stanie się faktem.”

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor podziękował Burmistrzowi, Przypomniał także, że nie mówił, że zdania nie zmienię w przyszłości. Następnie zamknął dyskusję i wobec braku wniosków zarządził głosowanie nad projektem uchwały z autopoprawkami.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. W wyniku głosowania uchwała została odrzucona 10 głosami „przeciw”, przy 8 głosach „za” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 33*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 34*

#### *Projekt uchwały w sprawie zmiany projektu Prognozy Finansowej Gminy Miasta Mrągowo na lata 2021-2027.*

1. **zmiany budżetu Miasta Gminy Mrągowa na rok 2021.**

#### Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski wyjaśnił, że przy uchwale, podobnie jak przy poprzedniej, zaproponowane są autopoprawki wynikające ze zmian w porządku obrad, a więc kwestii pomocy dla Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego, uwzględnione są też kwestie związane z dotacjami Wojewody, które wpłynęły do 30 września. Poprosił Panią Skarbnik o przedstawienie autopoprawek.

#### Następnie Aneta Romanowska, Skarbnik Miasta udzieliła wyjaśnień: „I również dostaliście Państwo uchwałę w dniu dzisiejszym, w tej części gdzie uległa zmianie. I tak w treści uchwały § 2 po dokonaniu zmian budżet miasta będzie wynosił: dochody 123 459 972 i 38 groszy, w tym dochody bieżące 107 721 591 zł 38 gr, w pkt 2 § 2 wydatki 131 811 483,38, w tym wydatki bieżące 107 704 995,38. To byłaby zmiana w treści uchwały. W załączniku numer 1 w pozycji 8 działu 851 plan po zmianie 48 847 poniżej rozdział 81 95 pozostała działalność po zmianie 48 847, dział 852 pomoc społeczna plan po zmianach 3  831 264 to są zmiany w dochodach w załączniku nr 1, w załączniku nr 2 dział 700 gospodarka mieszkaniowa zmniejszenie 139 500, plan po zmianach 3 344 346, w dziale w rozdziale 795 w pozostałej działalności zmniejszone 139 500, plan po zmianach w 2 143 326, § 427 zmniejszenia kwot wydatków o kwotę 69 500, plan po zmianach 768 500, w dziale 750 administracja publiczna rozdział 75023 plan po zmianach 7 734 654. W dziale 801 oświata i wychowanie plan po zmianach 851 497 901, rozdział 80101 szkoły podstawowe 20 158 272; 80104 rozdział kwota po zmianach 9 157 971, w dziale 851 ochrona zdrowia plan po zmianach 1 007 431 zł, w dziale 851 rozdział 85195 plan po zmianach 73 607,  w dziale 852 pomoc społeczna plan po zmianach 9 198 960, dział 921 plan po zmianie ulega zwiększenie po stronie wydatków o 3 000 zł i plan po zmianach 3  341 200, w załączniku numer 3 pozycja planowane dochody plan po zmianach 123 459 972 zł 28 gr, planowane wydatki 131 811 483,38, w uzasadnieniu do uchwały w dziale 700 ulega zmniejszeniu kwota akapitu drugiego, który otrzymuje brzmienie, „zmniejsza się plan wydatków bieżących budżetu miasta o kwotę 139 500, przenosząc ją do innego działu z przeznaczeniem na wynagrodzenia pracowników urzędu Miejskiego w Mrągowie". Tutaj wcześniej był jeszcze 1 wiersz, z którego wynikało na co tę kwotę się przeznacza i w dziale 921 tam właśnie gdzie była ta pomoc finansowa dla Samorządu Województwa, już tego akapitu nie ma. I to są wszystkie zmiany”.

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski ponownie zabrał głos: „Jeżeli chodzi o uzasadnienie praktycznie jest ono tożsame z uzasadnieniem poprzedniej uchwały, która jest uchwałą negatywną, która nie robi absolutnie mi krzywdy. Wyrządziliście największa możliwą krzywdę w tej kadencji mieszkańcom, pozbawiając ich nie definitywnie mieszkań, na które zasłużyli, ale wydłużacie po prostu ten proces, to jest haniebne to, co się stało, nie boje się tego powiedzieć niezależnie od tego jak to się skończy. To jest coś nieprawdopodobnego. Ja rozumiem uchwałę absolutoryjną i uchwałę o wotum zaufania, ale głosowanie przeciwko mieszkańcom, głosowanie przeciwko temu by mieszkańcy mieli szansę na swoje mieszkanie jest czymś nieprawdopodobnym. Rozumiem jeszcze jeżeli ktoś by się wstrzymał, bo ma wątpliwości, bo głosy które tu padały w trakcie dyskusji szły w tym kierunku, że nikt nie jest przeciwnikiem budowy mieszkań. W tej chwili wyraziście swoją opinię, pogardę dla mieszkańców, to jest bardzo złe i ja na pewno te obietnice, które tu składam, jeżeli chodzi o te słynne place zabaw, gdzie każe się mieszkańców za to, że zmieniło się prawo, które nakłada odpowiedzialność karną na dyrektora szkoły, że on ma pójść siedzieć do więzienia, jeżeli otworzy tą bramkę nieszczęsną. Oczywiście idziemy dalej w tym kierunku, bo ja nie jestem od tego by się obrażać, by te place zabaw powstały w innym miejscu, ale to co się wydarzyło no ja jestem maksymalnie zbulwersowany. Nie można szantażować mieszkańców, czyli jeżeli coś powstanie, jeżeli coś pójdziemy w jednym kierunku, to wtedy ja zagłosuje tak. Ja jest w stanie to jakby zrozumieć, no ale forma, która, która tutaj zaistniała, no jest to coś nieprawdopodobnego. Ja jestem zszokowany. Rozumiem każdą inną uchwałę, można być przeciw, natomiast w momencie kiedy jest 150 ankiet, jeżeli lista osób oczekujących na mieszkania socjalne i komunalne, które też zamierzamy budować jest ogromna, między innymi, dlatego że ta lista bardzo mocno napęczniała w poprzedniej kadencji. Tu związek z budownictwem deweloperów dla jednych się wyraża zgodę dla drugich nie, osoba, która podnosi teraz rękę, ma czelność widnieć na tablicy budowy i walczy jak lew o to by ta budowa nie mogła się odbyć w innym miejscu, to jest coś nieprawdopodobnego. Człowiek, który podnosi rękę, który prowadzi działalność gospodarczą i prowadził ją jako pracownik spółki miejskiej, jako radny i nie widział w tym żadnego problemu. Druga osoba radny Robert Wróbel prowadził działalność gospodarczą jako radny, jako pracownik Informacji Turystycznej, coś nieprawdopodobnego, takie sytuacje, jakie mają w tym momencie miejsce...”

#### Radny Robert Wróbel odparł: „Proszę się nie zagalopować.”

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski odpowiedział: „Prowadził Pan działalność gospodarczą jako radny, jako pracownik Informacji Turystycznej i też działalność gospodarczą, tak. A więc to jest faktem, to jest moja opinia.”

#### Radny Robert Wróbel powiedział, że Burmistrz nie zna faktów.

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski kontynuował: „To jest, mówię, moja opinia. To jest moja opinia, z którą może się Pan zgodzić, lub nie. Tak? I ja się na nikogo oczywiście obrażam, bo ja nie odnoszę tutaj tych słów, które wygłaszam personalnie do Roberta Wróbel z imienia i nazwiska, tylko do radnego Roberta Wróbla, tak jak do radnego tutaj Tomasza czy Jakuba Doraczyńskiego. Ja mam uwagi do pracy radnych, do ich wiedzy i świadomości tego, co robią, nie do osób prywatnych, których szanuje. Jeżeli Państwo nie potraficie tego rozdzielić no to jest problem. Panie Jakubie Doraczyński mam jeszcze do Pana pytanie, ale to może zadam w formie pisemnej, jakie oświadczenie Pan złożył w momencie, kiedy składał Pan deklarację o uczestnictwie do konkretnej szkoły Pana dzieci? Sprawdzimy to, mam nadzieję, że wskazał Pan ulicę Oficerską, a nie ulicę Mrongowiusza. I wtedy zobaczymy Pana faryzeuszostwo, tak? No jestem zszokowany, zszokowany, że działamy przeciwko mieszkańcom, ale nie ma problemu. I Panie Radny Jakubie będzie Pan Burmistrzem, ale nie w Mrągowie.”

#### Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka rzekł: „Do mnie w tygodniu przychodzi do kilkudziesięciu ludzi, którzy, którzy oczekują na mieszkania, którzy chcą, żeby miasto zapewniło im czy mieszkania socjalne, komunalne czy ewentualnie coś porównywalnego co chcemy zrobić z KZN-em. Ja zrobię sobie listę tych 10 radnych, którzy głosowali przeciwko tym mieszkańcom, przeciwko poprawie ich sytuacji mieszkaniowej. Ja będę ich kierował do Was. Was zaproszę na spotkanie z nimi, żeby Was widzieli, żebyście im tłumaczyli dlaczego jesteście przeciwko nim, dlaczego jesteście przeciwko mieszkańcom, przeciwko tym żeby mieli mieszkania w Mrągowie. Będziecie odpowiadać im prosto w oczy. Ale załóżcie naprawdę grube okulary bo może być coś, coś zostanie.”

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski dopowiedział, jakie są konsekwencje uchwały omawianej wcześniej oraz obecnej: „Nie podjęcie tej uchwały, powoduje to, że wstrzymujemy i nie kończymy przebudowy ciągów komunikacyjnych wraz z infrastrukturą na Zatorzu. Tu mam dla Państwa bardzo złą wiadomość, przesunęliśmy się z listy rezerwowej na listę główną, dostaliśmy pieniądze na całe Zatorze. To bardzo zła wiadomość, bo oddala Was od władzy do której nigdy nie dotrzecie, dalej, blokujemy zagospodarowanie terenu i za to poniesiecie odpowiedzialność, zagospodarowanie terenu Parku im. gen. Władysława Sikorskiego na cele turystyczno-rekreacyjne, gdyż te zmiany w budżecie też tego dotyczyły. Blokujecie to. Remont dźwigu osobowego dla osób niepełnosprawnych, trudno będziemy wnosić niepełnosprawnych na rękach. Budowa oświetlenia przejścia dla pieszych – ulica Skłodowska, budowę - jaki populizm? To są fakty, nieprzyjęcie budżetu, czyli nie przyjęcie Wieloletniej Prognozy Finansowej powoduje taki skutek. Na dzień dzisiejszy powoduje to, że te inwestycje są zblokowane. Poniesiecie za to odpowiedzialność”.

#### Uczestnicy obrad zaczęli wchodzić sobie w słowo.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor poprosił o spokój, bo emocje trzeba ostudzić.

#### Radny Jakub Doraczyński odniósł się do słów Burmistrza: „Po raz kolejny Pan Burmistrz, zaczynam się bać czy nie ma Pan jakiejś psychozy na moim punkcie. Ale trudno, będziecie rozliczać, bardzo się cieszę. Ja tylko powiem szczerze, że tak obserwuje Was Panowie i ja jestem przerażony. Bo normalnie, tak sobie myślę, jakbym był na Waszym miejscu, ale nie chce być, niech się Pan nie martwi. Panie Burmistrzu niech Pan powie tak "No kurcze jest problem. Ja na dzień dzisiejszy dałem ciała, przegrałem ważne głosowanie". Normalny [niezrozumiałe] myśli tak: "Ja muszę zwołać kolejne komisje i tych radnych argumentami przekonać". Bo jakby Pan się wsłuchiwał w naszą dyskusję to by Pan zrozumiał, czego my potrzebujemy, żeby zagłosować za. Ale Pan jest po za tym. Pan przechodzi do ofensywy, oskarża ludzi. Pan się teraz proszę bardzo, to są metody… nawet nie będę już mówił czyje, bo tu nie chce kogoś obrazić, bo to już naprawdę standardy, które Pan tu wprowadził Pan już od początku kadencji to przekraczają wszelkie normy. Mnie to przeraża, że Pan jakby na co dzień pracuje też ze studentami, bo to jest tragedia. Także radzę Wam Panowie, Wy wiecie, jesteście doświadczonymi samorządowcami. Pan tutaj nas obraża, czy dalszym ciągu robić sobie wrogów, zamiast nas tu straszyć i po raz kolejny stosować emocjonalne szantaże. Nie tak się prowadzi samorząd. Nie tak się jest burmistrzem. Pan dzisiaj powinien powiedzieć tak, wynikł problem. Być może nie wiecie. Pan dzisiaj powinien zobowiązać Pana Prezesa TBS-u, żeby te tajne informacje, których nie może nam przekazać. jednak, żeby nam przekazał. Bo radny Doraczyński tu siedzi i powiedział wyraźnie, że żeby być za chce mieć twarde dane i chce być pewny na co wydajemy 300 tys. zł. Proszę nie przerywać. Po raz kolejny Panie Przewodniczący proszę o interwencję.”

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor „Panie radny.”

#### Radny Jakub Doraczyński zwrócił się do Przewodniczącego: „I kolejny raz mówię, to jest odpowiedź Panie Przewodniczący. Panu Burmistrzowi Pan nie przerywał w momencie, gdy wszystkich tutaj rzucał obelgami.”

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor próbował uspokajać: „Szanowni Panowie, dlatego proszę [niezrozumiałe, radni przekrzykiwali się].

#### Radny Jakub Doraczyński rzekł: „Dlatego mówię moja wypowiedź będzie trwała tyle, bo chcę odpowiedzieć, też mam prawo, skoro Pan Burmistrz ma prawo rzucać obelgi na prawo i lewo.”

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor uspakajał: „Proszę Państwo żadnych obelg, bo naprawdę zrobię przerwę dla ostudzenia emocji. [niezrozumiałe, radni przekrzykiwali się]

#### Radny Jakub Doraczyński zwrócił się do Burmistrza oraz Zastępcy Burmistrza: „Dzisiaj potwierdzacie to Panowie, że się nie nadajecie do pełnienia władzy. To jest moja opinia. Nie ma próby podejścia do kompromisu, po raz kolejny mówię.”

#### Radny Dariusz Papiernik powiedział: „Szanowni Państwo, to co się stało to już się nie odstanie. To, że dyskutowaliśmy na komisjach kilka godzin, na jednej komisji, na drugiej komisji, tutaj też już do godziny dwudziestej. Podejrzewam, że zwołanie chociażby piętnastu sesji nie zmieni, nadzwyczajnych, nie zmieni Waszego podejście, bo naprawdę żal mi, żal mi, żal mi ludzi, których skrzywdziliśmy. Wszyscy. Bo jakby nie było jesteśmy wszyscy radnymi i wszyscy teraz skrzywdziliśmy ludzi taką uchwałą. Naprawdę. Ja już nie chcę nic mówić, bo jestem za bardzo zdenerwowany.”

#### Radny Tadeusz Orzoł powiedział, że nikt nie jest przeciwko budownictwu mieszkaniowemu, tylko chodzi o to, że nie w takiej formie. „Mówiliśmy cały czas, że chodzi głównie o budownictwo komunalne i socjalne, dla ludzi mniej zarabiających. Miasto nie jest tylko, żeby zastępować deweloperów różnej maści. [Niezrozumiałe] a za tym, żeby dla najbiedniejszych ludzi budować mieszkania, mieszkania socjalne. Natomiast Panie Burmistrzu to, że Pan straszy Pana radnego Doraczyńskiego, że sprawdzi jego zobowiązania gdzie dzieci chodzą do szkoły to jest już, wie Pan, to już jest naprawdę poniżej wszelkiej krytyki.”

#### Radny Robert Wróbel powiedział: „Odnośnie punktu działu 700 gospodarka mieszkaniowa zwiększa się plan wydatków majątkowych budżetu miasta na kwotę 300 tys. na TBS Karo i w tym punkcie chciałem się wypowiedzieć, nie na obelgi i szantaże Pana Burmistrza, bo szkoda strzępić język tutaj w tym momencie. Ja powtórzę to co mówiłem przy okazji poprzedniej uchwały, nikt nie jest przeciwko budownictwu komunalnemu ze strony Urzędu Miasta. To co, mówiłem już wcześniej. Proszę trzymać język zębami, teraz ja mówię.”

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor poprosił Burmistrzów o ciszę.

#### Radny Robert Wróbel zwrócił się do Burmistrza Bułajewskiego: „Proszę nie przerywać. Po raz kolejny łamie Pan elementarne zasady kultury.”

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor powiedział: „Panie Radny, proszę pytać, nie wdajemy się dyskusję. Bardzo proszę.”

#### Radny Robert Wróbel odparł: „Nie mogę się nie wdawać w dyskusje, skoro mi Pan Burmistrz przerywa. Więc powtórzę to co mówiłem, nikt nie jest przeciwko budownictwo komunalnemu, również ze strony miasta oczywiście, z tymże na pytania, które zadawaliśmy w czasie komisji, teraz okazały się jakieś nowe wątki, które już zwracałem uwagę. Państwo nie odpowiadają na pytania wprost, ukrywacie informacje. Pan Burmistrz, tak jak już wspomniałem, słynie z tego, że nie jest specjalnie wybitnym ekonomistą, więc nie patrzy specjalnie na te pieniądze, które są wydawane. Stąd są te pytania, bo to tutaj też jest troska tak naprawdę o to, żeby mieszkania były jak najtańsze. Teraz się dowiedzieliśmy, że tak naprawdę projekt kosztuje 270 a my przekazujemy 300. 300 to nie jest wcale, to nie jest dużo, natomiast błąd wynosi 30 tys., czyli to jest 10%. Tak Pan prezes wyjaśniał i nie wyjaśnił do końca. 10% różnicy w inwestycji, nawet jeżeli ktokolwiek podejmowałby inwestycje błędem 10% to pewnie by na tej inwestycja się wykopał, po prostu. Panie Burmistrzu, proszę nie przerywać, miał Pan możliwość, Pan może zabrać głos w każdym momencie.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor powiedział: „Panie Burmistrzu, Panie radny, proszę o spokój.

#### Radny Robert Wróbel kontynuował: „Czy Pan Burmistrz zdaje sobie sprawę, że łamie statut Urzędu, statut Miasta? Proszę nie przerywać. Po raz kolejny mówię, to są elementarne zasady kultury. Już kończę. To, że ta chwała nie przeszła jest tylko i wyłącznie wynikiem Pańskich działań, ponieważ nie potrafi Pan wytłumaczyć w sposób logiczny swoich działań. Nie potrafi Pan wytłumaczyć również wydatków w sposób logiczny, ale jak teraz się okazało również nie potrafi Pan wytłumaczyć radnym swoich działań i może, tak jak powiedział tutaj radny Doraczyński Jakub, może czas zastanowić się, wziąć się w garść, nie płakać, nie szantażować,  nie płakać nad rozlanym mlekiem, tylko zastanowić się jak poprawić tą słabą komunikację z radnymi.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zamknął dyskusję, wobec braku wniosków zarządził głosowanie nad projektem uchwały z autopoprawkami.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. W wyniku głosowania uchwała została odrzucona 10 głosami „przeciw”, przy 8 głosach „za” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 35*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 36*

*Projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Miasto Mrągowo na rok 2021.*

Przewodniczący zarządził przerwę w obradach.

#### *Przerwa trwała od godziny 20.10 do godz. 20.15.*

#### Po przerwie Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor wznowił obrady XLII Sesji Rady Miejskiej w Mrągowie.

#### 

#### Radny Dariusz Papiernik zwrócił się do przewodniczącego z pytaniem kim jest Pan, który usiadł przy stole sesyjnym.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor wyjaśnił, że Pan jest Gościem. Poprosił pana, żeby usiadł na miejscu z boku.

#### zmieniająca Uchwałę Nr XLVIII/1/2018 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 27 września 2018 r. w sprawie zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz przyznania zwolnienia od obowiązku ich realizacji nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze w szkołach i placówkach oświatowych oraz określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć pedagogów, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych oraz doradców zawodowych, zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Miasto Mrągowo zmienioną Uchwałą Nr X/6/2019 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 26 czerwca 2019 r. zmieniającą Uchwałę Nr XLVIII/1/2018 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 27 września 2018 r. w sprawie zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz przyznania zwolnienia od obowiązku ich realizacji nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze w szkołach i placówkach oświatowych oraz określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć pedagogów, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych oraz doradców zawodowych, zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Miasto Mrągowo.

#### Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

#### Głos zabrał Radny Jakub Doraczyński: „Ja tylko krótko powiem. Otóż Panie Burmistrzu można się wsłuchać w moje słowa. Jako w argumentacje, no i jest sens. Ja cały czas nawołuję do Pana żeby jednak Pan zaczął słuchać też to, co my mówimy i być może ta współpraca się poprawi, także może sesje Rady Miejskiej będą wyglądały inaczej.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor poprosił radnego o formułowanie pytania.

#### Radny Jakub Doraczyński odparł: „Tak już do rzeczy, już mówię bo troszkę mi zależy w związku z tym, że nie mamy już Komisji Edukacji, a ta materia nie jest mi do końca bliska i troszkę mi zajęło, żeby się zapoznać z tym co dzisiaj się dzieje i chciałbym tylko powiedzieć, jak dobrze rozumiem, że to co dzisiaj będziemy tutaj głosowali, czyli zmianę tej uchwały, jest to uchwała, która jest następstwem Państwa naboru, który był w maju czy w czerwcu ogłoszony. Proszę... Jeszcze nie skończyłem. Będziecie się za chwilę Panowie odnieść. Ja powiem Panu dlaczego ja tak uważam. I znowu będę kierował, tym razem do Pana Tadeusza swoje słowa, bo najbardziej protestuje. Otóż z ciekawości przeanalizowałem sytuację w mrągowskich przedszkolach i poprzednie nabory, w poprzednich naborach też m.in do przedszkola Bajka, również na podstawie tego samego rozporządzenia Ministra Edukacji, na podstawie którego rozporządzenia nabór odbywał się tym razem. Zawsze znajdował się zapis, dodatkowy jakby, jako wymóg , który stawiał, stawiały obecne władze dla ewentualnego kandydata na dyrektora przedszkola, żeby ten oto kandydat był nauczycielem dyplomowanym lub mianowanym. Dwa poprzednie nabory na dyrektora stanowisko na dyrektora Przedszkola Bajka w 2017, 2018 rok taki zapis zawierały. Państwa zarządzenie, Pana Panie Burmistrzu odnośnie naboru w 2021 roku już takiego zapisu nie zawierały. Jakby rozumiem, że zakładaliście Panowie, że idziecie w związku z tym w stronę menadżerską, no bo jeżeli ten zapis nie jest stricte napisany literalnie, no to po coś Panowie żeście ten zapis usunęli. To jest pierwsza rzecz. A jakie są tego następstwa? Następstwa są takie, że dzisiaj głosujemy uchwałę, która sprowadzi się do dodatkowych kosztów utrzymania przedszkola, związanych z dodatkiem dla wicedyrektora, który będzie zajmował się, no za chwilę Panie Burmistrzu, proszę się wsłuchać, bo później do wszystkich argumentów odpowiedzieć, że na dzień dzisiejszy, po tamtej decyzji mamy do czynienia z menadżerskim zarządzaniem dzisiaj przedszkola. Jest to sytuacja bez precedensu w Mrągowie. Pierwszy raz coś takiego mamy, z czymś takim mamy do czynienia. I będziemy dzisiaj głosowali o podjęciu uchwały, która jest następstwem tamtego wyboru, że tak naprawdę koszty utrzymania przedszkola się zwiększą. I tu jest moja, zmniejszą się [śmiech], tu moja wypowiedź nie ma na celu, po raz kolejny mówię, że ani żadnego odniesienia czy do Pani dyrektor, czy do Pani ewentualnie wicedyrektor, czy do kogokolwiek innego. To jest odniesienie do tego, w jaki sposób prowadzone jest zarządzanie w naszym mieście. I już nie raz słyszałem argumenty, że to nie jest duża kwota, nie raz odpowiadałem na to, że dla mnie, z mojego wychowania, z mojego prowadzonego gospodarstwa domowego, każda kwota jest istotna. Bo przysłowie, grosz do grosza, a będzie kokosza nie wzięło się znikąd. Taka jest prawda. Tak, być może. Dokładnie, ja się tego nie wstydzę. Proszę nie zazdrościć. To jest, wróćmy do meritum. Tak jak mówię, to jest pierwszy taki nabór, wasz Panowie nabór. Wyście świadomie podjęli taką decyzję, że rezygnujecie z tego zapisu i musieliście mieć świadomość, że może dojść do sytuacji, w której będzie funkcja menadżerska i będzie do tego potrzebny jakby dodatkowo godzinny czy dodatkowo kwestie związane z wicedyrektorem, który będzie się zajmował kwestami pedagogicznymi. Tutaj z Panem Tadeuszem na komisji dyskutowaliśmy na ten temat, jakby szczegółowego kosztu nie znaliśmy jeszcze, ale na pewno będą to koszty, które w skali roku, będą dosyć istotne i myślę, że z tego można by było zrobić inne rzeczy, bo też nawiązując do inwestycji związanych z przedszkolami to tylko warto powiedzieć, że remont faktycznie się odbył przedszkola Stokrotka, ale też wielokrotnie to mówiliśmy, że to przedszkole w dalszym ciągu potrzebuje nakładów inwestycyjnych, i z tego co pamiętam, już nie chcę skłamać, to było chyba, nie wiem, 250 tys. Wówczas ta inwestycja, czy 240, a w tym samym czasie Panowie remont sześciu pomieszczeń biurowych w ratuszu wydajemy 800 tys., a w dalszym ciągu

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor poinformował radnego, że skończył mu się czas.

**Radny Jakub Doraczyński odpowiedział:** „Jeszcze tylko chciałbym dokończyć do czego zmierzam, Do tego zmierzam, że ja dzisiaj jeżeli chodzi o tę uchwałę również będę głosował przeciw. Ale mój przeciw dotyczy tego, właśnie jak, w jaki sposób podchodzimy do tego typu spraw. Bo wydaje mi się, że skoro można znaleźć wicedyrektora od tych rzeczy, to równie dobrze można było jeszcze spróbować poszukać kogoś kto mógłby pełnić funkcję dyrektora, niepotrzebne by były kolejne zatrudnienia, których koszty są dosyć duże.”

#### Głos zabrał Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka: „Żeby nie zapomnieć, bo Pan radny dużo mówi. Pan radny łączy niepotrzebnie dwie sprawy. Jedna sprawa to jest konkurs, konkurs na stanowisko dyrektora, publiczny konkurs, żeby Pan miał świadomość tego. To nie to, że my komisyjnie będziemy wybierać, tylko ktoś się zgłosi to z tych, którzy się zgłoszą, będą wybrani. A dlaczego z tego zapisu zrezygnowaliśmy. Robimy to samo rozporządzenie żeby poszerzyć, że tak powiem, krąg zainteresowanych żeby, jak Pan zauważył, zgłosiła się tylko jedna osoba. Także chętnych na to, jak Pan mówi dlaczego nie szukaliśmy chętnych akurat z wykształceniem pedagogicznym, osoba, która może pełnić nadzór. Wie Pan co? Tak, to już tak powiem Panu prywatnie, oczywiście teraz publicznie. Rozmawialiśmy, rozmawialiśmy z nauczycielami, którzy uczą w tym przedszkolu. Nie ukrywam, że pytaliśmy, czy ktoś byłby chętny do objęcia funkcji dyrektora. Nikt nie chciał. Podobnie, podobna sytuacja była ze Szkołą Podstawową nr 4. Przecież też nie było chętnych. Samych nauczycieli nikt nie chciał. Pytaliśmy związki zawodowe żeby kogoś zmobilizowali, znaczy zmobilizowali, żeby kogoś ewentualnie wskazali kogoś chętnego. Też nie było chętnych. Pan myśli, że na stanowiska dyrektorskie, czy na stanowiska urzędnicze w tej chwili, na które są nabory, nie ma chętnych, tak łatwo znaleźć człowieka? Nie jest łatwo. No ale to jest jedna sprawa. To jest sprawa tego konkursu, zgłosiła się osoba, akurat z przygotowaniem menadżerskim i została wybrana, bo konkurs, warunki konkursu na to pozwalały. Druga sprawa to jest ta uchwała. Ta uchwała nie dotyczy tylko, jak Pan zauważył ona nie dotyczy tylko Pani Dyrektor, która została wybrana jako menadżer. Przecież menadżera mamy w Szkole Podstawowej nr 1, który wybrany już był parę lat temu, jeszcze za poprzedniczki, o tak może tam. Już nie szargajmy, nie szargajmy tutaj nazwisk. Wybrany i jakoś, jakoś sprzeciwu nie robiliście prawda. I teraz zmieniamy, zmieniamy tutaj uchwałę, żeby dostosować ją, dostosować, bo, bo czas idzie do przodu. Przepisy się zmieniają, wszystko. No trzeba dopasować, do różnych sytuacji, które mogą się wydarzyć. To nie jest jakaś uchwała, która, która, wie Pan, robiona jest pod jedną osobę, czegoś takiego nigdy w życiu nie zrobimy. Natomiast, jeżeli chodzi o same koszty, jak Pan, czy koszty, koszty przewyższył [niezrozumiałe] zastępcy, czy będzie menadżer jako dyrektor. W zasadzie tu ustalamy pensum, które przecież nie jest duże. I teraz tak, teraz, i teraz sam, sam dodatek funkcyjny za pełnienie, za pełnienie funkcji wicedyrektora jest, pokrywa się razem, z poborami nowej dyrektorki, pokrywa się w poborach, które miała poprzednia dyrektorka, także wie Pan tu przedszkole, wie Pan, niech Pan nie mówi o tym, że przedszkole straci na tym, na coś innego Pan da, przecież nie wpłyną Panu na inwestycje pieniądze rzędu 100 zł miesięczne, jeżeli nawet takie różnice będą, a takiej różnicy nie będzie. Także to się jako jedno wchodzi w drugie, także tutaj wie Pan żadnych tytułów, nikt nie zrobi skoku na kasę. Po prostu szukamy chętnych ludzi, którzy mogą normalnie i wie Pan, dobrze zarządzać jednostką. No tu akurat trafiła nam się dyrektorka, która jest menadżerem i miejmy, mam nadzieję, że na razie robi wszystko tak jak trzeba, że to przedszkole osiągnie jakiś kolejny sukces, będzie bardzo dobrze prowadzone. Będziemy wymagać i będziemy sprawdzać. Podobnie jak w przypadku przedszkoli czy szkół. No taka prawda, nie. Nie jest łatwo, jeszcze raz powtórzę, nie jest łatwo w tej chwili znaleźć ludzi na stanowiska kierownicze, zwłaszcza tutaj w tych w tych naszych samorządowych jednostkach.

#### Radny Dariusz Papiernik powiedział: „Wracając do tematu przedszkola to ja też rozmawiałem, no już nie powiem z kim, ale wiem, że nie było zainteresowania wśród nauczycieli, tam pracujących, aby objąć po Pani Dyrektor Łyś stanowisko dyrektora. Ale chciałem zwrócić uwagę, że w Szkole Podstawowej nr 1 przed Panem Żyłowskim, wiele lat była dyrektorem pani Beata Klimek i też nie miał przygotowania pedagogicznego i miała dwóch wicedyrektorów, także takie praktyki się stosuje i to nie jest wymysł teraz Pana Burmistrza, tylko jeżeli nie ma chętnych, bierze się menedżera i czasami menadżer lepiej prowadzi placówkę niż nauczyciel. Z tego względu, że nauczyciel jak był wiele lat na stopie koleżeńskiej z nauczycielami raptownie staje się dyrektorem ma utrudnioną drogę z egzekwowaniem dyscypliny, ale to jest takie tylko moje spostrzeżenie. Także chciałem zwrócić Panom uwagę, że to nie jest pierwszy wynalazek, że dyrektorem szkoły jest osoba bez przygotowania, nie jest nauczycielem dyplomowanym czy mianowanym czy objęta jakimkolwiek awansem zawodowym.”

#### Radny Tadeusz Orzoł rzekł: „Chciałbym powiedzieć, że jest różnica między przedszkolem a szkołą podstawową. Wiadomo jaki to jest organizm Szkoła Podstawowa nr 1, a w przedszkolu pracuje ile, pięć osób czy cztery w tym dyrektor i wicedyrektor. W związku z tym, momencik, do zasady to jest pierwszy wypadek, gdzie jest w przedszkolu jest dyrektor i zastępca. Więc jeżeli mogliśmy w szkole nr 4 ogłaszać trzy konkursy, żeby odpowiednia osoba wygrała, no to sądzę, że tutaj można było powtórzyć ten konkurs jeszcze raz i warunki takie pedagogiczne wprowadzić. Ja wiem o czym mówię, tak można, można, koszty. Nie sądzę, żeby dodatek funkcyjny był 100 zł. No, nie ten, mam nadzieję, że to jest większy dodatek, a oprócz tego jest zmniejszenie pensum dla tego zastępcy. Jest to po prostu pierwszy raz w przedszkolu, że takie rzeczy się zdarzają, więc podejrzewam, że może być. Manager przedszkola to trochę aż dziwnie brzmi.”

#### Do rozmowy włączył się Radny Jakub Doraczyński: „Tu się, zgadzam się z przedmówcą, w sensie takim, że to faktycznie jest inny organizm moim zdaniem. A moje zdanie jest na ten temat, jak sama nazwa wskazuje, moje. Ja uważam, że jest to bardzo istotne, żeby dyrektor placówki typu przedszkole miał jednak te wykształcenie pedagogiczne, bo jest to organizm moim zdaniem specyficzny. Tu moi synowie których Pan Burmistrz zaatakował dopiero co z przedszkola wyszli, także jestem na świeżo. Zresztą pamiętam też dobrze czasy przedszkolne, i po prostu uważam, że czasy owszem się zmieniają, ale Panie Tadeuszu, niezależnie jakie czasy by były, w każdym samorządzie uważam, że powinno się podchodzić rozsądnie do zarządzania pieniążkami. Pan teraz mówił tu o podobnych pieniążkach, nie wiem jakie wydatki czy Pan mówił o podstawowym wynagrodzeniu, czy Pan mówił o wszystkich wydatkach, o wysługach lat, bo to są przecież zupełnie inne tematy. Tu znowu mówimy nieprecyzyjnie tylko rzucamy pewne wartości, które nie do końca jeżeli może nie przedstawimy wszystkich składowych mogą wykonać obraz. Ale to nie o to chodzi w dalszym ciągu, mówię, to jest pokłosie też moim zdaniem tego likwidacji komisji edukacji, która tym tematem też pewnie by się zajmowała, ale też mogłaby Panom w tym temacie pewnie pomóc, jeżeli chodzi o tego typu historie. Tej komisji nie ma i trzeba przyznać, że Rada Miejska na dzień dzisiejszy w Mrągowie, uważam nie ma żadnej kontroli ani żadnego merytorycznego ciała, które by się zajmowało szkolnictwem, bo pamiętam obietnice, które były wtedy mówione, że przewodniczący komisji, które pozostały mają się tym zająć, a nie pamiętam ani razu na w temacie komisji gospodarki, Pan Przewodniczący żebyśmy kiedykolwiek, no teraz byliśmy w przedszkolu, znaczy oprócz tego jednego, ale to jest temat świeży. To jest temat świeży.”

#### Chęć zabrania głosu zgłosił Radny Daniel Jakubas, Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska

#### Radny Jakub Doraczyński odparł: „Proszę spokojnie Panie Radny Jakubas, się nie denerwować, bo jak Pan zauważył sam, sam sprostowałem swoje słowa i nadrobiłem. To nie jest kwestia przepraszania, bo komisja edukacji już jest od kilku miesięcy, powiedzmy, nawet kilkunastu już nie funkcjonuje, a w przedszkolu Bajka, dwa tygodnie temu bodajże było spotkanie komisji na którym mnie owszem nie było. Także tyle. Wydaje mi się, że to nie jest słuszny kierunek, przechodzenia na te tematy menadżerskie. Niezależnie od tego, nie wiem ja nie byłem w poprzednim samorządzie, nie miałem wpływu na poprzednie wybory. To co powiedział też Pan Tadeusz, wydaje mi się, że w miarę logicznie, bo z tego co zrozumiałem chodziło o to, ze w szkole nr 4 po prostu przeprowadzało się kolejne, zresztą to, co było wcześniej w Bajce to jest dwa lata temu. Też w pierwszym naborze nie było chętnych. W 2017, 2018 ja tu mam dokumenty, mogę Panu pokazać. Także to jest kwestia po prostu logicznego zarządzania.”

#### Głos zabrał Burmistrz Stanisław Bułajewski „Ponownie jedno zdanie, tak jak Państwo zauważyli, ta uchwała nie odnosi się do przedszkola, odnosi się do wszystkich placówek. Ja już nie wiem jak się do Państwa zwracać, bo jesteście ślepi, widzicie, jak na jakich zasadach zarządza się w szkole, gdzie dyrektorem, i tu trzeba podać nazwisko, jest Dariusz Żyłowski, jest menadżerem, to też spowodowało dodatkowe koszty, które mają się nijak do tych kosztów, których tak naprawdę tutaj nie ma, bo Tadeusz wyjaśnił, że obecna Pani Dyrektor zarabia dużo mniej niż poprzednia, a dodatek ten, który będzie miała Pani wicedyrektor tak naprawdę będzie na takim poziomie, że generalnie spór chyba o to, żeby w cudzysłowiu wygrać głosowanie i by coś udowodnić, co jest po prostu czymś kuriozalnym. Mamy szkołę podstawową, naprawdę Wy wiecie, kto zarządza Szkołą Podstawową nr 1, że tam Pan Żyłowski, który jest menadżerem. Tak czy nie? Wiecie. I ktoś kiedyś podjął taką decyzję, tak więc naraził miasto na koszty Waszym zdaniem szkoła jest beznadziejnie zarządzana Waszym zdaniem. No tak, ale menadżer to zawsze gorsza osoba niż osoba, która na przygotowanie pedagogiczne, no przecież uznaliście, że menadżer w takim miejscu jak przedszkole nie powinien być. Tam powinien być dyrektor, który ma przygotowanie pedagogiczne. Naprawdę patrzcie na to szeroko i oceniajcie to w oparciu o wszystkie placówki oświatowe. Naprawdę ja nie rozumiem tego, już Pana Tadeusza w ogóle nie rozumiem, ale się nie dziwię bo już kłopoty z pamięcią, ale naprawdę zachowujcie się rozsądnie.”

#### Radny Tomasz Doraczyński odpowiedział: „Pan też nic nie rozumie. No niestety, no to jest moje takie zdanie. My nie powiedzieliśmy, że menedżer w oświacie jest stanowiskiem niepotrzebnym, nikt z nas tego nie powiedział, powiedzieliśmy tylko, że w takiej placówce jak przedszkole nie powinno być menedżera, a powinien być dyrektorem, ktoś z wykształceniem pedagogicznym, ponieważ to specyficzna placówka. Sam Pan, zdaje sobie z tego sprawę, tak samo, jeżeli w żłobku czy gdzie indziej nie jest to razem, ale jeżeli, bo wychodząc z tego wiemy już od razu po podjęciu takiej decyzji będziemy musieli zatrudnić wicedyrektora. Wicedyrektora w placówce, w której pracuje no nie wiem 10 osób czy 5. Menedżer i zastępca dyrektora no kochani, no bądź bądźmy szczerzy, to jest dla mnie też wyrzucanie pieniędzy w jakiś sposób. Zaniedbanie to mówienie teraz, Panie Tadeuszu, mówienie, że teraz, ponieważ ta osoba, która przyszła będzie miała mniejsze dodatki, to będzie zarabiała mniej, no ale podstawową pensję będzie miała tak samo jak tamta poprzednia dyrektorka i nie może Pan inaczej powiedzieć, a nie wiadomo, kto teraz przyjdzie no kochany. No właśnie, ale kochani, kochani, ale nie wiecie nie wiem, przecież to jest tylko chwilowe, przyjdzie ktoś inny będzie znowu więcej musiał musieli wyłożyć pieniędzy. No kochani bądźcie też myślcie racjonalnie no.”

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski odpowiedział: „Naprawdę, tu jest umowa o pracę, czy to rozumiecie, czy nie. Tak, menadżer ma umowę o pracę, nie ma karty nauczyciela, a więc może poświęcić dwa razy więcej czasu na to, na co poświęca nauczyciel. Naprawdę nie zaklinajcie rzeczywistości i proszę o podjęcie tej uchwały, bo to już mówię przechodzi wszelkie granice.

**Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej Marian Miksza** powiedział, że „Nie można porównywać szkoły podstawowej z przedszkolem, przecież szkoła podstawowa to jest ogromny organizm, a zwłaszcza szkoła podstawowa nr 1, gdzie menadżerem jest Pan Dariusz Żyłowski. I tam nieraz potrzeba dwóch wicedyrektorów. I tak powinno być, w takim ogromnym organizmie, jak najbardziej jest zasadne, ale nie w przedszkolu. Bez przesady.”

#### Radny Grzegorz Parda zwrócił się do radnych: „Szanowni Państwo, ja mam wrażenie, to znaczy inaczej, stare przysłowie mówi, że jak się chce psa uderzyć, to i kij się znajdzie. Ja mam wrażenie, że niektórzy z Państwa Radnych kij noszą w ręku cały czas. Co uchwała to jest jakiś problem. Nie ma problemu niedobrze. Raz, drugi, trzeci dopytywania i kręcenie się wkoło własnego ogona. Bo się chce udowodnić własną tezę w każdej sprawie. Nie patrzy się na dobro wspólne, na dobro mieszkańców, na to, co dotyczy mieszkańców tylko własny interes. Własny interes się przedkłada nad wszystko inne.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zamknął dyskusję i wobec braku wniosków zarządził głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. W wyniku głosowania uchwała została odrzucona 9 głosami „przeciw”, przy 8 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 37*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 38*

*Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XLVIII/1/2018 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 27 września 2018 r. w sprawie zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz przyznania zwolnienia od obowiązku ich realizacji nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze w szkołach i placówkach oświatowych oraz określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć pedagogów, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych oraz doradców zawodowych, zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Miasto Mrągowo zmienioną Uchwałą Nr X/6/2019 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 26 czerwca 2019 r. zmieniającą Uchwałę Nr XLVIII/1/2018 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 27 września 2018 r. w sprawie zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz przyznania zwolnienia od obowiązku ich realizacji nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze w szkołach i placówkach oświatowych oraz określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć pedagogów, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych oraz doradców zawodowych, zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Miasto Mrągowo.*

1. **rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Mrągowa (a),**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** udzielił głosu Przewodniczącemu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radnemu Grzegorzowi Pardzie.

**Radny Grzegorz Parda** zwrócił się do Przewodniczącego Rady Miejskiej: „Panie Przewodniczący, trochę Pan źle interpretuje tą uchwałę, bo jakby sama skarga nie dotyczy tego, o czym Pan mówi tylko skarga dotyczy przewlekłości postępowania Burmistrza Miasta na odpowiedź w sprawie SKO, bo SKO zwróciło do ponownego rozpatrzenia do Burmistrza i to, jakby cały proces ten i to, co się odbywało poprzednio, to dla nas jako Komisji Skarg, Wniosków i Petycji nie miało znaczenia. Natomiast Radny Cybul zwraca się do Rady Miasta, składa skargę na Burmistrza Miasta Mrągowo w związku z przewlekłym, biurokratycznym załatwieniem spraw oraz naruszeniem praworządności, w związku z niedopełnieniem obowiązków wynikających z decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Olsztynie. I wszystkie 3 skargi, jakby radny Cybul powołuje się na to samo. Natomiast one dotyczą 3 różnych spraw, natomiast skargi są, że tak powiem w tym temacie. Dziękuję”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odpowiedział, że rozumie, tylko chciał nakreślić sprawę.

Głos zabrał **Radny Robert Wróbel** „Projekt uchwały nr a i projekt uchwały nr b jest taki sam stąd chyba tekst jest taki sam uzasadnieniach. Tak samo jest i projekt uchwały w tej sprawie, w dwóch różnych projektach jest taki sam, stąd chyba jest ten problem, że one się niczym nie różnią, stąd chyba też ja na przykład nie wiem w jakiej sprawie radny Cybul wnioskował o udostępnienie informacji, jeżeli dowiedzielibyśmy się o co chodziło to i też ja, ponieważ znam zapewne tą sprawę, mógłbym też w jakiś sposób się odnieść. Natomiast w odpowiedzi w tej sprawie wynika z tego pamiętam, ta skarga była złożona w maju. Pan Burmistrz nie odpowiedział, stąd wpłynęła skarga do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Pan Burmistrz otrzymał informacje, w lipcu tak jest wspomniane, 7 lipca Pan Burmistrz otrzymał i mimo wszystko dalej nie odpowiedział na prośbę o udostępnienie informacji. Więc tak naprawdę tej informacji radny Waldemar Cybul nie otrzymuje od maja. Z tego co pamiętam to chyba od maja, właśnie jakby Pan naświetlił o jaką sprawę chodzi byłoby szybciej, bo uzasadnienie chyba takie na którym Państwo opierają projekt uchwały, można stwierdzić w jednym zdaniu, ponieważ tam w trzech punktach na dwa Państwo czy komisja odpowiada, że nie jest władna oceniać, w pkt 3 Państwo wskazują, że właśnie na tę przewlekłość, biurokratyczne załatwianie sprawy, naruszenie praworządności w związku z niedopełnieniem obowiązków itd. i tutaj powołują się Państwo na... i to jest w ostatnim akapicie, że po otrzymaniu z SKO decyzji nakazującej ponowne rozpatrzenie, a jedynie wskazuje się rozpatrzenie sprawy niezwłocznie, co jest terminem niedoprecyzowanym. Nie można uznać, że Burmistrz dopuścił się zarzucanych przez skarżącego nieprawidłowości czyli, że nie odpowiedział niezwłocznie. Ja myślę, że „niezwłocznie” jest doprecyzowane, oznacza natychmiast. Oczywiście ja wiem, że Państwo inaczej rozpatrują słowo „niezwłocznie”, że może trwać to również kilka lat. Natomiast tutaj z tego, co kojarzę to odpowiedzi Pan Burmistrz na w trybie dostępu do informacji publicznej, nie udziela od maja. Ja myślę, że już to „niezwłocznie” dawno minęło. Możecie Państwo zaproponować i rozpatrzyć w ten sposób, bo są podstawy merytoryczne żeby jednak przyjąć skargę na Burmistrza. A drugie pytanie jest takie do Pana radcy prawnego, co by się stało, jakie byłyby konsekwencje dla Pana Burmistrza, bo tu Państwo piszą, że ten tryb niezwłocznie nie czyni żadnych konsekwencji dla Pana Burmistrza jeżeli nie odpowie w tym właśnie trybie niezwłocznie, co by było gdyby jednak rada uznała, że skarga jest zasadna? To jest do Pana radcy prawnego, jeżeli jeszcze jest”.

Odpowiedział **Radny Grzegorz Parda** „Radny Cybul skarży się w swojej skardze, jeśli Pan przeczyta, w związku z przewlekłym biurokratycznym, załatwieniem spraw oraz naruszeniem praworządności, w związku z niedopełnieniem obowiązków wynikających z decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Samorządowe Kolegium Odwoławcze rozpatrzyło sprawę trzydziestego chyba czerwca, natomiast decyzja wpłynęła do Urzędu Miasta 7 lipca i od tamtej pory liczył się jakby termin „niezwłocznie”. Natomiast co do terminu „niezwłocznie” nie wiem, my nie znaleźliśmy jako Komisja Skarg, Wniosków i Petycji doprecyzowania tego terminu, co to znaczy. Jeśli ja mam podjąć decyzję o tym, że np. kogoś ukarać czy kogoś nie ukarać, to muszę wiedzieć na jakiej podstawie mam działać, jeśli ten termin nie jest doprecyzowany i „niezwłocznie” może to zależy od tego, jak sprawa jest skomplikowana, bo na pierwszy wniosek Burmistrz odpowiedział, tylko radny Cybul nie był zadowolony z wyniku odpowiedzi i skierował sprawę do SKO. SKO zwróciło do ponownego rozpatrzenia do Burmistrza, bo uznało czy nie uznało to za zasadne, natomiast Radny Cybul w żadnych z tych spraw, jakby powołuje się na interes publiczny, natomiast powołanie się na interes publiczny, tylko samo to, że się powołuje na interes publiczny niczego nie oznacza, bo co jest tym interesem publicznym, on musi jakby doprecyzować też co On uważa, że naruszyło ten interes publiczny. A termin mówię liczymy od 7 lipca, kiedy wpłynęła decyzja SKO. Natomiast my jako komisja nie znaleźliśmy, jakby doprecyzowania tego i na tej podstawie nie mogliśmy nie znamy... zresztą Komisja nie chciała się zagłębiać jakby w sprawę, która nas nie dotyczyła, bo sprawy administracyjne są rozpatrywane w pierwszej instancji, czyli przez Burmistrza i w drugiej instancji przez SKO. Ewentualnie jeśli nie będzie radny zadowolony z decyzji SKO może się odwołać do sądu administracyjnego i tyle”.

**Radny Robert Wróbel** odpowiedział: „Otrzymaliście Państwo decyzję. Organ odwoławczy uchylając decyzję organu pierwszej instancji, czyli Pana Burmistrza, przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia, czyli również organ uznał, że ta odpowiedź w sprawie udostępnienia informacji publicznej również jest chyba niepełna skoro organ odwoławczy uchylił decyzję Pana Burmistrza tej sprawie. To jest jedna rzecz. A druga rzecz, ja Panu powiem bardzo prosto jak zdefiniować słowo „niezwłocznie”. Jak Pan pójdzie do szefa i poprosi o podwyżkę, a on Panu powie „niezwłocznie” to według Pana ile to jest czasu?”

**Radny Grzegorz Parda** odparł: „Ale do tego wniosku doszła cała Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, że termin „niezwłocznie” nie jest dookreślony i komisja nie może, jakby wydać decyzji na tej podstawie”.

Do dyskusji włączył się **Burmistrz Stanisław Bułajewski** „Zdanie, bo to dotyczy mojej osoby, więc ja nie chcę rozstrzygać czy skarga zasadna, czy nie zasadna, ale podstawy postępowania administracyjnego są takie, że SKO ostatecznie rozstrzyga i SKO nie orzekło co do istoty, bo mogło zmienić decyzję burmistrza i jakby nakazać udostępnienie pewnych informacji. SKO uznało, że były nieprawidłowości, a więc trzeba ponowić postępowanie administracyjne i wydać nową decyzję. Jeżeli nowa decyzja, która będzie wydana najprawdopodobniej jeszcze w tym miesiącu będzie, dalej nie będzie się podobała osobie, która wnioskowała o informację publiczną, będzie mogła ją ponownie zaskarżyć do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, ewentualnie potem do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. To co przedstawił Pan przewodniczący komisji to jest postępowania administracyjne, ono jeszcze się nie zakończyło i to SKO oceni czy słowo "niezwłocznie" zostało tutaj źle zinterpretowane czy nie, rozstrzygając jeszcze raz decyzję, która będzie wydana, która w tej chwili jeszcze nie została jakby przygotowana. To jest postępowanie administracyjne i tu trudno włączyć się w to postępowanie administracyjne komisji, bo ostatecznie rozstrzyga Samorządowe Kolegium Odwoławcze. Dziękuję”.

**Radny Robert Wróbel** zapytał co by było gdyby rada przyjęła uchwałę, w której to przyjmuje skargę na Burmistrza, jakie są tego konsekwencje?

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odpowiedział, że wydaje mu się, że chyba nikt z obecnych nie udzieli odpowiedzi. Zapytał czy są wnioski? Przypominam, że obrady są w reżimie sanitarnym, upomniał wszystkich radnych o założenie maseczek.

**Radny Tadeusz Orzoł** na prośbę o założenie maseczki odpowiedział „Już moment”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** odparł, że zrobi przerwę techniczną, dopóki radny nie założy maseczki.

**Radny Tadeusz Orzoł** zawnioskował, żeby radca prawny był do końca sesji, żeby była możliwość zapytać.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** wyjaśnił, że radca Pan Marcin Adamczyk nie mógł być do końca, ale jeżeli radni chcą to będzie się z Nim kontaktować. Następnie zapytał czy są wnioski?

Wobec braku wniosków zarządził głosowanie dotyczące podjęcia uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Mrągowa.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. W wyniku głosowania uchwała została podjęta 9 głosami „za”, przy 5 głosach „przeciw” i 4 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 39*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 40*

*Uchwała nr XLII/12/2021 w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Mrągowa*

1. **rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Mrągowa (b),**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** udzielił głosu Przewodniczącemu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radnemu Grzegorzowi Pardzie.

**Radny Grzegorz Parda** wyjaśnił, że podstawy do uchwał są wszystkie trzy jednakowe, ponieważ skargi są radnego Cybula są też jednakowe. W drugiej skardze tak samo radny skarży się na przewlekłe i biurokratyczne załatwienie spraw oraz naruszenie praworządności w związku z niedopełnieniem obowiązków wynikających z decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Olsztynie. Skarga jest na to samo, dotyczy różnych spraw i w uzasadnieniu jest każda sprawa jest opisana, natomiast skarga jest taka sama, na to samo. Dlatego uzasadnienie, jakby takie same, ale dotyczą różnych spraw i w uzasadnieniu te sprawy są opisane”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zapytał czy ktoś chce jeszcze zabrać głos. Chętnych nie było. Zapytał o to czy są wnioski do projektu uchwały. Wniosków nie zgłoszono, wobec czego przewodniczący zarządził głosowanie dotyczące podjęcia uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Mrągowa.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. W wyniku głosowania uchwała została podjęta 9 głosami „za”, przy 5 głosach „przeciw” i 4 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 41*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 42*

*Uchwała nr XLII/13/2021 w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Mrągowa*

1. **rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Mrągowa (c).**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radnego Grzegorza Pardę o krótkie wyjaśnienie.

**Radny Grzegorz Parda** odpowiedział, że uzasadnienie jest takie samo jak do poprzednich uchwał tylko dotyczy trzeciej, innej sprawy.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** zapytał czy radni chcą zabrać głos w dyskusji. Chętnych nie było. Zapytał o to czy są wnioski do projektu uchwały. Wniosków nie zgłoszono, wobec czego zarządził głosowanie dotyczące podjęcia uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Mrągowa.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. W wyniku głosowania uchwała została podjęta 9 głosami „za”, przy 5 głosach „przeciw” i 4 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 43*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 44*

*Uchwała nr XLII/14/2021 w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Mrągowa*

**Ad. pkt 5**

**Informacja na temat inwestycji miejskich 2021 roku.**

#### Głos zabrał Radny Robert Wróbel „Mowa o inwestycjach w 2021 roku, w punkcie o Mazurskiej Pętli Rowerowej. Ja chciałem się dopytać, na jakim etapie jest wykonanie całości czy kolejnych częściowych projektów z inwestycji Mazurskiej Pętli Rowerowej. Chodzi mi konkretnie o ten mostek kompozytowy, ale też i zdaje się, że to były jakieś na przedłużenie plaży przy os. Grunwaldzkim, plaży miejskiej, bo tam z tego co wiem miała być przedłużona promenada do tzw. "kanału prezesa" i dalej łącząc ją z ulicą Wojska Polskiego na przecięciu z ulicą Kolejową, ale też i zdaje się, że były jakieś inwestycje przewidziane w związku z przystosowaniem tych ciągów komunikacyjnych do ruchu rowerowego. Chodzi mi o drogę Giżycka, Okulickiego, Mazurska no i tak dalej Kolejowa. Zdaje się, że tam były jakieś inwestycje przewidziane.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor

Dziękuję. Proszę Pan Burmistrz.

#### Odpowiedzi udzielił Burmistrz Stanisław Bułajewski „Jeżeli chodzi o Mazurską Pętlę Rowerową to tak jak wszyscy wiemy tutaj, jakby odpowiedzialność za organizowanie przetargów ponosi Stowarzyszenie Wielkich Jezior Mazurskich. W tej chwili, jeżeli chodzi o kładkę i o tą dalszą część łącznie z tym, co pan pyta na to będą ogłoszone dwa przetargi, bo wcześniej był jeden przetarg, który obejmował zarówno kładki, jaki tą trasę rowerową i zgłosił się wykonawca, ale no niestety kwota, którą zaproponował znacznie ponad 1 mln zł przewyższała kwotę, która była zaplanowana w budżecie Stowarzyszenia Wielkich Jezior Mazurskich i wtedy była koncepcja czy dołożyć czy nie. Teraz będą ogłoszone dwa przetargi, być może już są ogłoszone ewentualnie w ciągu najbliższego tygodnia będą ogłoszone, a więc czekamy teraz na wyłonienie wykonawców, na te dwa elementy, które rozwiążą tę sytuację. Mamy czas do połowy roku 2023, to wszystko co mam do powiedzenia.”

#### Radny Jakub Doraczyński zapytał: „Ja mam pytanie odnośnie tej informacji, punkt 20, czyli wykonanie zadaszenia. Tu mamy zapis, że został złożony wniosek o dofinansowanie w ramach Polskiego Ładu. Chciałem zapytać, jakie wnioski poza tym składaliśmy, jakby jeżeli chodzi o Polski Ład, tak.”

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski odpowiedział: „Jeżeli chodzi o Polski Ład, złożyliśmy dwa wnioski na kwotę około 21 mln zł każdy. Pierwszy obejmuje właśnie kwestie zadaszenia amfiteatru, poszerzenia trochę infrastruktury, jeżeli chodzi amfiteatr, ale też te słynne drogi dojazdowe do pensjonatów, o które tutaj właściciele pensjonatów, o które walczą już od też co najmniej 30 lat. No i dodatkowo dokleiliśmy do tego ten ciąg, gdzie zawsze prowadzony handel na Jaszczurczej Górze w czasie Pikniku Country, bo też woła ta droga o pomstę do nieba, więc to jest jeden wniosek. Na razie od razu mówię, jeszcze nie mamy oficjalnych informacji. Drugi wniosek został złożony na wszystkie możliwe drogi w mieście, na które mamy projekty budowlane. Też na kwotę ok włączyliśmy też zdublowaliśmy troszeczkę i Zatorze, i Mickiewicza i też te inne drogi, które no mówię, na które mamy projekty. Też tam była kwota około 20 mln zł, czekamy na rozstrzygnięcie w tej chwili.”

#### *Załącznik nr 45*

*Informacja na temat inwestycji miejskich w 2021 r.*

**Ad. pkt 6.**

**Informacje Burmistrza Miasta Mrągowa o pracach pomiędzy sesjami.**

Uwag nie wniesiono.

#### *Załącznik nr 46*

*Informacje Burmistrza Miasta Mrągowa o pracach pomiędzy sesjami.*

**Ad. pkt 7.**

**Sprawozdanie Burmistrza Miasta Mrągowa z wykonania uchwał Rady Miejskiej.**

Uwag nie wniesiono.

*Załącznik nr 47*

*Sprawozdanie Burmistrza Miasta Mrągowa z wykonania uchwał Rady Miejskiej*.

**Ad. pkt 8.**

**Interpelacje zapytania radnych.**

#### Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej Marian Miksza powiedział: „Mam jedno zapytanie i dwie interpelacje. Nie będę czytał, może tylko hasłowo powiem hasłowo, więc tak. Zapytanie dotyczy realizacji inwestycji pt. „Przebudowa ulicy Żołnierskiej, etap II”. Czy to zadanie zostało zgłoszone do dofinansowania? I kiedy i czy zadanie inwestycyjne rozpocznie się w 2022 roku? To to zapytanie, przekazuję to Panu Przewodniczącemu. Interpelacja do Pana Burmistrza Mrągowa za pośrednictwem Pana Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mragowie. Też hasłowo, dotyczące znaku drogowego ostrzegawczego A-11 czyli nierówna droga, który stoi przy ulicy Żołnierskiej. Słupek tego znaku jest bardzo mocno pochylony, znak jest niewidoczny, bo jest zasłonięty gałęziami drzewa. Bardzo proszę Panie Przewodniczący. To jest zdjęcie, dołączone do tego, tej interpelacji. Proszę Panie Przewodniczący. Druga interpelacja dotyczy remontu, częściowego remontu, drogi prowadzącej od garaży przy ulicy Dziękczynnej w kierunku, w kierunku ulicy Wojska Polskiego. Chodzi tam, że tam na pewnym odcinku są liczne i głębokie wgłębienia i kierowcy proszą o naprawienie tej drogi. Bardzo proszę.

#### Radny Robert Wróbel przypomniał, że minął termin interpelacji, którą przekazał mailowo do Urzędu Miasta 17 września, dotyczyła przejścia przez ulicę Kopernika.

#### Radny Dariusz Papiernik wrócił do zapytania, które było zgłoszone przed głosowaniem Wieloletniej Prognozy Finansowej. „Chodzi, przypomnę o doświetlenie przejścia dla pieszych na ulicy Marii Curie Skłodowskiej, vis a vis Lidla. Czy to będzie realizowane zgodnie z takim zagadnieniem z pkt 700, już teraz nie pamiętam.”

#### Odpowiedzi udzielił Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka „Mieliśmy zaplanowane odnośnie tutaj, tej zmiany Prognozy Finansowej dwa przejścia na ul. Skłodowskiej, doświetlenie i jedno przejście na ul. Brzozowej, ale w tej sytuacji będziemy musieli się zastanowić jak to zrobić, żeby ominąć tą uchwałę, która nie została przegłosowana i na którą radni nie wyrazili zgody, akurat na to oświetlenie. [niezrozumiałe] oczywiście [niezrozumiałe] to co Burmistrz podpowiada, robimy legalnie. To to, zrobimy prostu, tak.”

#### 

#### Radny Dariusz Papiernik odpowiedział „Ja ze swojej strony chciałbym podziękować Burmistrzowi, że będzie próbował w jaki sposób doprowadzić do realizacji, a sam ze swej strony dziękuję Radnym, którzy głosowali przeciw budżetowi, że nie można tego zrobić w normalny sposób, a te przejście jest naprawdę bardzo niebezpieczne. Dziękuję.”

#### Głos w dyskusji zabrał Radny Tomasz Doraczyński „Ja chciałbym tylko zapytać się czy w ogóle Państwo myślicie, a propos tych najgorszych naszych budynków, czy cokolwiek będziemy z nimi robić? Tęcza? Ja wiem, że to są budynki nie w naszej gestii, nie jesteśmy właścicielami, czy też ten rozebrany budynek po restauracji tak? Czy jeszcze zdaje się [niezrozumiałe], ale są to naprawdę rzeczy, które no warto jednak się nad tym bardzo pochylić, bo szpecą nasze miasto bezwzględnie no. Ja wiem, ja myślałem, że słyszałem takie opinie, że ktoś tam będzie jednak inwestował, właściciel Tęczy, ale widziałem wczoraj na Allegro, ze Tęcza jest wystawiona na sprzedaż także, 800 tys. zdaje się jest. Myślę, że no warto, żebyśmy jednak wszyscy, skoro, skoro już, nie, daruję sobie, bo nie będę tak jak Pan Burmistrz, ani Pan Wiceburmistrz pił ani osobistych uwag. Ale, gdybyście Panowie to dokonali, że tam się cokolwiek zmieni, mielibyście mojego dozgonne wyrazy uznania.”

#### Odpowiedział Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka „Z pewnością Pana dozgonna wdzięczność, [niezrozumiałe] wartościowa. Ja powiem tak, jeżeli chodzi o tę nieszczęsną Tęczę to wyczerpaliśmy w zasadzie to co było możliwe, czy instytucją ,czy z prokuraturą, [niezrozumiałe] zgłaszając. Wcześniej jeszcze szukanie właściciela w Nepalu. I w końcu komornik to sprzedał firmie gdańskiej, która została [niezrozumiałe] jak Pan dobrze o tym wie, teraz już wiemy, że znowu wystawione do sprzedaży, i w zasadzie ten cały czas prowadzimy korespondencję, tam my o tym nie zapomnimy zwłaszcza, że to stanowi niebezpieczeństwo i stanowi zagrożenie dla ludzi. Tam przecież mamy zagrodzone, bo przecież nie wpuścimy ludzi bo jest. Podobnie jeśli chodzi o to, tak, tak, tak. Też to jest bez nakładania na nasz pas drogowy, czyli na nasze przejście. Podobnie sytuacja wygląda z tym, z tym dawnym Remedium. Tam też jest, była sytuacja nieciekawa. Też zostało wystawione do sprzedaży, też chcą to sprzedać. Jeszcze ten trzeci nieszczęsne miejsce to jest to dziura przy ratuszu. To też ma być budowane, to nie jest nasz inwestor, chciał kupić, chciał zainwestować, chciałem kupić jakąś, nie doszedł jeszcze do, może jeszcze nie dojrzał czy coś innego ma w planie. Może na coś innego będzie chciał przeznaczyć to. Tak i to też wszystko jest do sprzedaży. To jest to nieszczęście, że te działki prywatne tak, miasto powiedzmy jako, jako gospodarz miasta czy jako gospodarz miasta ma tak mały wpływ na to co się, co się dzieje i jak to będzie wyglądało, oczywiście plan zagospodarowania obowiązuje, ale nie ma żadnego, żadnych mechanizmów oprócz już takich zgłoszeniowych, ponaglania. Nic, żadnych środków, żadnych kar, nic nie możemy zastosować. To jest problem. Ale to oczywiście cały czas monitorujemy. Chcemy to zrobić, tak. Szpeci strasznie, no.”

#### Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej Marian Miksza powiedział: „Skoro Radny Tomasz Doraczyński wspomniał o budynku szpecącym Mrągowo to ja bym chciał zwrócić uwagę na budynek przy ulicy Roosevelta nr 2. Tak, nie wiem czyj ten budynek jest, prawdopodobnie czyjś prywatny, ale ten budynek po prostu się rozwala. Stoi przy samym chodniku. Tak, nie chyba. Także, a Remedium, tak, dziękuję bardzo.

#### Więcej uwag w punkcie nie zgłoszono.

**Ad pkt 9.**

**Wolne wnioski, informacje, oświadczenia.**

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor poinformował, że na Sali obecny jest mieszkaniec Mrągowa, który zapisał się do zabrania głosu, Pan Dariusz Rubel, któremu udzielił głosu.

#### Pan Dariusz Rubel „Dzień dobry, kto mnie nie zna to nazywam się Dariusz Rubel, pochodzę z Mrągowa. Od urodzenia jestem mieszkańcem Mrągowa. Bardzo mnie dziwi fakt, że od prawie roku czasu do dnia dzisiejszego, ten zostałem przez dwóch panów zlekceważony, czyli mówię tu Panu Bułajewskim i Panu Łapce, gdzie po prostu zamieszkuję z osobą niepełnosprawną. Prosiłem o lokal większy, Pan Łapka mi zaproponował z 30 m lokal, o rzekomo większy, na 24 to jest parodia. Tak muszę powiedzieć. Prosiłem też o lokal, gdzie i Pan Łapka mi zapewniał, żebym napisał szybko podanie na lokal w moim bloku na drugim piętrze. Mój lokal ma 30 m, tam było 42 m. Napisałem podanie, co się okazało? Kto ma szersze plecy ten dostaje. To mogę powiedzieć oficjalnie tego nie boję się. Obecnie staram się o kawalerkę, to jest już drugi miesiąc. To jest ten sam metraż, ale niestety, no skoro ktoś ma większe plecy może mieszkanie uzyskać od ręki i nie czekając na nic. To, usatysfakcjonuje mnie ta kawalerka, ten sam metraż, który posiadam na pierwszym piętrze. Choć, dowiedziałem się z informacji, że szykowany jest mi lokal w tym samym bloku na parterze. To jest kłamstwo Pana Łapki, bo ten lokal jest już dla kogo innego przyznany. Nie wiem dlaczego robi się w bloku w moim tak, że dla jednej osoby, jedna osoba, jeden lokator może zmieniać sobie piętrami mieszkanie, gdzie ma dwupokojowe na dwupokojowe o większym metrażu, to w tym momencie tylko do Pana Bułajewskiego. Wie Pan o jaki lokal chodzi, o jaki lokal się starałem, co Pan na mnie położył rękę, zlekceważył mnie Pan jak świnię. Tak powiem oficjalnie.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor zwrócił Panu Rublowi uwagę, by ten

wypowiadał się delikatniej.

#### Pan Dariusz Rubel kontynuował: „Więc nie wiem jak długo jeszcze mam prosić Pana, nie wiem coś przygotować, bo już w tym momencie no zdumiałem całkowicie, bym uzyskał lokal godny warunków dla osoby, którą ma niepełnosprawną, nie oczekuje Bóg wie czego. Tak jak lokal był 30 m mój, a 42 m na drugim piętrze wystarczająco by to mnie usatysfakcjonowało. Dziękuję, że Panowie mnie tak potraktowaliście, gdzie bardzo żałuje, że głosowałem na Pana. W tym momencie jest mi bardzo przykro to powiedzieć i nie wiem jak jeszcze długo będę oczekiwał na klucze do kawalerki o tym samym metrażu, co posiadam na pierwszym piętrze, bo ta sprawa się toczy już dwa miesiące i jeszcze nie uzyskałem żadnej innej odpowiedzi, to przetarg na malowanie to czary mary, dzikie węże. Proszę się odnieść do pytania, kiedy uzyskam lokal większy od tego, co posiadam. Słucham.”

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor poprosił by rozmówca skończył swoją wypowiedź. Pytać nie będzie.

#### Pan Dariusz Rubel mówił: „I jeszcze chciałbym podziękować dla Pana Mikszy za to, że informuje mieszkańców ulicy Sienkiewicza, że wywiesza kiedy jest sesja, bo niewiele osób starszych nie ma Internetu, dowiadujemy się dzięki takim afiszom. I dziękuję dla Pana Przewodniczącego za udzielenie mi głosu, i chciałbym uzyskać odpowiedzi przede wszystkim na to, na jakiej podstawie Pan Łapka mi powiedział w czwartek, że na przeprowadzkę mi da trzy dni. Nie wiem gdzie to jest zapisane, bo dzwoniłem do wszystkich urzędów, terminu nie ma na przeprowadzkę rzekomo żadnego. Dziękuję.”

#### Odpowiedzi udzielił Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka „Szanowany Panie Dariuszu Rubel. Odpowiem Panu tak Panie tak, niech Pan posłucha. Udzielimy Panu odpowiedzi nie tak może gorączkowo jak Pan zadawał pytania, na spokojnie, to, że ma Pan mieszkanie z zasobów miasta, dostał Pan jako jedna osoba kawalerkę, to już jest..

#### Pan Dariusz Rubel próbował przerywać Burmistrza wypowiedź.

#### Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka odparł: „Teraz ja odpowiadam, także to już jest, dużo wcześniej Pan dostał i potem Pan zameldował swojego partnera i do tej pory mieszkacie, powiedzmy razem, także jest ok. Potem zgłosił Pan, że Pana partner jest niepełnosprawny, potem rozpoczął Pan, rozpoczął Pan starania o większe mieszkanie. Z tymże musi Pan, tłumaczę Panu jak każdemu, tak samo z osobna z tych 138 rodzin, które czekają na mieszkania, sześcio-, ośmioosobowe, czasami cztero-, no ale mamy coraz więcej niestety, coraz więcej tych rodzin dużych, które czekają na większe mieszkania. Także, jeżeli mamy dwupokojowe, trzypokojowe, co się rzadziej zdarza, czy w przypadku, gdy nie było powiedzmy nowych mieszkań w tym roku. To wie Pan to upychamy, znaczy upychamy brzydko mówię, od razu dajemy tym większym rodzinom, żeby im rozładować sytuację, więc dwa pokoje dla tej rodziny trzy, czteroosobowej, żeby jak najszybciej, żeby im zaspokoić. Natomiast tak, jeszcze konkretnie do tego mieszkania co Pan, co widzieliśmy się ostatnio, gdzie byłem na, gdzie byłem tam na wizji lokalnej przy Sienkiewicza 16. Powiedziałem Panu, że tak, że te mieszkanie, które Pan chciał na pierwszym piętrze, ja podpisałem zresztą Panu, powinien Pan dostać, nie wiem czy Pan dostał, czy jeszcze nie. Dotyczy tutaj decyzji o zamianie mieszkań, lokalu mieszkalnego, także niech Pan, tylko prośba do Pana, z resztą to co mówiłem. Pan mieszka dwa piętra niżej i myślę, że z jednego pokoju i kuchni, ja tam, mówiłem Panu tam trzy dni powiedzmy, na 3 dni Pan może się przenosić, no przecież Pan nie będzie się miesiąc przenosił, no rzeczy można chyba przenieść w trzy dni, później musi Pan odnowić ten lokal, bo lokal, który Pan dostaje, został właśnie no, my też sobie tak nie, nie możemy, wie Pan przy lokalach przy lokalach komunalnych, że my będziemy [niezrozumiałe] to jest normalna procedura, jest normalna procedura, którą musimy wykonać i gotowi mała funkcjonalna, procedura formalna procedura, którą musimy wykonać, byłoby tyle, bo inaczej, mielibyśmy, także został ten lokal odnowiony. W tej, nasz lokal, nasz lokal, cicho!, nasz lokal został odnowiony. Pan dostanie, Pan dostanie klucze niedługo, podpisze Pan umowę, z tym, że proszę, żeby Pan w jak najkrótszym czasie odnowił, bo na to mieszkanie, na to mieszkanie czeka też osoba, która bardzo długo czeka od paru lat na mieszkanie. Także proszę to zrobić, i mam nadzieję, że Pan będzie wreszcie zadowolony, chociaż trudno Pana zadowolić. To jest kopia pisma, które do Pana poszło, że podpisana osobiście przeze mnie. Także w ten sposób jest załatwiona sprawa. Niech Pan jest zadowolony, że Pan w ogóle w ciągu, tak krótkim czasie zmienił aż dwa mieszkania, no rekordzistą i tak Pan nie będzie, bo mamy lepszych rekordzistów.”

#### 

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor poinformował, że o zabranie głosu poprosił Pan Dyrektor MEC-u Przemysław Budzyński, celem odniesienia się do informacji dotyczących MEC, które były podniesione w dniu 8 września. Przewodniczący powitał również główną księgową, Panią Annę Jabłońską Annę.

#### Przemysław Budzyński, Dyrektor Miejskiej Energetyki Cieplnej powiedział: „Dobry wieczór Państwu, dziękuję Panie Przewodniczący za udzielenie głosu. I tak jak Pan wspomniał, moja obecność tutaj spowodowana jest tym, żeby ustosunkować do informacji, które padły podczas mojej nieobecności, usprawiedliwionej nieobecności, na posiedzeniu dnia 8 września. Tak jak Pan stwierdził, przede wszystkim chciałem podziękować radnym, którzy okazali wyrozumiałość i fakt, że pełnię swoje obowiązki nie tylko w godzinach pracy, zgodnie z harmonogramem, który jest ustalany dużo, dużo wcześniej, akurat tego dnia faktycznie przebywałem w Warszawie w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska, bo faktycznie na termin konsultacji, szczególnie konsultacji złożonych, bo tutaj chodziło o przeniesienie, o zmiany w harmonogramie płatności, czeka się długo, więc dziękuję tym radnym za wyrozumiałość, którzy ten wniosek poparli ci, którzy nie poparli to już pozostawię to bez komentarza. Osobiście chciałem o tym że. Dobrze, więc przede wszystkim chciałem się odnieść do kilku rzeczy, które zostały powiedziane, które mijały się z prawdą delikatnie rzecz ujmując. A więc tak, przede wszystkim chciałem wyrazić swoje zdumienie, jak dyskusja na temat sprawozdania rok 2020 przerodziła się dyskusje na temat planowanych inwestycji, ponieważ inwestycje zaplanowane są w dokumentach, czyli w planie rocznym, w planie pięcioletnim. Jeden z radnych, nie będę już się personalnie odnosił, tylko postaram się odnieść do wszystkich punktów, które zostały poruszone. Sprawozdanie finansowe za rok 2020, tak jak samo mówi rozlicza rok 2020. Zawiera kilka zdań, jeżeli chodzi o kierunek rozwoju spółki, natomiast jeżeli chodzi o wyliczenie nakładów, zysków, określenia co jest przedmiotem inwestycji, od tego są całkowicie inne dokumenty np. plan pięcioletni, gdzie jeden z radnych mówił, że jest to twór komunistyczny, nie jest. Robimy plany trzyletnie minimum, które wymaga od nas URE, po to żeby samo URE wiedziało, w jakim kierunku idą firmy ciepłownicze oraz inne firmy takie jak IGCP, która jest firmą z kolei, instytucją zrzeszającą ciepłowników polskich po to, że, jeżeli trwają konsultacje przy pisaniu nowych programów unijnych, to właśnie takie plany są podstawą do tego, żeby zebrać informacje ze wszystkich ciepłowni, czy też elektrociepłowni w Polsce i przełożyć je na programy, w których są pisane dofinansowania na co, gdzie, kiedy i ile. Jeżeli chodzi, jeżeli chodzi, a więc dokument już powiedziałem. I teraz tak, też było jeden z radnych zarzucił na temat sytuacji, która ma miejsce obecnie, która jest niepokojąca i zatrważająca. Faktycznie prowadzę rozmowy z Burmistrzem, z Burmistrzem Bułajewskim, z Burmistrzem Łapką, bo tak wyobrażam sobie sprawowanie przez Burmistrza nadzoru właścicielskiego, który w momencie, kiedy jest zaniepokojony, co słusznie zostało powiedziane, nie jest tajemnicą, że emisje za co2 rosną, nie jest tajemnicą, że jest to problem większości ciepłowni w Polsce. Szczególnie ciepłowni spalających węgiel i takich, które mają moc zamówioną w węglu powyżej 20 MW i tak też na zadane pytanie przez Pana Burmistrza, jak wygląda sytuacja i jakie są koszty związane na chwilę obecną z zakupem prawda emisji co2, po prostu takimi informacjami się wymieniamy. Natomiast co do zakresu ostatecznego wyniku, oczywiście nie wiemy jaki on będzie, ponieważ handel emisjami co2 jest w sumie bardzo prosty, za każdą tonę spalonego węgla musimy kupić 2 tonę emisji. Jesteśmy przed sezonem grzewczym, właściwie już został rozpoczęty, ale jesteśmy jeszcze przed zimą. Nie ma takiej możliwości, żeby ktoś dzisiaj powiedział, jak będą koszty związane z opłatami w roku bieżącym, po pierwsze są one kupowane na giełdzie energetycznej, po drugie są wyceniane w euro, a po trzecie zależą w 100% od tego, ile węgla spalimy. I takie dane będą dopiero, będą mogły być upublicznione po zakończeniu sezonu grzewczego. Z rzeczy, które, które utkwiły mi w głowie, to kwestia jest, może się odniosę do tego przeinwestowania spółki, o którym bardzo głośno było. Jeżeli chodzi o kwoty wymienione, czyli 25 mln netto, to po pierwsze nikt z radnych nie zadał mi pytania co na tę kwotę się składa. Nikt nie zadał pytania, czy faktycznie jest jakakolwiek analiza zwrotu takiej inwestycji, a więc i na kwotę 25 mln składa się już kwota na modernizacje kotłowni biomasowej i jest to znacząca część, a pozostała część są to nowe przyłącza, które tak jak powiedziałem, już będą finansowane nie ze środków MEC-u tylko ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Jednym z wniosków, który mamy w tej chwili złożonych i już jest po ocenie pozytywnej jest właśnie wniosek powinien w "Ciepłownictwie powiatowym" na kwotę 2 mln, jeden z wniosków w Narodowym Funduszu, który właśnie mamy złożony jest rozpatrywany wniosek w "Ciepłownictwie powiatowym" na kwotę 2 mln 600 zł, są to nowe przyłącza. Oczywiście są to dane dostępne, tak, natomiast nie będę ich tutaj teraz wymieniał, bo uważam, że to nie jest ten moment, ten czas. Pan Burmistrz ma pełną informację na to o co i o jakie środki się ubiegamy i jakie są to kwoty. "Ciepłownictwo powiatowe" pozwala się ubiegać o dotację na poziomie 50% i drugą część, jest to pożyczka w wysokości 50% i niestety tak jest instrument finansowany, że musimy ubiegać się równocześnie o obydwie formy dofinansowania. W tej chwili z nakładów, które planujemy w "Ciepłownictwie powiatowym" są to inwestycje do 2023 roku i tak w skrócie oczywiście mamy wyliczenia, kiedy nam się to zwróci i w skrócie zwrot inwestycji jest po 2 latach. Bez "Ciepłownictwa powiatowego", a więc to, co było do tej pory, wiadomo, że wydłuża się to o kolejne 2 lata. W związku z tym jedyną inwestycją, której zaplanowana i realizowana jest modernizacja kotłowni biomasowej, która jest w tej chwili w toku. Na dzień dzisiejszy jesteśmy w zaangażowaniu więcej w 60-70% budowy tej kotłowni. Planujemy rozruch kotła od początku marca, zobaczymy jak to się uda, wiadomo jest wiele czynników. Mamy wiele problemów związanych z budową, zresztą tak samo jak każdy, kto dzisiaj budowę prowadzi, ale jestem optymistą i mam nadzieję, że dokończymy i zbudujemy w terminie mieszcząc się w budżecie, to też trzeba podkreślić, ponieważ ja też jestem tego zdania, co burmistrz Bułajewski, można było zrobić wcześniej, oczywiście były inne formy dofinansowania wyższe, ale też kwota za budowę takiej kotłowni byłaby znacząco niższa. Ponieważ ten rok, dzisiaj, gdybyśmy dzisiaj wycenili tą kotłownię, to ta inwestycja już byłaby od 3 albo 4 mln droższa, bo takie są realia i tak wygląda dzisiaj rynek budowlany. Padło też u jednego z radnych stwierdzenie, że tylko jedna spółka w niezmienionym starym dyrektorem, powtarzam akurat cytowane, nie przynosi wyników ujemnych i czy inwestycja nie jest związana z podwyżkami, które miały miejsce, Otóż, jeżeli chodzi o podwyżki w MEC-u, nie jest tajemnicą, jakie to podwyżki były przed tym, zanim dyrektor został zmieniony i zanim nową politykę wprowadził burmistrz Bułajewski, który zdecydowanie mówi zawsze i stanowczo, że podwyżki dla mieszkańców są ostatecznością, ale tak tylko w ramach szczegółów: 2017 rok to 12,6 podwyżka, rok 2018 to jest 9,5, 2019 7,1 tutaj w tym momencie zmiana byłaby zmiana dyrektora mamy obniżkę taryfy o 0,9 i jedną podwyżkę w maju 7,9. Jeżeli chodzi o wyniki finansowe, są one bardzo proste do wytłumaczenia, ponieważ nie jest tajemnicą, że głównie wpływ na wynik MEC-u w tej chwili mają emisje. Emisje, które w tym roku, oczywiście jest to plan i bardzo proszę nie odbierać tego jako ostatecznej informacji, ale spokojnie przekroczą kwotę 5 mln zł. Natomiast powiem więcej, w momencie kiedy wszedł, kiedy zaczął się handel emisjami, kiedy był czas na transformację energetyczną od 2012 roku Mrągowo, a właściwie mieszkańcy z rokiem bieżącym zapłacili w fakturach za ciepło koszt ponad 12 mln zł. Ponadto darmowe emisje, które były przyznane dla MEC-u po to, żeby przetransportować i odejść od węgla, ja nie mówię, że od razu, ale przynajmniej poczynić jakiekolwiek inwestycje, bo trzeba powiedzieć, że MEC jako spółka miejska nigdy nie złożyła ani jednego wniosku aplikacyjnego o środki unijne. Jedynym wnioskiem złożonym była pożyczka do Wojewódzkiego Funduszu, gdzie było umorzenie pożyczki warunkowe, z czego została zbudowana stacja uzdatniania wody. I teraz może tak dla zobrazowania, ile tych darmowych emisji MEC dostał przez ostatnie 10 la i ile w skrócie zostało niewykorzystanych do transformacji: i tutaj kwota 101 tys., przepraszam bardzo 105 tys. emisji. Rocznie potrzebujemy około 24 tys., to jest prawie 5 lat bez opłat, bez opłat za emisję tylko i wyłącznie opłat za zakup węgla no i wytworzenie ciepła. Jeszcze jedna bardzo ważna rzecz, jeżeli chodzi o wzrost cen. Już teraz mogę Państwu powiedzieć, że wzrost cen, jeżeli chodzi, no akurat jeżeli chodzi o prąd, to wszyscy wiedzą, że grupa zakupowa będzie miał wzrost pewnie wysokości 50%, natomiast węgiel jako paliwo my podpisaliśmy umowę w wakacje i cena za węgiel wzrosła 53%. Gdybyśmy dzisiaj rozstrzygnęli ten przetarg cena wzrosłaby mniej więcej 90%, takie są realia. Oczywiście padało, padło wiele pytań, że studium wykonalności, do którego jeden z radnych się po wielu trudach, udało mu się uzyskać, oczywiście uzyskał. Uzyskał je w trybie zgodnie z przepisami prawa, nie wiem co tam było trudnego, bo faktycznie można było uzyskać i uzyskał to. Natomiast w studium wykonalności, które dzisiaj podważa jeden z radnych, może nie być entuzjastą mojego pomysłu, tylko nie zapominajcie Państwo że to jest wniosek, który został oceniony najlepiej w Polsce, ex aequo z dwoma czy trzema innymi, uzyskał maksymalną kwotę dotacji, na tak jak tutaj niektórzy z radnych proponują, na żenująco niskim poziomie 45%. To ja nie wiem co jest żenującym poziomem, skoro do tej pory dyrektor spółki nie wystąpił z ani jednym wnioskiem o dofinansowanie. Życzyłbym sobie takich żenujących wyników zawsze i każdemu ich życzę. To to po pierwsze. Studium wykonalności założenia projektu zostało ocenione przez trzy albo cztery niezależne departamenty: zarząd Narodowego Funduszu i radę nadzorczą Funduszu. Mam nadzieję, że... dla mnie jest to instytucja, która ma najwyższe, największe doświadczenie, jeżeli chodzi o wdrażanie środków unijnych i ja osobiście nie wyobrażam sobie podważania decyzji tak szeregu ludzi, którzy przyjmują, oceniają pozytywnie wniosek i przyznają dofinansowanie. Jeżeli chodzi o rentowność, gdzie ciągle dochodzi do przeliczeń tak, czy ile węgla spalimy, ile spalimy biomasy, jak ta biomasa będzie, naprawdę nie sądźcie Państwo, że Narodowy Fundusz jest instytucją, która wydaje 17 mln zł bez gruntownego sprawdzenia czy inwestycja jest po pierwsze rentowna i po drugie, czy ma jakieś wymiary ekologiczne i czy jest przyszłościowa. Nikt nie pozwoliłby sobie na wydanie 17 mln zł w dzisiejszych czasach, które nie byłyby rozliczone, a inwestycja by nie rokowała. Oczywiście jesteśmy przed rozstrzygnięciem przetargu na biomasę i zdaję sobie sprawę, że koszty, jakie były zawarte w studium wykonalności sprzed 2 lat, mogą być inne, jeżeli chodzi o rozstrzygnięcie przetargu. Przetargi na dzień dzisiejszy rozstrzygają się przy mniej więcej w przedziale 50-70 zł dla za metr przestrzenny biomasy. Natomiast bardzo ważna jest druga informacja, ponieważ rentowność sprzedaży biomasy w stosunku do spalania węgla mniej więcej jest na poziomie 180 zł za tonę biomasy, powiedzmy 440 zł tona węgla. Naprawdę jesteśmy już bardzo blisko tej ceny.”

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor poprosił by Dyrektor zmierzał do końca ponieważ jest już późna pora i radni są już zmęczeni.

#### Przemysław Budzyński, Dyrektor MEC podziękował za udzielenie głosu. „To są wszystkie rzeczy, jeżeli coś mi umknęło to oczywiście możemy doodpowiedzieć na piśmie, ale to jest z grubsza wszystko.”

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor podziękował Dyrektorowi. Poinformował radnych, że nie będzie żadnych dyskusji o spółce MEC.

#### Następnie Przewodniczący Rady Miejskiej odczytał otrzymane pism od prof. dr hab. Zbigniewa Witkowskiego: "Szanowni Państwo, Henryk Nikonor, Przewodniczący Rady Miasta Mrągowa oraz Pan Bułajewski Burmistrz Miasta Mrągowa. Czcigodny Panie Przewodniczący Rady Miasta oraz czcigodny Panie Burmistrzu, mija drugi tydzień od zakończenia VIII Kolokwium Prawniczego polsko-włoskiego, odbytego w dniach 8-11 września br. w pięknym Mrągowie. Zarówno nasi goście włoscy, jak i uczestnicy polscy pozostajemy pod wielkim wrażeniem wielkiej gościnności i życzliwości władz Mrągowa dla naszego przedsięwzięcia naukowego. Wszyscy uczestnicy spotkania w Mrągowie absolutnie zgodnie przesyłają za moim pośrednictwem, nie tylko podziękowania dla Państwa, ale i deklarują gotowość powrotu na śliczne Mazury. Pokłosiem konferencji będzie monografia zawierająca teksty referatów wygłoszonych czy nadesłanych dla organizatorów konferencji. Korzystam także z okazji by jeszcze raz bardzo gorąco podziękować Panu Burmistrzowi, Stanisławowi Bułajewskiemu za inicjatywę wyróżnienia mnie godnością Honorowego Obywatela, a Radzie Miasta za przyznanie mi tej godności. Nie muszę dodawać, że wciąż odczuwam wielkie wzruszenie i prawdziwą wdzięczność za to wyróżnienie. Nie mam wątpliwości, że nieraz jeszcze środowisko naukowe, które reprezentują uczestnicy konferencji zagoszczą w Mrągowie. Proszę o przyjęcie wyrazów głębokiego szacunku i szczerej sympatii. Z wyrazami głębokiego szacunku i szczerej sympatii. Dziekan Wydziału Prawa i Administracji, prof. dr hab. Zbigniew Witkowski".

#### Przewodniczący podziękował Panu Profesorowi za miłe słowa.

#### Następnie odczytał pismo, które wpłynęło od Państwa Magdaleny i Roberta Szapiel: "Przewodniczący Rady Miejskiej w Mrągowie. W związku z ogłoszoną przez Urząd Miejski zamiaru zmiany planu zagospodarowania terenu przy ulicy Oficerskiej, plac po byłym dworcu PKS, gdzie dopuszczona ma być budowa nawet dziesięciokondygnacyjna, wystosowujemy stanowczy sprzeciw, ponieważ uważamy, że wszyscy powinni być traktowani równo. W tym obszarze jest zabudowa niska, niekiedy, głównie przy Warszawskiej do 3 pięter. Mieszkańcy ul. Oficerskiej budując swoje budynki, tak jak i my nie mogli wybudować budynku większego niż pierwsze piętro plus poddasze w związku z ochroną tego obszaru przez konserwatora zabytków i ogólnym charakterem okolicy. Założona rok temu na mojej nieruchomości instalacja fotowoltaiczne w momencie zmiany planu zagospodarowania pozwalający na budowę zbyt wysokich budynków, okaże się jedynie przynoszącą straty inwestycją. Dodatkowo przy ul. Oficerskiej jeszcze 2 lata temu nie dopuszczono do budowy czterokondygnacyjnego bloku mieszkalnego, gdyż kolidowało to z okoliczną zabudową. Ewentualna dziesięciokondygnacyjna zabudowa przy ul. Oficerskiej zaburzy spokój oraz niewyobrażalnie wzmorzy i zintensyfikuje ruch samochodowy, dlatego wnosimy stanowczy protest przeciwko zmianie planu tego terenu przy ul. Oficerskiej. Załączamy pismo z 3 września 2021 roku skierowanym do Burmistrza Miasta Mrągowo, które niestety pozostało do chwili obecnej bez odpowiedzi.”

#### Autorem ostatniego odczytanego przez Przewodniczącego rady Miejskiej pisma był Pan Daniel Lewakowski:

#### "Przewodniczący Rady Miasta Henryk Nikonor stanowisko w sprawie Mrongoville. Bardzo proszę o odczytanie tego pisma, podczas Rady Miasta Mrągowa, która jest zaplanowana na dzień 4 październik 2021. W związku z ostatnią Radą Miasta i oskarżeniami ze strony zastępcy Burmistrza Tadeusza Łapki pragnę odnieść się do nich pisemnie, gdyż nie jestem w stanie pojawić się na radzie osobiście, nad czym ubolewam. Nie toczy ani toczyło się żadne postępowanie prokuratorskie w stosunku do mojej osoby względem Miasteczka Mrongoville. Jedynie co, to zostałem rozpytany, nie podjęto dalszych działań na co załączam pismo z Prokuratury do wglądu. Jakiekolwiek sprawy w stosunku do Miasteczka Mrongoville z mojej strony zostały wstrzymane, gdyż wiosną 2021 roku Burmistrz Stanisław Bułajewski chciał dojść do porozumienia i poprosił mnie o napisanie owego porozumienia. Mówi adwokat przygotował takie porozumienie, które otrzymał Burmistrz i zwodził mnie do września z decyzją. Początkowo propozycja Stanisława Bułajewskiego było przejęcie lokalu po Ekomarinie, na co się nie zgodziłem, ponieważ uważam, że były dzierżawca, został podobnie potraktowany jak ja i nie chcę już więcej interesu z miastem. Wszystkie pisma kierowane do Miasteczka Mrongoville były kierowane także do Burmistrza, jednak ani z jednej strony ani z drugiej nigdy nie dostawałem żadnej odpowiedzi. Listy z informacją, co się dzieje między mną, a spółką miasta i całym konfliktem były kierowane także do Rady Miasta. Niestety też nikt się tym nie zainteresował. Obiekt Miasteczka Mrongoville otrzymałem w fatalnym stanie, o czym mówią wszelkie przeglądy techniczne, które były ukrywane i otrzymałem je dziewięć miesięcy później. Ówczesny dyrektor Stanisław Małyszko, potwierdził to pisemnie. Wszelkich roszczeń będę starał się dochodzić na drodze sądowej.”

#### Następnie Przewodniczący Rady Miejskiej odczytał załączone do pisma pana Lewakowskiego pismo z Prokuratury: "W związku z Pana pismem z dnia 15 września 2021 przesłanym do Prokuratury w Mrągowie drogą elektroniczną informuje, iż prokuratura Rejonowa w Mrągowie nadzorował m.in. postępowania o sygnaturze PRDS-423.2021, w trakcie którego był Pan rozpytywany przez funkcjonariusza policji. W związku z tym, że nie jest Pan stroną tego postępowania informacje co jego ustaleń nie mogą być Panu udzielone.”

#### Głos zabrał Radny Dariusz Papiernik „Szanowni radni, jak chciałem się odnieść do wypowiedzi kolegi radnego Roberta Wróbla. Bodajże przy trzeciej uchwale, może i mogę się mylić, bo to było już dawno, mamy teraz godzinę bez mała 24-tą, 22-gą. A tyczyło się, wypowiedź tyczyła się. Publiczna wypowiedź, że Burmistrz naszego miasta notorycznie mataczy. Chciałem Pana uprzedzić Panie Radny, że jest to sformułowanie "mataczy" to jest sformułowanie sądowe. Jeżeli Pan nie ma dowodów na to, że Burmistrz mataczy, to nosi to miano przestępstwa, jeśli ma Pan dowody na to poproszę ujawnić, a nie wprowadzać zamęt i zaniepokojenie, niepotrzebne zaniepokojenie mieszkańców, bo z Burmistrzem można się nie zgadzać, Burmistrza można nie lubić, ale nie można publicznie zniesławiać czy w ten sposób obrażać, to jest pierwsza sprawa. A druga sprawa, którą muszę poruszyć to tyczy się pośrednio skargi jednego z radnych, którą żeśmy rozpatrywali tutaj. A mianowicie, żeby to opowiedzieć, to może ja troszeczkę inaczej zacznę. Kiedyś potrzebowałem informacji, dosyć szerokiego zakresu, chodziło o kilka lat, przejrzenie uchwał z prawie 10 lat. Udałem się Pani sekretarz, dostałem segregatory z uchwałami, usiadłem, kilka godzin spędziłem przy tym, żeby znaleźć informacje, które mnie interesowały. Teraz mieliśmy sytuację taką, że radny zażądał, dosyć obszernego przekrojowo materiału, który to materiał był przerabiany w okresie trudnym, wakacyjnym. I tutaj wielki szacunek dla Pani Katarzyny. Pani Katarzyna jest sumiennym pracownikiem, Pani Katarzyna z obsługi rady, która chcąc sprostać prośbie radnego poświęciła bez mała 2 tygodnie prywatnego czasu. 2 tygodnie zbierała materiały z tego tytułu, że jeden radny jest leniwy i wydał polecenie, chce przekrojowy materiał. Panie Burmistrzu ja bardzo proszę, żeby Pan tak solidnego pracownika jak Pani Katarzyna poinstruował, że na takie zagadnienie radny owszem dostanie materiały, dostanie wszystkie segregatory, niech siądzie sobie w gabinecie Przewodniczącego rady i spędzi ile chce czasu prywatnego, bo każdy z nas ubiegając się o mandat radnego godził się z tym, że poświęcać będzie swój prywatny czas, społecznie. Pani Katarzyna jest pracownikiem Burmistrza i społecznie nie ma obowiązku, nawet nie wolno jej poświęcać prywatnego czasu, który powinna przeznaczyć rodzinie, dzieciom, tylko dlatego, że radny był leniwy. Panie Burmistrzu, bardzo proszę umożliwić Pani Katarzynie na takie sformułowanie, na tak sformułowane pytania, że radny zażąda sobie przekrojowego materiału, aby Pani Katarzyna wskazała miejsce, gdzie może przejrzeć i udostępniła mu te materiały, a nie robiła kserokopie, wynotowywała, bo to nie jest obowiązek pracownika rady. Dziękuję bardzo. Jest mi niezmiernie wstyd z tego tytułu, że jako radny, że jeden z kolegów, no bo radni jesteśmy w jakimś tam stopniu na jednej płaszczyźnie w ten sposób się zachował, dlatego ja w tym miejscu chciałbym przeprosić we własnym imieniu, bo mi jest naprawdę wstyd Pani Katarzyno za to, że tak jeden spośród nas się zachował.”

#### Radny Robert Wróbel odpowiedział radnemu Papiernikowi: „Na szczęście te transmisje są nagrywane i protokoły są pisane, bardzo świadomie używam słów, również pytania, które zadaje są pytaniami przemyślanymi. Jak Pan przesłucha sobie czy zobaczy tą transmisję, zapis tej transmisji, to proszę się poprawić bo ja nie użyłem słowa "mataczy", tylko powiedziałem manipuluje i kłamie.”

#### Radny Dariusz Papiernik odparł: „Przepraszam manipulantem, przepraszam, przepraszam bardzo. Tu się przejęzyczyłem, ale to nie zmienia faktu, że...

#### Radny Robert Wróbel stwierdził, że to jest jednak różnica.

**Ad. pkt 10**

**Zamknięcie posiedzenia.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** o godz. 21.46 zamknął XLII Sesję Rady Miejskiej w Mrągowie.

Protokołowała:

Katarzyna Rudkowska